Recenzenci *ks. prof. dr hab. Waldemar Gliński*
prof. dr hab. Janusz Odziemkowski

Redaktor prowadzący *Bogusław Kubisz*

Korekta *Bogusława Jędrasik*

Projekt okładki *Radosław Krawczyk*

Mapy *Sejneńskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami,*
oprac. Jarosław Domosławski i Henryk Sylwista,
rys. Norbert Suchorzewski

Skład i łamanie *Plus 2 Witold Kuśmierczyk*

Druk *Drukarnia Wydawnicza im. W.L. Anczyca S.A.*
ul. Nad Drwiną 10, 30-741 Kraków

Wydawcy dziękują za udostępnienie ilustracji:
Sejneńskiemu Towarzystwu Opieki nad Zabytkami – Muzeum Ziemi Sejneńskiej,
Muzeum Okręgowemu w Suwałkach oraz pp. Krzysztofowi Palewiczowi i Jarosławowi Domosławskiemu

Ilustracja na okładce: nieznany uczestnik walk niepodległościowch o polskość ziemi suwalsko-sejneńskiej
z lat 1919–1920 (fot. Sejneńskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami – Muzeum Ziemi Sejneńskiej)

Copyright © for this edition by Dressler Dublin Sp. z o.o., Warszawa 2019
Copyright © for this edition by Fundacja Historia i Kultura, Warszawa 2019
Copyright © Wiesław Jan Wysocki, 2019

WYDAWCY
Wydawnictwo Bellona
ul. J. Bema 87
01-233 Warszawa
tel. + 48 22 45 70 402
e-mail: biuro@bellona.pl

Fundacja Historia i Kultura
ul. Bema 87
01-233 Warszawa
tel: +48 22 45 70 445
e-mail: fundacja@historiaikultura.pl
www.historiaikultura.pl

Dołącz do nas na Facebooku:
www.facebook.com/Wydawnictwo.Bellona

Księgarnia internetowa:
www.swiatksiazki.pl

Wyłączny dystrybutor:
Dressler Dublin sp. z o.o.
ul. Poznańska 91, 05-850 Ożarów Mazowiecki
tel. (+ 48 22) 733 50 31/32
e-mail: dystrybucja@dressler.com.pl
www.dressler.com.pl

ISBN 978-83-11-15745-3
Numer ewidencyjny 1000533

WSTĘP

Na tablicach upamiętniających chwałę oręża polskiego i momenty narodowych dramatów na warszawskim *campo santo* – Grobie Nieznanego Żołnierza – znajduje się hasło: *Sejny (2–10 i 22 IX 1920)*. To ważne wydarzenia związane z wielką (większą nawet niż batalia warszawska zwana „cudem nad Wisłą") batalią niemeńską, a ściślej wstępem do tego wielkiego zwycięstwa nad bolszewikami nad Niemnem w 1920 r. Sejny stanowiły bowiem ważny element polskiego planu strategicznego w zmaganiach z czerwoną Rosją. Jednak ponad rok wcześniej miasto nad Marychą na Pojezierzu Wschodniosuwalskim przeżyło podniosłe dni, które nie na wyrost nazwano Powstaniem Sejneńskim. Zwycięskim powstaniem!

11 listopada 1918 r. nie był dniem wolności i niepodległości dla wszystkich ziem polskich. Wszak ostatnie jej enklawy – Górny Śląsk i Wileńszczyzna – zostały scalone z Macierzą dopiero w 1922 r. Ziemia sejneńsko-suwalska, gdy Warszawa i miasta środkowej Polski żyły w poczuciu wolności, pozostawała pod okupacją niemiecką. Okupanci byli życzliwi aspiracjom Litwinów, którzy zamierzali włączyć ten obszar do nowo powstałego państwa litewskiego. Próby dyplomatycznego rozwiązania sporu terytorialnego nie znalazły zrozumienia w Kownie; Litwini zerwali mediacje i wysuwali coraz bardziej absurdalne roszczenia. Dążyli do ich realizacji siłą, wykorzystując wycofywanie się wojsk i administracji niemieckiej. W takich okolicznościach doszło do spontanicznego wystąpienia antylitewskiego miejscowej ludności polskiej i tamtejszej Polskiej Organizacji Wojskowej, kierującej walkami. Czas konfrontacji: od 23 do 28 sierpnia 1919 r., nazwany został Powstaniem Sejneńskim. Sejny zostały odbite z rąk litewskich, podobnie jak znaczny obszar Sejneńszczyzny.

Patriotyczna postawa polskiego społeczeństwa, w tym ziemiaństwa, duchowieństwa, przedstawicieli rzemiosła i młodzieży, zdecydowała o przyłączeniu ziemi sejneńsko-suwalskiej do Macierzy. Konflikt polsko-litewski o Sejny, o Wilno i Wileńszczyznę miał swoje konsekwencje w okresie międzywojennym i w latach drugiej wojny światowej. Animozje przetrwały także do czasów dzisiejszych i wspólne dziedzictwo Rzeczypospolitej Obojga Narodów nie zawsze może je przesłonić. Pozostaje wszak faktem, iż granica wytyczona przed stu laty pozostaje niezmieniona i na szczęście dzisiaj bardziej łączy, niż dzieli.

Klimat ten i nastawienie – bo to w kulturze polskiej mówi się o braciach Litwinach – oddają słowa Tadeusza M. Katelbacha, działacza Towarzystwa Straży Kresowej, aktywistę POW i uczestnika powstańczych zmagań o Sejny, który napisał: *Dowodziłem 3. kompanią w czasie ataku, a po zajęciu Sejn zostałem komendantem miasta. Po raz pierwszy i ostatni w życiu zetknąłem się w tej roli z Litwinami: księżmi, nauczycielami, legionem charakterystycznych dewotek litewskich, młodzieżą oraz jeńcami wojennymi.* [...] *Sejny były polskie, a tylko korzystając z opieki niemieckiej zażarty Litwin, biskup Karaś, litwinizował je w przyspieszonym tempie.* [...] *Jego najbliżsi byli teraz pod moją opieką i kontrolą. Znowu, jak pod Lwowem, nie czułem w sobie żadnego powołania do surowych rozpraw z Litwinami. Wszystkie zakorzenione w nas mickiewiczowskie sentymenty buntowały się przeciwko*

1863-1921
CIESZYN-SKOCZOW
OSTROŁĘKA
5 VIII 1920
ZADWORZE
17 VIII 1920
DEBLIN-MIŃSK MAZ
16-18 VIII 1920
CYCOW
16 VIII 1920
BIAŁYSTOK
30 VIII 1920
SEJNY
22 IX 1920
MIŃSK LITEWSKI
15 X 1920
BYTOM
18 VIII 1919
MYSŁOWICE
20 VIII 1920
GORA SW. ANNY
21-27 V 1921

Powitanie Naczelnika Państwa i Naczelnego Wodza Wojska Polskiego Józefa Piłsudskiego w Sejnach, 13 września 1919 roku

Na stronie obok: na warszawskim Grobie Nieznanego Żołnierza, na jednej z tablic upamiętniono walki o Sejny we wrześniu 1920 roku

stosowaniu polityki tzw. silnej ręki. Podobnie jak moi rówieśnicy, przypisywałem tragiczne spięcia polsko-ukraińskie czy polsko-litewskie u zarania odrodzenia naszego państwa, przede wszystkim wpływom i działaniom czynników trzecich. Wierzyłem, że gdy zostaniemy bez nich, odnajdziemy bardzo szybko język porozumienia. Walcząc o Lwów czy o Sejny, zdawało się nam, że a contre coeur *zmuszeni jesteśmy po prostu do użycia siły, by oczyścić pole przyszłego porozumienia z obcych wpływów, Marzyło się nam jeszcze wtedy, że z krwi wspólnie przelanej zrodzi się nowe życie współpracy wszystkich w ramach wspólnej Polakom, Ukraińcom czy Litwinom Rzeczypospolitej…*

Romantyczny prometeizm i sentymentalny federalizm w kręgu polskim pozostawił głęboki smutek i rozczarowanie z powodu braku zrozumienia tej braterskiej aksjologii. Czy jednostronny? Bogatsi o wiedzę, że pokój ma cenę wymierną, ale też o imperatyw, iż w Polsce nie znamy pojęcia pokoju za wszelką cenę, pozostajemy otwarci na wspólne dziedzictwo wartości najwyższych. I to mimo że pozostała w spadku sprzed stu lat blizna tamtej niezgody w postaci Powstania Sejneńskiego.

Rozdział I

Książęce i dominikańskie miasto... Sejny w cieniu historii

Sejny leżą na malowniczym obszarze Pojezierza Wschodniosuwalskiego, między kompleksami leśnymi: urokliwą Puszczą Augustowską i bajecznym Wigierskim Parkiem Narodowym, przecięte rzeką Marychą, będącą dopływem Czarnej Hańczy, na północno-wschodnim pograniczu polsko-litewskim. To historyczny obszar, na którym żyli dawni Jaćwingowie.

Kiedy w XIII w. upadła Jaćwież, podbita przez Krzyżaków, kraina wyludniła się i porosła puszczą. Około 1385 r. mamy opis szlaku prowadzącego z Giżycka do Merecza wiodącego pośród jezior i lasów przez teren dzisiejszego powiatu sejneńskiego.

Sejny są drugim po Berżnikach miastem powstałym na tym obszarze na przełomie XVI i XVII stulecia. 22 grudnia 1522 r. król Zygmunt I Stary nadał kniaziowi Iwanowi Michałowiczowi Wiśniowieckiemu, dworzaninowi na jego dworze, pół mili kwadratowej włości z lasami i jeziorami w Puszczy Przełomskiej nad rzeką Sejną (Sejnianką), jak ongiś nazywano Marychę. W następnym roku namiestnik kniazia wzniósł dwór obronny Sejny przy ujściu rzeki. Obok dworu rozwijało się stopniowo osadnictwo, zapoczątkowując dzisiejsze Sejny. Dobra Wiśniowieckich po lewej stronie rzeki ciągnęły się do skraju Puszczy Mereckiej, obejmując jezioro Żagowiec, z drugiej strony zaś graniczyły z dobrami berżnickimi.

Kniaź Iwan w 1542 r. osadził w odziedziczonych dobrach syna Dymitra. Po jego tragicznej, acz mało chlubnej, śmierci rządy przejął drugi syn Andrzej, który nakazał karczować puszczę w kierunku północno-wschodnim. Na południowy zachód od dóbr sejneńskich Wiśniowieccy wydzierali puszczy ziemię uprawną do jezior Łopuchowo i Sumowo.

Król Zygmunt August w 1564 r. potwierdził prawa Wiśniowieckich do dóbr sejneńskich i „fortecji Sejna", która miała prerogatywy osady miejskiej, m.in. prawo składu, sądu i aresztu. Nazwę osadzie dała rzeka, a jej pochodzenie etymolodzy wywodzą od żęcia siana (staropolskiego „siena"). Osada Sejna rozwijała się na skrzyżowaniu dwóch lokalnych szlaków drogowych (północ–południe i wschód–zachód), co było atutem dla rozwoju miasta. Na r. 1564 datowana jest informacja potwierdzająca istnienie Sejn. Fundacji Wiśniowieckich jest też pierwszy kościół sejneński pod wezwaniem Ducha Świętego.

Na stronie obok: fasada bazyliki mniejszej Nawiedzenia Najświętszej Marii Panny w Sejnach, wzniesionej przez dominikanów w latach 1610–1619

Herb Sejn – głowa tura przebita mieczem i włócznią na czerwonej tarczy

W 1593 r. córka Andrzeja Wiśniowieckiego, Hanna Mikołajowa Sapieżyna, wojewodzina witebska, sprzedała Sejny Jerzemu Grodzińskiemu, leśniczemu przełomskiemu i staroście przeroślskiemu i płotelskiemu, oraz jego żonie Justynie z Dulskich. Na przełomie XVI i XVII w. Jerzy

Portret starosty Jerzego Grodzińskiego, który w 1602 roku przekazał dobra sejneńskie dominikanom

Grodziński dokonał nowej lokacji miasta. Miało ono nosić nazwę Jurjewo od imienia nowego właściciela, ale nie zaakceptowano zmiany i po śmierci Grodzińskiego powróciło do nazwy Sejny. Małżeństwo Grodzińskich pozostało bezdzietne i Jerzy przekazał majętności dominikanom z Wilna. Dokonał tego aktem z 16 maja 1602 r. spisanym w Grodnie, z zastrzeżeniem dożywotniego mieszkania i utrzymania dóbr.

10 czerwca 1602 r. Bracia Zakonu Kaznodziejskiego z Wilna przybyli do Sejn i w obecności fundatorów i okolicznej szlachty przejęli władanie nad miastem, folwarkami, wsiami i jeziorami wchodzącymi w skład zapisanych im dóbr. Rok później Jerzy Grodziński zmarł i spoczął w ufundowanym przez siebie kościele.

W 1610 r. dominikanie zaczęli budowę murowanej świątyni klasztornej w stylu renesansowym. Równolegle budowano klasztor. Prace ciągnęły się przez całe XVII stulecie i ukończono je dopiero w 1706 r. Wielkich zniszczeń dokonali Szwedzi w czasie potopu (1655–1660). Dążący do odbudowy i ożywienia Sejn zakonnicy wystarali się u króla Michała Korybuta Wiśniowieckiego o przywilej przywracający w mieście targi tygodniowe i zwalniający miejscowych kupców z opłat. Na początku XVIII stulecia miasto dotknęła epidemia dżumy.

Kolejny okres świetności w dziejach Sejn miał miejsce dzięki królowi Stanisławowi Augustowi Poniatowskiemu, który w 1787 r. pozwolił na osiedlanie się w mieście wyznawcom mozaizmu (judaizmu). Gmina żydowska w Sejnach rozwijała się niebywale szybko, czemu sprzyjali dominikanie, m.in. przez ufundowanie pierwszej, drewnianej synagogi. Zaowocowało to liczną obecnością Żydów, a miasto stawało się coraz bardziej znaczącym ośrodkiem rzemieślniczo-handlowym.

Figura Matki Boskiej Sejneńskiej z Dzieciątkiem z przełomu XIV i XV wieku, prawdopodobnie wykonana dla Krzyżaków, zakupiona w Królewcu na początku XVII przez Jerzego Grodzińskiego. Jest to figura szafkowa – rozłożona tworzy płaszcz Madonny. Na świecie zachowało się tylko pięć takich zabytków

Czynnikiem rozwojowym były zwłaszcza cztery odpusty, które ściągały do Sejn rzesze ludzi; w dokumentach odnotowano nawet 30 tys. uczestników jarmarków odpustowych.

W drugiej połowie XVIII w. nastąpił nie tylko rozwój gospodarczy Sejn, ale także istotne zmiany w układzie urbanistycznym miasta. W 1760 r., za sprawą starościny sejwejskiej i wiżajeńskiej, Róży z Platerów Strutyńskiej, i jej córki Teresy Druckiej-Lubeckiej, kasztelanowej pińskiej, przebudowano kościół dominikański w stylu barokowym, w 1789 r. zaś wzniesiono kaplicę św. Agaty, patronki miasta. W 1770 r. w rynku właściciele-zakonnicy wznieśli ratusz, w 1787 r. uznali za konieczne zbudowanie sukiennic mieszczących kramy miejskie.

Sejny z lotu ptaka

Dominikańskie miasto przestało istnieć wraz z rozbiorami Rzeczypospolitej. Sejny znalazły się w zaborze pruskim; zaborca ogłosił konfiskatę mienia zakonnego na rzecz władcy z Berlina. Ostatecznie kasata dóbr dominikańskich, łącznie z klasztorem, nastąpiła w 1804 r.

W 1807 r. Sejny pozbyły się pruskiego zwierzchnictwa i znalazły w granicach Księstwa Warszawskiego, a po upadku Napoleona i kongresie wiedeńskim – w obrębie Królestwa Polskiego. Miasto administracyjnie awansowało, gdyż stało się siedzibą powiatu wigierskiego, przemianowanego następnie na sejneński. Od 1818 r. (do 1925 r.) Sejny stały się siedzibą biskupią; przeniesiono ją tu z położonych nieopodal Wigier i od tej pory używano określenia diecezja augustowska, czyli sejneńska.

Wraz z rozwojem administracyjnym miasto przeżywało boom oświatowy. Już z końcem XVIII w. zorganizowano w Sejnach studia teologiczne. Dla okolicznej młodzieży, głównie dzieci szlacheckich, zakonnicy założyli szkołę parafialną. Później już w poklasztornych budynkach ulokowano liceum organizowane przez Wojciecha Szweykowskiego, późniejszego rektora Uniwersytetu w Warszawie. Rolę szkół sejneńskich w pierwszej połowie XIX w. w utrwalaniu tradycji patriotycznych trudno przecenić.

Od 1826 r. rozpoczęło działalność w zespole poklasztornym seminarium duchowne, ale jego aktywność miała znaczenie przede wszystkim dla wzmacniania litewskiego ruchu narodowego. Niemałą rolę odegrał w tym procesie biskup Antoni Baranowski (Antanas

Klasztor podominikański z XVII wieku w Sejnach

Baranauskas), muzyk, poeta i językoznawca litewski, starając się wszakże pamiętać o potrzebach społeczności polskiej. Zgoła polakożerczym okazał się ostatni pasterz diecezji sejneńskiej, biskup Antoni Karaś (Antanas Karosas), wcześniejszy sufragan kowieński.

W 1800 r. Sejny liczyły 96 domów i 516 mieszkańców. W połowie XIX w. (w 1858 r.) w mieście stało już 17 domów murowanych oraz 269 drewnianych, a liczba mieszkańców zwiększyła się do 3313. Żyli tu obok siebie polscy i litewscy katolicy, niemieccy ewangelicy, rosyjscy prawosławni, staroobrzędowcy i mozaiści. Do dziś obok XVII-wiecznej bazyliki w pejzaż miasta wpisane są: dawny zbór ewangelicki (w okresie międzywojennym zamieniony na kościół garnizonowy 24. batalionu KOP) i synagoga.

Lokalizacja miasta w oddaleniu od głównych tras komunikacji drogowej i kolejowej ograniczyła jego rozwój gospodarczy, społeczny i demograficzny. Sejny były lokalnym ośrodkiem usługowo-handlowym i tak jest dzisiaj.

Przez stulecia względnie pokojowa koegzystencja ludności polskiej i litewskiej pod koniec XIX w., wraz z postępującą emancypacją Litwinów, zamienia się w stan napięć, nieufności i konfliktów. Sejneńszczyzna stała się miejscem polsko-litewskiej konfrontacji narodowościowej i religijnej (w obrębie katolicyzmu), która niejednokrotnie przybierała charakter siłowy. Niewielkie Sejny urastają do jednego z ważniejszych ośrodków litewskiego życia społecznego, działają w nich różne instytucje i organizacje litewskie. Tamtejsze seminarium duchowne z czasem staje się zapleczem umysłowym litewskiego odrodzenia. Duży wpływ na kształtowanie lokalnej świadomości miał wychodzący w Sejnach tygodnik „Šaltinis" („Źródło").

Dla Litwinów większym zagrożeniem niż rusyfikacja jawiła się dominacja języka i kultury polskiej, slawizacja wsi, paternalizm, z jakim „polscy panowie" odnosili się do ludności litewskiej, odmawiając jej – jak twierdzono – podmiotowości. *Rozpamiętywanie nawarstwiających się latami krzywd i uraz* – pisze A. Adamska – *pozwala z łatwością tworzyć w świadomości społeczeństwa litewskiego obraz Polaka* –

Kamieniczki z drugiej połowy XIX stulecia przy ul. Józefa Piłsudskiego

odwiecznego wroga, który, jak pokazała historia, dąży do zagarnięcia litewskiego terytorium i podporządkowania sobie Litwinów. Negatywne reakcje Polaków jedynie umacniają taki punkt widzenia, co z kolei prowadzi do dalszego pogłębienia uprzedzeń i stereotypów we wzajemnym postrzeganiu. Zjawiska te nie pozostają bez negatywnego wpływu na całokształt polsko-litewskich relacji, co uwidacznia się w narastającej obustronnie niechęci i coraz ostrzejszych starciach na różnych płaszczyznach.

W 1909 roku w powiecie sejneńskim zdecydowaną większość mieszkańców – 59,7% – stanowili Litwini, Polacy – 22,9%, Żydzi – 11,8%, Rosjanie – 4,3%, Niemcy – 1,2% i Białorusini – 0,1% . W samych Sejnach Polacy stanowili 40,2%, a Litwini – 3,9% ludności. Przez powiat sejneński przebiegała polsko-litewska granica etnograficzna. Dzieliła go na część litewską i polską. Ludność polska przeważała w gminach: Berżniki, Pokrowsk, Krasnopol i Sejny. Ludność litewska w pozostałych. W związku z tym w latach 1918–1920, gdy kształtowała się granica polsko-litewska, obszar powiatu stał się terenem spornym.

Lituanizacja Sejneńszczyzny wywoływała wiele obaw wśród społeczności polskiej. Ta czuła się u siebie i była gotowa na walkę i ofiary za polskość tych ziem. O przynależności Sejneńszczyzny do Polski przesądziło zwycięskie Powstanie Sejneńskie z sierpnia 1919 r. Do militarnego starcia polsko-litewskiego doszło także podczas batalii niemeńskiej z września 1920 r., jednej z najważniejszych bitew wojny polsko-bolszewickiej.

W 1925 r. została zniesiona diecezja sejneńska (biskupstwo przeniesiono do Łomży), zlikwidowano także powiat sejneński. W obiektach poklasztornych

działało Wyższe Klasyczne Gimnazjum Biskupie im. św. Kazimierza, od 1926 r. w mieście stacjonował batalion Korpusu Ochrony Pogranicza. Ponadto uruchomiono: szpital, elektrownię wodną, otwarto Dom Ludowy, brukowano jezdnie i kładziono betonowe chodniki.

Po przegranej wojnie obronnej z koalicją niemiecko-sowiecką w 1939 r. Sejny znalazły się pod okupacją III Rzeszy i – jak inne miejscowości – płaciły krwawą cenę za ducha wierności sprawie polskiej. Księża, ziemianie, urzędnicy, nauczyciele i przedstawiciele mniejszości żydowskiej złożyli ofiarę życia i cierpienia. Pamiętna pozostała publiczna egzekucja na rynku sejneńskim dziesięciu osób w odwecie za zabicie w Rygoli niemieckiego leśniczego. W powojenną rzeczywistość okupacji sowieckiej i komunistycznej dominacji miasto wchodziło z 1,6 tys. mieszkańców, którzy z najbliższymi sąsiadami doświadczyli małego Katynia, jak nazwano zbrodnię tzw. obławy augustowskiej.

Współczesne Sejny to około 6 tys. mieszkańców z 8-procentową społecznością litewską, która ma w mieście swój konsulat. Jest też – od 1999 r. – siedzibą starostwa. Dziś to najmniejsze w Polsce miasto powiatowe (powiat sejneński istniał też w czasach PRL, w latach 1956–1975).

Pomnik Antoniego Baranowskiego (Antanasa Baranauskasa), biskupa sejneńskiego w latach 1897–1902, poety, językoznawcy, bardzo zasłużonego dla rozwoju litewskiego ruchu narodowego, zwolennika zgodnego współżycia Litwinów i Polaków

Procesja podczas uroczystości koronacji figury Matki Boskiej Sejneńskiej, 6–7 września 1975 roku, w której wziął udział metropolita krakowski kardynał Karol Wojtyła (w środku), przyszły papież Jan Paweł II i święty Kościoła katolickiego

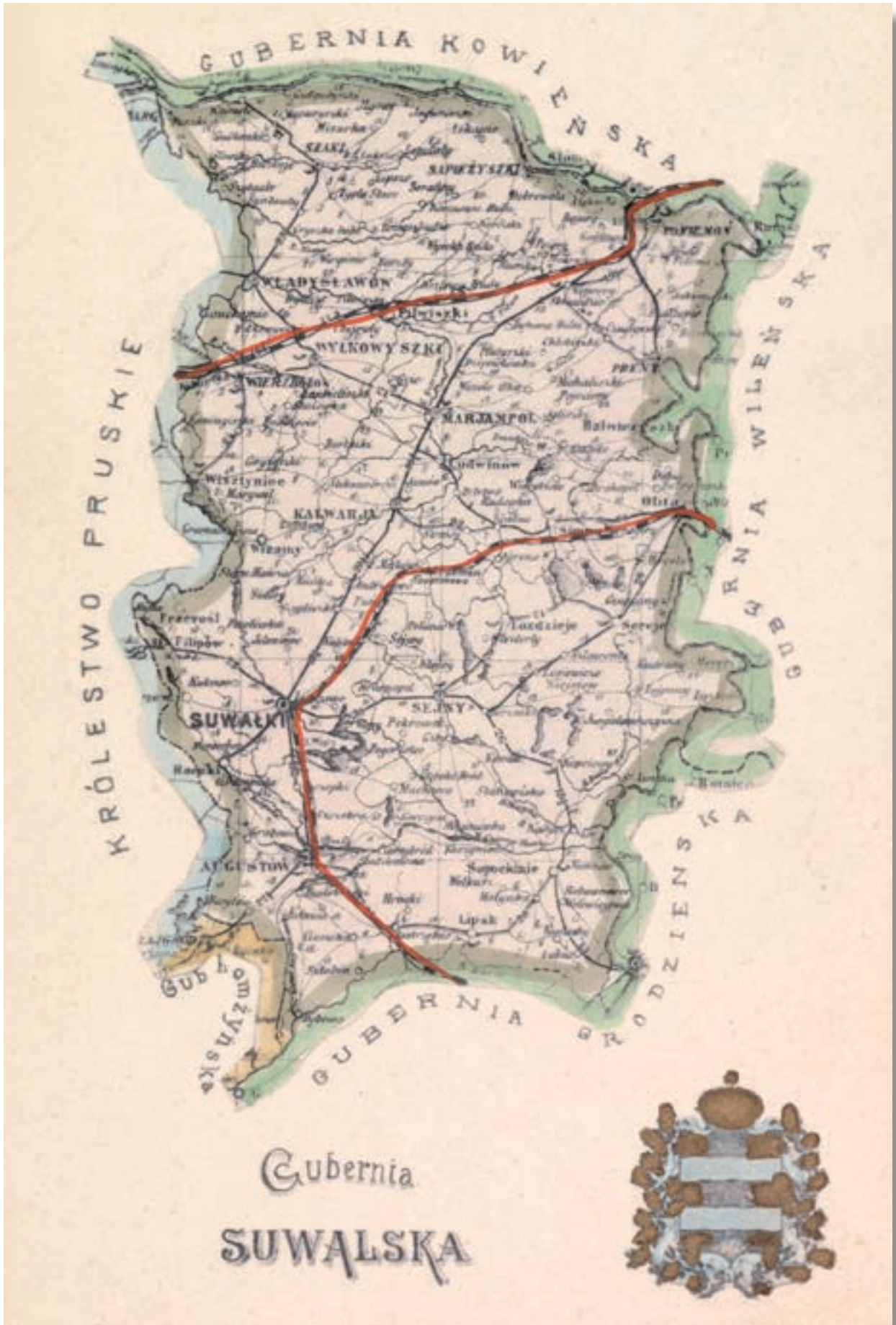
GUBERNIA KOWIEŃSKA
KRÓLESTWO PRUSKIE
GUBERNIA WILEŃSKA
GUBERNIA GRODZIEŃSKA
Gub. homżyńska
WŁADYSŁAWÓW
WYLKOWYSZKI
MARJAMPOL
KALWARJA
SUWAŁKI
SEJNY
AUGUSTÓW
Gubernia
SUWALSKA

Rozdział II

Obszar konfrontacji

W okresie dominacji rosyjskiej, do pierwszej wojny światowej, dzisiejsza Suwalszczyzna i Sejneńszczyzna oraz Zaniemenie wchodziły w skład guberni suwalskiej. Na północy jej granicą był środkowy bieg Niemna, od południa na znacznym odcinku biegła wzdłuż Biebrzy. Od zachodu graniczyła z Rzeszą Niemiecką, z Prusami Wschodnimi, a od południowego zachodu z gubernią łomżyńską. Powiat sejneński był jednym z siedmiu w guberni suwalskiej. Gubernia była obszarem Priwislinia (Kraju Nadwiślańskiego, jak Rosjanie nazwali Królestwo Polskie po zniesieniu jego autonomii w 1867 r.) najsłabiej rozwiniętym gospodarczo: przemysł praktycznie nie istniał, trzy czwarte mieszkańców utrzymywało się z rolnictwa, handel i rzemiosło były w powijakach. Na przełomie stuleci pewne ożywienie w miastach gubernialnych wniosły rozlokowane tam w wyniku wzrostu napięcia międzynarodowego oddziały wojska rosyjskiego i budowa dla nich obiektów koszarowych i systemu umocnień. W Sejnach jednakże nie stacjonowały jednostki rosyjskie. Najbliższe formacje miały garnizony w okolicznych miejscowościach. Największy, ponadośmiotysięczny garnizon znajdował się w Suwałkach.

Obszar guberni suwalskiej, po wyparciu w 1915 r. Rosjan za Niemen, został odłączony administracyjnie od pozostałych ziem Priwislinia i znalazł się w obszarze zarządzanym przez niemieckiego Naczelnego Dowódcę Wschodu (Oberbefehlshaber Ost, tzw. Ober-Ost). Dawną gubernię łomżyńską zamieniono na Gubernatorstwo Wojskowe Łomżyńskie (Militärgouvernement Lomschau), na czele którego stał gubernator wojskowy z uprawnieniami generała brygady. Powołano okręg wojskowy Suwałki (Militärverwaltung Suwalki), który od 7 czerwca 1916 r. znalazł się w składzie okręgu Wilno-Suwałki, a rok później został włączony do wielkiego okręgu administracyjnego Litwa. Władze niemieckie rozważały wcielenie Suwalszczyzny do Wielkiej Rzeszy Niemieckiej.

Na terenie dawnej guberni suwalskiej Niemcy rozmieścili oddziały tyłowe, a w Suwałkach i innych większych miejscowościach rozlokowano lazarety wojskowe. Okupanci przeorganizowali lokalne życie społeczne i gospodarcze, podporządkowując je interesom Berlina. Germanizacji języka, sądownictwa i innych sfer życia publicznego towarzyszyły: aresztowania, karne kontrybucje i rekwizycje, kary administracyjne, cenzura, likwidacja wszelkich organizacji o charakterze politycznym i rabunkowa eksploatacja ekonomiczna okupowanego obszaru. Należy też pamiętać, że przez region dwukrotnie, a przez niektóre jego części nawet kilkakrotnie, przetoczył się front. Walczące wojska paliły, niszczyły, rabowały, czyniąc położenie materialne miejscowej ludności wręcz tragicznym.

Władze zaborcze (rosyjskie) i okupacyjne (niemieckie) same organizowały i dopuszczały działalność obywatelskich komitetów pomocowych,

Na stronie obok: mapa guberni suwalskiej, pocztówka sprzed 1905 roku

Dwaj oficerowie oglądają zdewastowaną cerkiew Aleksandra Newskiego po zajęciu Suwałk przez wojska niemieckie, pocztówka z 1915 roku

Członkowie Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego, 1917 rok

Rynek w Sejnach – w środku widoczne sukiennice, które zostały zburzone podczas drugiej wojny światowej

zwłaszcza powiatowych i gminnych. W tych komitetach aktywizowali się lokalni urzędnicy, duchowni i obywatele cenieni przez lokalne społeczności. Działali na rzecz poszkodowanych okolicznościami wojennymi i bezrobotnymi. Suwalski Komitet Obywatelski obejmował powiaty: augustowski, sejneński i suwalski, a także częściowo kalwaryjski i wołkowyski. Poza organizowaniem dożywiania (kuchnie), opieką nad dziećmi (ochronki) i pracą dla bezrobotnych (warsztaty) komitety w pierwszych latach Wielkiej Wojny pełniły też funkcję jedynej zalegalizowanej reprezentacji mieszkańców.

Pod koniec wojny wykrystalizował się konspiracyjny polski ruch niepodległościowy. Równolegle podobne wysiłki podjęli Litwini. Ta rywalizacja dotyczyła zwłaszcza powiatu sejneńskiego, przez który przebiegała polsko-litewska granica etnograficzna. Narastał konflikt etniczny. Nieufność do Polaków w kręgach litewskich wynikała z wielu przyczyn: obawiano się ich jako nacji kulturowo i politycznie silniejszej z powodu historycznych zaszłości, ale także w efekcie ulegania obcej propagandzie czy wręcz naciskom, zwłaszcza niemieckim i bolszewickim. Skutki tego – bliższe i dalsze – były katastrofalne dla obu narodów.

Litewski Samson walczy z polskim Orłem Białym, rycina litewska z 1912 roku

2
3.

Rozdział III

Konflikt polsko-niemiecko-litewski i jego bolszewicki kontekst

Procesy emancypacji narodowej na terenach byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego dokonujące się od drugiej połowy XIX stulecia obejmowały dawne Inflanty, na których powstały później Łotwa i Estonia. Zamieszkujące je społeczności szukały własnej tożsamości, nie zawsze wolne od politycznej niedojrzałości czy też postaw szowinistycznych, wynikających z chęci obrony przed realnym lub domniemanym zagrożeniem sąsiadów.

Polacy, co było bezsporne, dominowali na tym obszarze kulturowo i cywilizacyjnie, a także pod względem ekonomicznym. Propaganda rosyjska, a następnie bolszewicka, przejęta też przez Niemców sprowadzała te problemy do konfliktu sfery ziemiańskiej z resztą mieszkańców tych ziem. Z czasem przerodziło się to w stereotyp o wymuszonym prymacie dworu szlacheckiego. Kompleksy narodowe i klasowe przeradzały się w ideologiczne uprzedzenia i fobie. Efektem tego był ostentacyjny antypolonizm ugruntowany w litewskich kręgach inteligenckich, rządzących później Litwą Kowieńską. Póki jednak oba narody były zdominowane przez carską Rosję, konflikt był wyciszony. Eksplodował w latach Wielkiej Wojny, gdy „zaborcę Moskala" zastąpił okupant niemiecki.

Spór polsko-litewski toczył się wokół rozumienia pojęć „Litwy etnograficznej", zamieszkanej przez Litwinów, i „Litwy historycznej", czyli dziedzictwa Wielkiego Księstwa Litewskiego współtworzącego Pierwszą Rzeczpospolitą. Politycy i działacze litewscy odmiennie od liderów życia polskiego definiowali litewskość. Uważali, że narodowość jest konsekwencją pochodzenia, i łączyli litewskość z etnogenezą, aby za wszelką cenę zwiększyć liczbę ludzi, których można było określić mianem Litwinów. Białorusinów np. uznawali za zeslawizowanych Litwinów, a Polaków, Tatarów, Ormian, Rosjan i Żydów za element obcy, napływowy – późnych przybyszów na ziemie Mitry. Ignorowali zatem konsekwencje historyczne, procesy etniczne i uwarunkowania kulturowe. Pochodną tego były rozbudzone roszczenia terytorialne Litwinów, odwołujące się do dziejów i genealogii z wieków średnich.

Dla społeczności polskiej Polakiem był ten, kto mówił po polsku i utożsamiał się z polskością. Nie musiało to kolidować z poczuciem tożsamości

Na stronie obok: Józef Piłsudski (w środku) z ppłk. Władysławem Beliną-Prażmowskim (po lewej) i adiutantem por. Czesławem Świrskim w Wilnie wyzwolonym z rąk bolszewików, kwiecień 1919 roku

Taryba – Litewska Rada Państwowa utworzona za zgodą Niemców 18 września 1917 roku; 16 lutego 1918 roku proklamowała niepodległość Litwy. W listopadzie 1918 roku, w obliczu klęski wojennej Rzeszy, uchwaliła konstytucję i powołała rząd Republiki Litewskiej

mieszkańca dawnego Wielkiego Księstwa Litewskiego, a nawet swoiście je dopełniało. Wielu łudziło się, że możliwy jest powrót do idei Litwy historycznej, co u progu XX w. było już mrzonką. Istniało na ziemiach pogranicza polsko-litewskiego zjawisko dwukulturowości elit obu nacji, ale nie zapobiegło to głębokim podziałom, które przebiegały wewnątrz społeczności, nierzadko przez rodziny. Młody nacjonalizm litewski nie przejawiał woli kompromisu, przeciwnie – przesiąknięty wrogością wobec polskości stawiał na sojusze antypolskie.

Książę wirtemberski Wilhelm Karl von Urach, ogłoszony królem Litwy Mendogiem II, z rodziną, 1918 rok

Wprawdzie jeszcze przed wycofaniem się Rosjan we wrześniu 1915 r. powstał Komitet Obywatelski Wileńsko-Kowieński, liczący 24 osoby, w tym 12 Polaków – była to próba porozumienia elit czterech narodowości zamieszkujących dawny obszar Wielkiego Księstwa. Liczono, że przekształci się on w rząd Litwy historycznej, jednak wewnętrzne konflikty i kłótnie o podział środków finansowych oraz intrygi niemieckie przekreśliły ten projekt.

Litwini, wykorzystując koniunkturę polityczną pod okupacją niemiecką, utworzyli niesuwerenne państwo, zależne od Berlina i dowództwa Ober-Ostu. 18 września 1917 r. otrzymali zgodę na powołanie reprezentacji parlamentarnej w postaci Rady Krajowej (niem. *Landesrat*) zwanej Tarybą, z Antanasem Smetoną na czele. 1 grudnia 1917 r. została zawarta wstępna umowa między Tarybą a niemieckim MSZ o jej uznaniu za reprezentanta ludności Litwy. Polacy żyjący na obszarach historycznej Litwy potraktowali Tarybę jako *narzędzie*

Występ niemieckiego chóru wojskowego przed kościołem św. Aleksandra w Suwałkach

zamiarów sprzecznych z wolą większości mieszkańców i interesami Kraju, i złożyli zdecydowaną deklarację: *Społeczeństwo polskie uznaje za niemożliwe wzięcie jakiegokolwiek udziału w pracach obecnej Litewskiej Rady Krajowej i wnosi przeciwko uważaniu jej za reprezentację kraju kategoryczny protest.*

Litwini wystarali się poprzez gen. Ludendorffa o patent cesarza Wilhelma II w sprawie niepodległości Litwy. 16 lutego 1918 r. Taryba wydała deklarację niepodległości. Uznała też, że stolicą Litwy jest Wilno. Niemiecki książę Wilhelm von Urach przyjął imię Mendoga II i 13 lipca 1918 r. na wniosek grupy polityków litewskich został obrany królem Litwy. Królestwo miało być ściśle połączone „więzami przyjaźni" z Rzeszą Niemiecką.

Działania litewskie zmierzające do zerwania więzi z Polską godziły w interes i korzyści ze wspólnoty mieszkańców ziem Mitry. Secesja Litwy od idei Rzeczypospolitej Obojga Narodów (litewska deklaracja niepodległości zwalniała Litwę *od związków, jakie kiedykolwiek łączyły ją z innymi państwami*) i sprzymierzenie się z największymi wrogami Polski – Niemcami i bolszewicką Rosją, źle rokowały na wspólną przyszłość. Wpływowy polityk litewski Jurgis Šaulys deklarował: *Litwa unię z Polską odrzuca z obawy majoryzacji ekonomicznej,* ale była to tylko część prawdy.

Tymczasem Niemcy brutalnie zwalczali polski ruch niepodległościowy. Policja i wojska stacjonujące na obszarze Ober-Ostu z premedytacją antagonizowały Polaków i Litwinów.

Generał Władysław Wejtko, w latach 1918-1919 dowódca polskiej Samoobrony na Litwie i Białorusi

Marszałek Francji Ferdinand Foch, głównodowodzący wojsk sprzymierzonych na froncie zachodnim, którego nazwiskiem nazwano wytyczoną przez Radę Najwyższą ententy linię demarkacyjną pomiędzy Polską a Litwą

26 stycznia 1918 r. w Reichstagu zapadła decyzja o włączeniu byłej guberni suwalskiej do Rzeszy pod nazwą Nowe Prusy Wschodnie (Neue Ostpreusen). Wkrótce południowa granica powiatu augustowskiego (dawna granica między guberniami suwalską i łomżyńską) stała się granicą Niemiec i była silnie obsadzona przez wojsko.

Dopiero przegrana wojna, upadek cesarstwa Hohenzollernów i nastroje rewolucyjne w wojsku odebrały Niemcom inicjatywę. Kiedy władze w Berlinie zorientowały się, że nie utrzymają tych terenów, robiły wszystko, co się da, by przypadły one Litwinom. Wyraził to wprost przedstawiciel Niemiec w Kownie, dr Ludwig Zimmerle, w liście z 14 lutego 1919 r. do Ministerstwa Spraw Zagranicznych: … *należy popierać antypolskie, nacjonalistyczne dążenia Litwinów nawet w skromnej skali, dotyczące budowy ich państwa.*

Kością niezgody w stosunkach polsko-litewskich była zwłaszcza przynależność Wilna i Wileńszczyzny. Kiedy w listopadzie 1918 r. Polacy przejęli władzę w Warszawie, niemal równocześnie formował się w Wilnie pierwszy rząd litewski Augustinasa Voldemarasa. W grudniu oba państwa podjęły konsultacje w sprawie nawiązania stosunków sąsiedzkich, ale rozmowy były nadzwyczaj trudne. Apetyty litewskie sięgały bowiem znacznie dalej i obejmowały Białystok i Podlasie (po rzekę Liw), wreszcie Grodzieńszczyznę i Nowogródczyznę, czyli historyczne Wielkie Księstwo Litewskie.

Sytuację komplikowała przeciągająca się obecność na spornych obszarach okupacyjnych oddziałów niemieckich, które nie przestrzegały postanowień rozejmowych, nakazujących im opuszczenie terenów zdobytych w czasie działań wojennych. W styczniu 1919 r. część zdemoralizowanych oddziałów niemieckich wycofano do Niemiec, zastępując je siłami korpusów ochotniczych (Freikorps).

Kolejną siłą, która chciała zawładnąć Kresami Północno-Wschodnimi, byli rosyjscy bolszewicy. W połowie grudnia 1918 r. zagarnęli Wileńszczyznę wraz z Wilnem. Wprawdzie oddziały Samoobrony Litwy i Białorusi gen. Władysława Wejtki na początku 1919 r. na krótko przejęły miasto, ale pod naporem przeciwnika musiały je opuścić. W Wilnie ogłoszono powstanie litewskiej Rady Komisarzy Ludowych i powołano bolszewicką Litewsko-Białoruską Republikę Rad.

4 kwietnia 1919 r. polski Sejm Ustawodawczy przyjął dwie uchwały dotyczące ziem byłego Wielkiego Księstwa. W pierwszej mówiono o uznaniu prawa społeczności litewskiej i białoruskiej, zamieszkujących dawną Mitrę, do decydowania o własnym

losie. Druga wzywała władze Rzeczypospolitej do wysiłków, by *obszary północno-wschodnie Polski, ze stolicą Wilnem, zostały uwolnione od najazdu bolszewickiego i przyłączone ściśle do Rzeczypospolitej Polskiej*. Strona polska gotowa była na korektę graniczną i ustępstwa instytucjonalne na rzecz Litwinów, ale nie mogła się zgodzić na oddanie Wileńszczyzny. Ambicje litewskie mogły być spełnione wyłącznie przy akceptacji koncepcji federacyjnych; godzono się natomiast na współpartnerstwo z Litwinami na Grodzieńszczyźnie, Mińszczyźnie i Suwalszczyźnie. Strona litewska jednak wolała rządy bolszewików niż polskich „okupantów", jak głosiła ich propaganda.

Tymczasem władze polskie, przygotowując się do zbrojnego odzyskania Wilna, doszły do porozumienia z Niemcami w sprawie przemarszu Wojska Polskiego przez tereny okupowane. 19 kwietnia 1919 r. miasto było w polskich rękach. Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wydał odezwę do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego. Akt ten zderzył się z biernością Białorusinów i niechęcią Litwinów.

Pod wpływem litewskich protestów sprawa rozgraniczenia pomiędzy Polską a Litwą stanęła na forum Rady Najwyższej ententy w Paryżu, a marszałek Foch, zwycięski wódz sił sprzymierzonych, swym autorytetem wsparł ustaloną 26 lipca 1919 r. delimitację – dlatego linię dzielącą sporne terytoria nazwano Linią Focha. Linia ta przebiegała od miejscowości Wisztyniec przy granicy z niemieckimi Prusami Wschodnimi, na północ od Wiżajn, omijała Puńsk, pozostawiając go po stronie polskiej, prowadziła do północnego skraju jeziora Gaładuś i na wschód od Berżnik, dalej dochodziła do rzeki Marychy i rzeką Igorką ciągnęła się do Niemna. Wilno przypadło

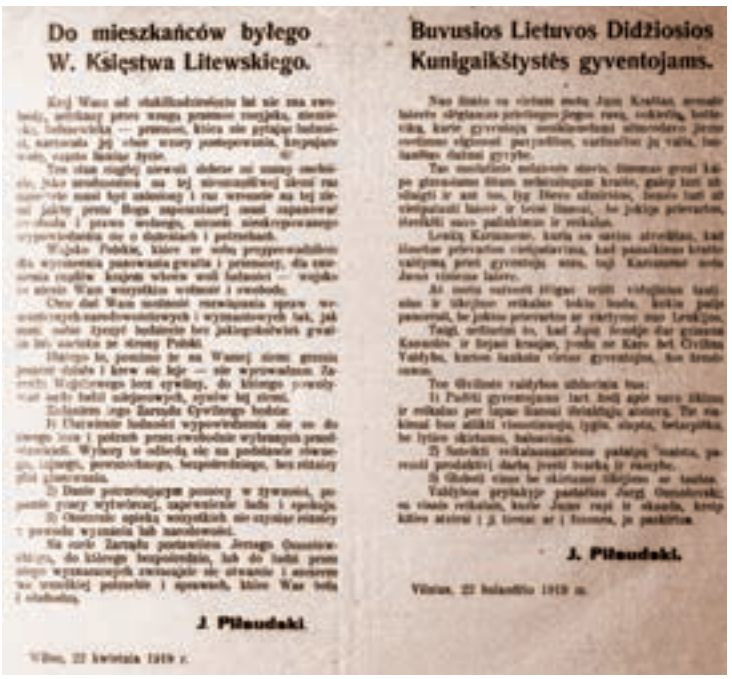

Do mieszkańców byłego W. Księstwa Litewskiego.

J. Piłsudski.

Buvusios Lietuvos Didžiosios Kunigaikštystės gyventojams.

J. Piłsudski.

Odezwa do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego wydana przez Józefa Piłsudskiego 22 kwietnia 1919 roku, po zajęciu Wilna przez Wojsko Polskie

Polakom, którzy mieli jednak spore zastrzeżenia do delimitacji, bowiem po stronie litewskiej pozostały miejscowości zamieszkane przez większość polską. Poza tym Litwini w wielu miejscach przekroczyli Linię Focha na głębokość kilku–kilkunastu kilometrów. Dotyczyło to także Sejn, ważnego ośrodka litewskiego odrodzenia narodowego.

Pozostawienie Suwalszczyzny i Wileńszczyzny po stronie polskiej podgrzało antypolskie nastawienie Litwinów i sprowokowało działania drogą faktów dokonanych. Zbiegło się to z wycofywaniem wojsk niemieckich i aktywizacją społeczności polskiej, dążącej do włączenia się w granice Polski. Litwini pozbawieni wsparcia militarnego Niemców mocno ograniczyli swoje pretensje terytorialne na Suwalszczyźnie. 7 sierpnia wojsko i administracja litewska opuściły Suwałki, umacniając się na wzdłuż rzeki Czarnej Hańczy oraz na przesmyku jezior Pierty i Wigry. Strona litewska była zdeterminowana, by nie oddać powiatu sejneńskiego, łącznie z jego zachodnią częścią, w której zdecydowanie dominowała ludność polska.

PREZYDENT MINISTRÓW
KRÓLESTWA POLSKIEGO

WARSZAWA,
dn. 28 listopada 1918 r.
№ 3251/18.

Żandarmerja polowa
Ekspozytura w Białystok
-6. MAR
do Suwałk
-7. MAR. 19

U p o w a ż n i e n i e .

Podprokurator przy Sądzie Najwyższym p.Walery Roman jest delegowany do Suwałk i innych powiatów b.gub.Suwalskiej dla przeprowadzenia w imieniu Rządu Polskiego pertraktacji w przedmiocie przejęcia na rzecz tegoż Rządu władzy, sprawowanej dotąd na terenie ziemi Suwalskiej przez zarząd niemiecki.

W tym celu p.Roman jest upoważniony:

1/ ułożyć się z władzami niemieckiemi w imieniu Rządu Polskiego co do terminu i sposobu przekazania poszczególnych dziedzin administracji państwowej, jako to zarządów powiatowego i miejskiego, szkolnictwa, sądownictwa, zarządu dóbr państwowych, kolei, poczt i telegrafów;

2/ natychmiast przystąpić do organizowania sądownictwa, szkolnictwa samorządu miejskiego i wiejskiego jako też innych dziedzin życia państwowego, zarząd których może być niezwłocznie przejęty przez Rząd Polski;

3/ sporządzać należy te protokuły zdawczo-odbiorcze i wogóle przedsiębrać wszelkie czynności, jakie okażą się niezbędne przy wykonywaniu powyższego upoważnienia.

Ponadto p.Walery Roman jest upoważniony do przekazywania tymczasowo poszczególnych czynności, wchodzących w zakres powyższego pełnomocnictwa instytucjom lub osobom podług swego uznania.

Minister Spraw Wewn.
Thugutt

Prezydent Ministrów:
Moraczewski

PREZYDENT MINISTRÓW REPUBLIKI POLSKIEJ

Drukarnia Państwowa Król. Pol.
Nr. 7701 12-VI. 18. 1000

Rozdział IV

Spór o ziemię suwalsko-sejneńską

Od letniej ofensywy państw centralnych w 1915 r. aż do lata 1919 r. gubernia suwalska pozostawała pod okupacją niemiecką. Okupanci akceptowali funkcjonowanie samorządu polskiego w powiatach: augustowskim, suwalskim i sejneńskim, gdzie dominował żywioł polski, oraz w powiatach mieszanych ludnościowo: kalwaryjskim, mariampolskim, władysławowskim i wiłkowyszkowskim, z większością ludności litewskiej. Po akcie cesarzy Niemiec i Austro-Węgier z 5 listopada 1916 r., proklamującego Królestwo Polskie, samorząd ten wzmocnił się i rozbudował.

Przed zawarciem separatystycznego traktatu z bolszewicką Rosją w Brześciu Litewskim doszło do rozmów pomiędzy Rzeszą a państwem Habsburgów o nowym podziale administracyjnym na terenach przejętych od Rosji. 9 lutego 1918 r. zdecydowano o wyłączeniu dawnej guberni suwalskiej z Generalnego Gubernatorstwa w Warszawie i przydzieleniu jej do prowincji Litwa z ośrodkiem w Wilnie, wchodzącej w skład Ober-Ostu.

W ostatnich latach Wielkiej Wojny coraz bardziej aktywizował się litewski ruch narodowy. Poparcie władz w Berlinie i sił wojskowych, którymi na Suwalszczyźnie dowodził mjr/ppłk Karl von Diebitsch, tytułujący się jako *Kraisschef* (naczelnik powiatu), konfrontowało mniejszość litewską (około 20%) z dominującą ludnością polską. Niemcy faworyzowali tworzące się struktury władzy litewskiej i brutalnie zwalczali polski ruch niepodległościowy. Miejscami demonstracji aspiracji wolnościowych Polaków często były świątynie katolickie, toteż przeciwko obiektom sakralnym i zebranym w nich wiernym podjęto brutalne działania wojskowo-policyjne. W noc wigilijną 1918 r., podczas pasterki, kościół św. Aleksandra w Suwałkach został ostrzelany, do wnętrza wrzucono petardy, a modlących się rozpędzono kolbami. Wiele osób zostało rannych i pobitych. Podobne bandyckie działania miały miejsce w Szczepkach, Mikaszówce, Raczkach, Augustowie i Sztabinie.

Niemcy uwzględniali postulaty Litwinów, odmawiając tego samego Polakom, co przekładało się na wzajemne relacje. Przykładowo 15 stycznia 1918 r. litewskie Towarzystwo Oświatowe „Żyburys" otworzyło w Sejnach koedukacyjne gimnazjum pod dyrekcją ks. Gustajtysa. Natomiast podobna inicjatywa polska, firmowana przez księdza kanonika Romualda Jałbrzykowskiego i Stanisławę Wiszniewską, nie została zaakceptowana.

19 czerwca 1918 r. Niemcy aresztowali administratora apostolskiego w Wilnie ks. Kazimierza Michalkiewicza, którego

Na stronie obok: upoważnienie dla Walerego Romana jako wysłannika rządu RP do pertraktacji z Niemcami w sprawie przejęcia od nich ziemi suwalskiej oraz zorganizowania tam polskiej administracji, sądownictwa i szkolnictwa. Dokument wystawiony 28 listopada 1918 roku podpisali premier Jędrzej Moraczewski i minister spraw wewnętrznych Stanisław Thugutt, a kontrasygnował Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski

Mieszkańcy Sejn na fotografii z czasów okupacji niemieckiej

deportowano do Rzeszy. Chodziło o utworzenie osobnej administracji kościelnej dla ziem Ober-Ostu z inicjatywy „litewskiego króla" Mendoga II.

23 lipca 1918 r. ks. kanonik Jałbrzykowski został zmuszony do opuszczenia Sejn i terytorium Ober-Ostu w ciągu 24 godzin. Ponadto za zgodą biskupa Antoniego Karasia (Antanasa Karosasa), Litwina, który dystansował się do przynależności do metropolii warszawskiej i uważał za hierarchę Kościoła litewskiego, z sejneńskiego seminarium usunięto kleryków narodowości polskiej. Nawet wizytatorowi apostolskiemu Achille Rattiemu 29 lipca 1918 r. odmówiono przyjazdu do Sejn.

Polacy nie przyglądali się temu biernie. Od lata 1917 r. na Suwalszczyźnie powstały konspiracyjne struktury Polskiej Organizacji Wojskowej, które bardzo szybko skupiły około 1500 ochotników z różnych warstw społecznych, zwłaszcza gimnazjalistów. Działania te koordynował Aleksander Putra „Budrys".

W styczniu 1918 r. z inicjatywy komendanta POW z Rajgrodu (obwód VII Szczuczyn) Franciszka Chruścielewskiego „Skiby", absolwenta seminarium sejneńskiego, powstały placówki peowiackie w powiecie augustowskim i suwalskim, m.in. w Brzozówce, Jezierkach, Raczkach i Augustowie. Ważne zadania miała komenda nr 8 w Raczkach, którą dowodził Franciszek Siemion „Sobieski", kontrolująca ruch kolejowy na linii Olecko–Raczki. Na czele VIII obwodu POW Augustów stanął sam „Skiba". Po jego aresztowaniu przez Niemców 31 maja 1918 r. komendę przejął Jan Wielgat „Lot". W marcu 1918 r. na bazie żeńskiej drużyny harcerskiej w Rajgrodzie zaczęła się tworzyć kobieca służba kuriersko-wywiadowcza POW. Utworzono szlak poczty etapowej do Kowna i Grodna. Szczególnie wyróżniły się: Józefa Sienkiewicz z d. Jakuć i Zofia Baraniecka z d. Kołomańska. Głównym organizatorem służby łączności POW był gimnazjalista Mieczysław Dąbrowski „Piast".

POW została zasilona bronią po wymuszonym przez Niemców rozwiązaniu I Korpusu Polskiego w Rosji gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Żołnierze korpusu pochodzący z Suwalszczyzny powracali do swych sadyb, a wraz z nimi sporo sprzętu wojskowego,

który szybko zakonspirowano przed Niemcami.

W sierpniu 1918 r. okupanci aresztowali podczas akcji trzech peowiaków z Bargłowa Kościelnego: Jana Nagolskiego, Stanisława Strzałko i Władysława Orbika – poddano ich ciężkiemu śledztwu i rozstrzelano 8 października w publicznej egzekucji w Grajewie.

W listopadzie 1918 r., w efekcie wojennej klęski państw centralnych, zaczęło się odradzać państwo polskie. Suwalszczyzna stała sie terenem spornym między Polską a również budującą swoją państwowość Republiką Litwy. Karty na tym terenie ciągle rozdawali jednak Niemcy. Od wschodu zaś regionowi zagrażały oddziały rosyjskich bolszewików, zajmujące ziemie litewsko-białoruskie, z których ewakuowały sie wojska niemieckie. Niemcy, wycofując się, sprzyjali przejmowaniu administracji terenowej przez stronę litewską. Linia kolejowa Brześć–Białystok–Grajewo–Ełk, podobnie jak druga droga żelazna, prowadząca z Wilna przez Kowno i Wierzbołowo do Ełku, za zgodą władz polskich miały czasowo pozostawać w rękach niemieckich do zakończenia ewakuacji oddziałów Ober-Ostu. Pierwsza trasa odcinała Suwalszczyznę od Polski, druga ją przecinała.

Rząd polski od swego powstania widział Suwalszczyznę, w tym ziemie sejneńską, w granicach Polski. 16 listopada 1918 roku w „Monitorze Polskim" ogłoszono listę komisarzy rządu w północnych powiatach. W powiecie sejneńskim komisarzem miał być Piotr Szymanowski, a jego pomocnikami Jan Schmidt i Napoleon Cydzik. Dokument wymieniał także, jako odrębną jednostkę, obwód mariampolsko-władysławowsko-wyłkowyski. Tu komisarzem mianowano Bolesława Szczęsnego Herbaczewskiego.

Dekrety Tymczasowego Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego z 28 listopada 1918 r. o wyborach i ordynacji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w okręgu wyborczym nr 2 wymieniały powiaty: suwalski, sejneński i augustowski.

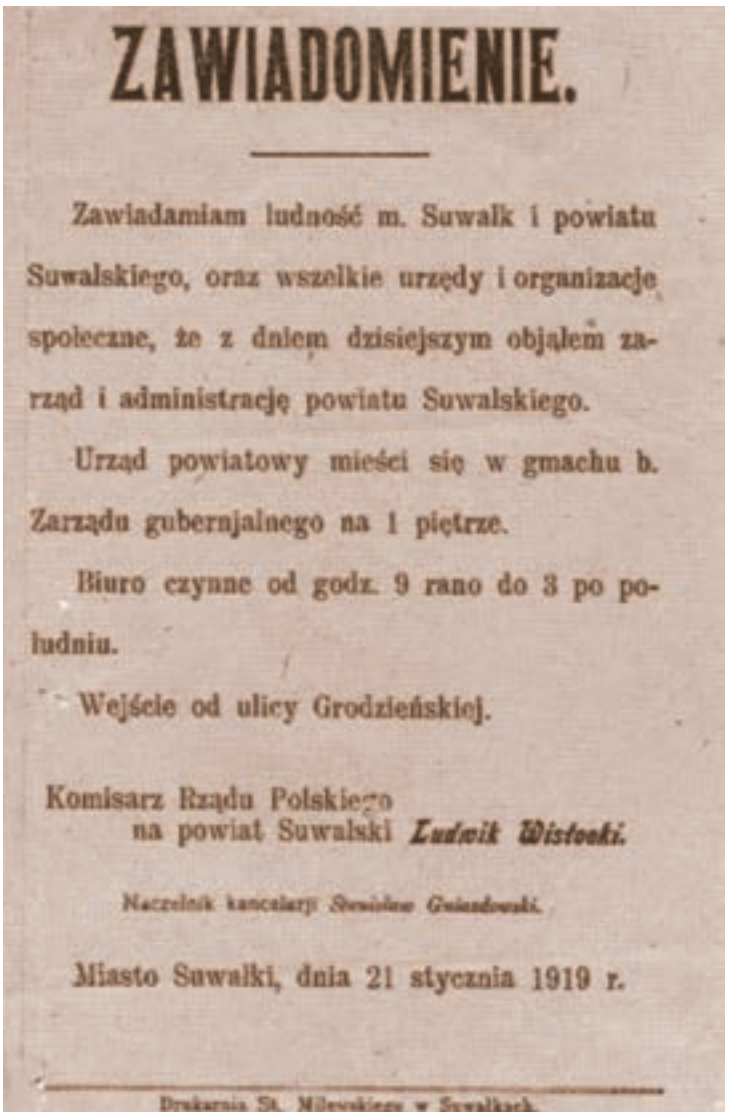

ZAWIADOMIENIE.

Zawiadamiam ludność m. Suwałk i powiatu Suwalskiego, oraz wszelkie urzędy i organizacje społeczne, że z dniem dzisiejszym objąłem zarząd i administrację powiatu Suwalskiego.

Urząd powiatowy mieści się w gmachu b. Zarządu gubernjalnego na 1 piętrze.

Biuro czynne od godz. 9 rano do 3 po południu.

Wejście od ulicy Grodzieńskiej.

Komisarz Rządu Polskiego
na powiat Suwalski *Ludwik Wisłocki.*

Naczelnik kancelarji *Stanisław Gniazdowski.*

Miasto Suwałki, dnia 21 stycznia 1919 r.

Drukarnia St. Milewskiego w Suwałkach.

Zawiadomienie o przejęciu władzy administracyjnej w Suwałkach i powiecie suwalskim wydane 21 stycznia 1919 roku przez powiatowego komisarza rządu RP Ludwika Wisłockiego. Niemieccy okupanci nie uznawali jego rozporządzeń i przekazali władzę cywilną administracji litewskiej

W regionie organizowały się samorzutnie polskie struktury władzy. W listopadzie 1918 r. powstała Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego. Stała się przedstawicielstwem społeczności polskiej tego terenu uznawanym przez niemieckie władze okupacyjne. Obejmowała swoim zasięgiem znaczną część powiatu suwalskiego (bez gmin z przeważającą społecznością litewską) oraz gminę Lubowo z powiatu kalwaryjskiego).

Aleksander Putra, organizator i pierwszy komendant POW na Suwalszczyźnie, członek Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego, w lutym 1919 roku wybrany na posła na Sejm Ustawodawczy

15 listopada 1918 r. rada wynegocjowała z Niemcami porozumienie, na mocy którego przejęła administrowanie powiatami augustowskim i suwalskim oraz południową częścią powiatu sejneńskiego. W polskie ręce przeszedł zarząd nad sądownictwem, leśnictwem i szkolnictwem. Okupanci zgodzili się na powołanie polskiej policji. Na początku grudnia w Sejnach została utworzona Powiatowa Rada Obywatelska, która miała sprawować władzę cywilną w powiecie sejneńskim. Wykonywała ją w pełni w zachodnich gminach powiatu; wybrano tam wójtów i sołtysów, tworzono urzędy gminne i lokalne organy samorządowe, uzbrojoną milicję i żandarmerię. We wsiach, w których przewagę mieli Litwini, organy gminne podporządkowały się administracji litewskiej w Puńsku i Litewskiemu Komitetowi Powiatowemu w Sejnach z dr. Kazysem Narkevičiusem na czele. Ludność polska z Wisztyńca i Lubowa uznawała zwierzchność władz polskich.

Z ziemi suwalskiej 11 grudnia 1918 r. udała się do Warszawy delegacja tamtejszego społeczeństwa, w której był m.in. ks. Stanisław Szczęsnowicz, z petycją, by władze Rzeczypospolitej objęły swoją administracją Suwalszczyznę. Podobnie 4 stycznia 1919 r. uczyniła ludność Sejn.

Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego w końcu grudnia 1918 r. wysłała do Sejn swego pełnomocnika Franciszka Ksawerego Sadowskiego. Miał on być polskim naczelnikiem powiatu, jednak na żądanie Litwinów został zmuszony przez Niemców do opuszczenia go w ciągu 48 godzin. To samo spotkało w styczniu 1919 r. komisarza rządu polskiego na powiat sejneński, Bolesława Szczęsnego Herbaczewskiego, który musiał rezydować w Suwałkach.

Litwini, wykorzystując poparcie niemieckie, umocnili się w Sejnach i okolicy, ustanawiając dzięki przybyszom z Kowieńszczyzny władze miejskie. gminne i powiatowe, przejmując nadzór nad leśnictwem, hipoteką, policją i sądownictwem, likwidując polską prasę i stowarzyszenia, a nawet zarządzając pobór do armii litewskiej. Mnożyły sie incydenty (w czasie wyborów do Sejmu Ustawodawczego bojówki litewskie atakowały głosujących i lokale wyborcze, mimo takiej atmosfery na posła został wybrany ks. Stanisław Szczęsnowicz), zdarzały się także pogromy ludności polskiej.

Pod koniec marca 1919 r. szef niemieckiego zarządu w Suwałkach obwieścił Tymczasowej Radzie Obywatelskiej decyzję o przekazaniu Suwałk, powiatu suwalskiego i augustowskiego

Litewskiej Radzie Państwowej (Tarybie), która zyskała uznanie Berlina jako władza suwerenna na terenie byłej prowincji Litwa. Coraz pewniej czujący się Litwini, mając parasol niemiecki, ogłosili 4 kwietnia 1919 r. w Sejnach i okolicy pobór do służby w wojsku litewskim. Mimo, iż w powiecie sejneńskim władze gmin odmawiały wykonania zarządzeń dotyczących poboru do wojska litewskiego, poborowi polscy zaczęli gremialnie opuszczać powiat lub zasilać konspiracyjne struktury POW.

Tajna Polska Organizacja Wojskowa na Suwalszczyźnie rozwijała się, opierając się na działających jawnie strażach ogniowych. Największe zasługi trzeba przypisać por. Adamowi Rudnickiemu „Szczerbie", komendantowi okręgów Suwalskiego i Kowieńskiego, przysłanemu w styczniu 1919 r. przez ówczesnego komendanta głównego POW Adama Koca. Otrzymał instrukcję: *Ująć w silne karby istniejącą organizację, rozbudować ją jak najbardziej, przygotować do zbrojnego wyparcia okupantów. Teren opanować politycznie, uświadomić i scalić narodowo. Współdziałać i pomagać rozwojowi miejscowych władz polskich – być dla nich bodźcem do czynu i wytrwania. Informować z całego terenu Prus Wschodnich, Litwy – aż po Wilno…*

Okręg Suwalski POW podzielono na obwody: Obwód I – Augustów, (podlegały mu podobwody: I.A – Raczki, I.B – Augustów, I.C – Augustów Północ), Obwód II – Suwałki, (podobwody: II.D – Sejny i II.E – Suwałki). Ośrodki wywiadowcze okręgu sięgały aż do Kowna, a także na wschód i północ od niego. Porucznik Rudnicki oceniał, że okręg miał 1200 członków zaprzysiężonych i około 630 scalonych w Okręgu Kowieńskim. Komendant odsyłał peowiaków zagrożonych poborem do wojska litewskiego lub bolszewickiego do organizowanej Dywizji Litewsko-Białoruskiej. Mimo dostarczania rekruta do Wojska Polskiego w końcu maja 1919 r. POW dysponowało około 1600 żołnierzami. Organizację tworzyli na ogół młodzi ludzie ze wszystkich środowisk społecznych – ziemian, inteligencji, rzemieślników, robotników, rolników.

Odznaka pamiątkowa Polskiej Organizacji Wojskowej

Istotną funkcję propagandową pełnił tygodnik „Ziemia Suwalska", wydawany od 8 maja 1919 r. z inicjatywy Straży Kresowej, redagowany przez członków Komendy Okręgu POW pchor. Leonarda Zarzyckiego i pchor. Tadeusza Katelbacha „Koterskiego". Także wielu księży wspierało polski ruch niepodległościowy, wśród nich ks. Henryk Betto, członek zespołu redakcyjnego „Ziemi Suwalskiej".

Według kalkulacji Komendy Okręgu Suwalskiego w razie mobilizacji można było liczyć – jak wspominał por. Rudnicki – na około 300 osób z I Obwodu Suwalskiego, na 200 ludzi z II Obwodu Suwalskiego (kierował nim pchor. Józef Rosiński), 500 osób z Obwodu Sejneńskiego (od 15 czerwca 1919 r. kierował nim pchor. Sibera-Hełkowski, 200 ludzi z Obwodu Kalwaryjskiego (ppor. Janusz Ostrowski).

Oddział polskiej milicji Suwałk i powiatu suwalskiego, 1918–1919

Na początku maja do Suwałk i Sejn weszły oddziały litewskiego 2. pułku piechoty. Groziło to długotrwałą okupacją litewską na tym obszarze, co musiało wywołać reakcję ludności polskiej, coraz bardziej oburzonej zaistniałą sytuacją. *Zniecierpliwienie przybrało rozmiary zapalne. Myśl o tym, że Suwalszczyzna miałaby się stać – jak się wówczas mówiło – częścią kreowanego przez Niemców państwa litewskiego, zrewoltowała nastroje* - pisał Tadeusz Katelbach, działacz i polityk niepodległościowy, jeden z organizatorów sejneńskich struktur POW. *Dopiero teraz zaczęły się prawdziwe kłopoty z wzywaniem do cierpliwości. Litwini tymczasem pakowali się wszędzie w miejsce wycofujących się wojsk niemieckich.*

Delegacje miejscowej ludności przedstawiały sytuację w Warszawie premierowi Ignacemu Janowi Paderewskiemu (oficjalnie tytułowanemu prezydentem Rady Ministrów), Naczelnikowi Państwa Józefowi Piłsudskiemu oraz delegatom na kongres w Wersalu.

9 lipca 1919 r., podczas 66. plenarnego posiedzenia Sejmu Ustawodawczego, poseł ks. Szczęsnowicz przedstawił położenie ludności polskiej na Suwalszczyźnie: *Jest zakątek w naszej Rzeczypospolitej, o którym jeszcze z tej wysokiej trybuny prawie nikt nie wspomniał. Tym zakątkiem, tak przez wszystkich zapomnianym, jest ziemia suwalska, owe niegdyś słynne województwo augustowskie. Ziemia suwalska składa się z 7 powiatów, z których dwa: augustowski i suwalski, są czysto polskie, jeden sejneński w połowie polski, w połowie litewski, a cztery powiaty północne zamieszkane są przez ludność przeważnie litewską. Ta ziemia suwalska, to nie są Kresy, to jest integralna część b. Królestwa Polskiego, byłej Kongresówki. I ta ziemia suwalska bez mała od 5 lat jęczy po dziś dzień w strasznej okupacji niemieckiej, a jest tam Polaków przeszło*

Drużyna żeńska Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół" w Suwałkach (w środku stoi ppor. Janusz Ostrowski), 1919 rok

300 tys. [...] Kapłan przedstawił dalej szereg przykładów przestępczych działań niemieckich: napaści na świątynie i ludzi modlących się, bezczeszczenia kościołów, demolowania szkół oraz domów prywatnych, nakładania kontrybucji, grabieży i porywania ludzi. Następnie wyraził uznanie dla ofiarności i patriotycznej postawy Polaków z Suwalszczyzny: *Ziemia suwalska bodaj czy nie pierwsza poczęła tworzyć armję. Kiedy tu w Warszawie jeszcze spór szedł, kiedy niejednemu nawet może się nie śniło, my tam, w Suwalszczyźnie, rozpoczęliśmy tworzenie pułku suwalszczan. Nie mogliśmy tego robić u siebie, na gruncie suwalskim, czyniliśmy to w Rajgrodzie i w Zambrowie. A potem ten pułk został pchnięty na front i przy zdobywaniu Lidy i Wilna tak się wsławił, że go we wszystkich kinematografach warszawskich pokazywano. Otóż w tym samym czasie, kiedy suwalszczanie walczyli w obronie Litwy, litewskie wojska pod takt muzyki niemieckiej wkroczyły do Suwałk. I dzisiaj nad Suwałkami powiewa sztandar litewski, dzisiaj już przyjechał komendant, a jak słyszę, mamy tam już nawet litewskiego naczelnika powiatu.* [...] *Wysoka Izbo! Wobec tych nadużyć, wobec tej krzywdy, która tam się dzieje naszym braciom, jakim językiem do Was przemówię. Ale chyba już nie od siebie, a od tej ludności suwalskiej, tak udręczonej, która w tej chwili wyciąga do Was błagalne dłonie i woła: „Ratujcie nas, bracia!"* [...].

Księdza Szczęsnowicza poparł z trybuny sejmowej poseł Putra: *Wysoki Sejmie! Mój przedmówca dał nam mniej więcej dokładny obraz tego, co się dzieje w Suwalszczyźnie. Ja bym jeszcze zwrócił uwagę na ogólną politykę Niemców, jaką oni od początku okupacji specjalnie w Suwalszczyźnie uprawiali.* [...] *kiedy ostateczna kapitulacja nastąpiła, zrozumieli to dobrze, że dziś już tej polityki dalej uprawiać nie mogą, dlatego też wprawdzie bardzo nieśmiało, ale zaczęli politykę uprawiać specjalną różnienia nas*

Tymczasowy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski i premier Ignacy Jan Paderewski wyjeżdżają z Belwederu na otwarcie Sejmu Ustawodawczego, 10 lutego 1919 roku

z Litwinami, mieszkającymi w tych czterech powiatach. A więc przede wszystkiem mieli bardzo wielką chętkę oddać władzę Litwinom, mianowicie Tarybie litewskiej. Ze względu jednak na to, żeby ludności miejscowej nie wzburzyć, nie ośmielili się tego zrobić i oddali władzę w ręce Tymczasowej Rady Obywatelskiej, tj. czynników miejscowych, jakkolwiek z góry byli przekonani, że to jest ludność wyłącznie polska i winni byli oddać władzę oficjalnemu rządowi polskiemu w Warszawie. [...] ... rzeczywiście w Suwalszczyźnie ludność jest wyjątkowo patrjotycznie usposobiona i jakkolwiek była odgraniczona od wszelkiej myśli politycznej i życia politycznego i umysłowego, jakie było w Królestwie, pomimo tego myśl rzucona swego czasu przez komendanta tworzenia Polskiej Organizacji Wojskowej do pewnego stopnia się tu przyjęła i w chwili kapitulacji Niemców mieliśmy blisko półtora tysiąca żołnierzy Polskiej Organizacji Wojskowej i gotowi nawet byliśmy Niemców rozbroić i tylko ze względu na położenie geograficzne i ze względu na to, że wojska z Litwy musiały iść przez Białystok, Grodno, Suwałki, jedynie z tego względu musieliśmy

Ksiądz Stanisław Szczęsnowicz, prezes Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego, członek Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego, poseł na Sejm Ustawodawczy, który zabiegał o powrót Suwalszczyzny do Macierzy

tę myśl odrzucić. Z tejże Polskiej Organizacji Wojskowej wytworzył się wspomniany przez przedmówcę pułk suwalszczan, który tak świetnie zapisał się w historji naszych walk z bolszewikami pod Lidą i Wilnem. Dziś ten pułk stoi na pograniczu Suwalszczyzny i rzeczywiście widzi to wszystko, co się dzieje, co ci wrogowie czynią z naszemi matkami, siostrami itd. To po prostu w rozpacz ostateczną wprowadza tych ludzi niezwykle ideowych [...] *Dlatego chyba już rzeczywiście ostatnia chwila przyszła, żeby rząd polski użył wszelkich środków będących w jego rozporządzeniu, aby okupację Suwalszczyzny czem prędzej znieść.*

Marszałek Sejmu poddał pod głosowanie rezolucję Komisji Spraw Zagranicznych: *Wzywa się rząd, aby niezwłocznie przedsięwziął jak najenergiczniejsze kroki w celu uwolnienia spod okupacji niemieckiej Suwalszczyzny, upadającej pod dzikim i bezwzględnym terrorem niemieckim*. Posłowie jednomyślnie ją przyjęli.

Oddziały litewskie w ślad za Niemcami opuściły Augustów (26 lipca miasto zajęły pododdziały 41. Pułku Piechoty i siły POW, z których utworzono III baon 41. pp dowodzony przez kpt. Michała Zebrowskiego) i Suwałki (7 sierpnia), uznawszy, że dysponują zbyt szczupłymi siłami, aby je utrzymać. Umacniały natomiast swoje pozycje na linii Czarnej Hańczy i nad jeziorem Wigry, odcinając Sejneńszczyznę od Suwalszczyzny. To miał być kres ustępstw terytorialnych. Litwini dali do zrozumienia, że powiat sejneński pozostanie w granicach państwa litewskiego. Wywołało to niemałe poruszenie wśród miejscowej ludności polskiej. 10 sierpnia 1919 r. z Sejn wyszli Niemcy, przekazując pełną władzę Litwinom.

Mapa podziału etnicznego na Suwalszczyźnie z 1919 roku. Linią ciągłą zaznaczono granicę pomiędzy obszarami z przewagą ludności polskiej i litewskiej, linią przerywaną przebieg tzw. Linii Focha

Uczniowie suwalskiego gimnazjum – członkowie POW, 1919 rok. Drugi od lewej stoi Stefan Chełmiński, który poległ w Powstaniu Sejneńskim

Sztandar Okręgu Suwalskiego Polskiej Organizacji Wojskowej z okresu międzywojennego

12 sierpnia 1919 r. w Suwałkach, z inicjatywy Towarzystwa Straży Kresowej i Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej, czyli tamtejszej POW, odbył się zjazd przedstawicieli ludności polskiej północnych powiatów dawnej guberni suwalskiej. Rozważano na nim reakcję na posunięcia litewskie. Chciano wywrzeć nacisk na Litwinów i wymusić bardziej ugodową politykę wobec społeczności polskiej. *Delegaci w słowach przepojonych głębokim patriotyzmem i chęcią znalezienia się pod skrzydłami opiekuńczymi Rzeczypospolitej* [...] *mówili o agitacji bolszewickiej i bolszewicko-tarybiackiej, o nastrojach sąsiadów Litwinów* [...] *zaznaczając zgodnie, że w olbrzymiej większości wszyscy oczekują wojsk polskich.* Zjazd przybrał ewidentnie antylitewski charakter, a jego uczestnicy zażądali przyłączenia terenów okupowanych przez Litwinów do Polski. Stwierdzono, że tylko zajęcie Litwy przez siły Wojska Polskiego doprowadzi do rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego.

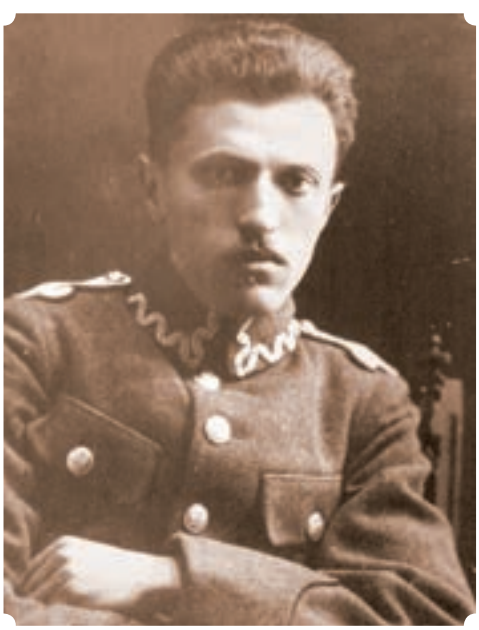

Podchorąży Leonard Zarzycki „Krnąbrny", członek POW, żołnierz WP, na początku 1919 roku wysłany na Suwalszczyznę, wchodził w skład kierownictwa Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej

Tymczasowa Rada Obywatelska Powiatu Sejneńskiego i okolicznych wsi skierowała do Józefa Piłsudskiego protest przeciwko litewskiej okupacji i zapowiedziała walkę. Piłsudski nie mógł oficjalnie popierać ryzykownej akcji zbrojnej, dążył bowiem do nawiązania bliskich relacji z Litwą w duchu deklaracji wielkanocnej. Mając też na uwadze działania na froncie bolszewickim i inne niespokojne pogranicza, zalecał cierpliwość. Ostatecznie zaniepokojony skalą faktów dokonanych przez Litwinów na spornych terytoriach oraz współdziałaniem niemiecko-litewskim dał przyzwolenie na działania militarne. Oddziały POW już od czerwca 1919 r. dokonywały akcji dywersyjnych, uszkadzając tory kolejowe na szlakach ewakuacyjnych Niemców, oraz stawały w obronie społeczności polskiej. Suwalska komenda POW gotowała się do walki o Sejny: *…wyraźnym się stało, że nic nie zdoła powstrzymać zrozpaczonej ludności od wybuchu zbrojnego.* [...] *robiliśmy, co tylko można, by wybuch zahamować zgodnie z życzeniami Warszawy oraz wobec niedostatecznego jeszcze uzbrojenia.* Wyjście Niemców dało świetną okazję dozbrojenia sił POW. Za pomocą „oberostów", jak nazywano banknoty drukowane przez władze okupacyjne, nabywano od szykujących się do

wyjazdu żołnierzy niemieckich broń i materiały wojenne. Tak pisał o tym procederze Tadeusz Katelbach: *Przy pomocy żołnierzy Polaków będących w korpusie* [ppłk. Diebitscha] *rozpuściliśmy wiadomość, że gotowi jesteśmy kupować rynsztunek i płacimy gotówką. [...] Nieśli wszystko: naboje, karabiny ręczne i maszynowe. Transakcje załatwiano błyskawicznie. Niemcy sprzedawali własność państwa bez żadnej żenady, wypychając kieszenie papierowymi oberostami.*

Litwini nie pozostali bezczynni wobec polskich przygotowań. Premier Mykolas Sleževičius w czasie sierpniowej wizyty w Sejnach wzywał rodaków, by *bronili swych osad do ostatka, jak kto może, stając z siekierami, widłami, kosami, żeby nikomu nie oddać kawałka ziemi od stuleci zamieszkanej przez przodków.* Miejscowy garnizon litewski został zwiększony do 400 żołnierzy. Podczas manifestacji w Kownie 17 sierpnia 1919 r. oprotestowano propolskie – w przekonaniu Litwinów – nastawienie państw ententy, zwłaszcza Francji, przyjęto rezolucję, w której znajdujemy wezwanie do walki z Polakami: *Obywatele! Ojczyzna w niebezpieczeństwie. Kto żyw i uczciwy, niech chwyta za broń. Użyjmy środków, ażeby nie pozostało na Litwie ani jednego okupanta.*

16 sierpnia 1919 r. w komendzie Okręgu Suwalskiego POW zapadła decyzja o mobilizacji i „plebiscycie z bronią w ręku". Podjęli ją por. Adam Rudnicki „Szczerba" i jego zastępca pchor. Wacław Zawadzki „Rózga", w przeszłości kapral I Brygady Legionów Polskich. POW na tamtym terenie była *jedyną siłą, która w swych ramach mieści żywiołowy odruch ludności – powstanie.* Jego wybuch zaplanowano na noc z 22 na 23 sierpnia 1919 r.

W chwili rozpoczęcia działań zbrojnych w ogłoszonej odezwie powstańcy tak je uzasadnili: *…rozpoczęliśmy walkę o ziemie polskie, które chciano przemocą oderwać od Ojczyzny naszej i oddać pod panowanie kowieńskiej Taryby. Samozwańczy rząd litewski ośmielił się nie uznać nakazów koalicji, odgrażając się, iż bronić będzie Sejneńskiego, a wkrótce odbierze i Suwałki. Zrozumieliśmy wówczas, że na siłę trzeba odpowiedzieć siłą, że czynem i krwią własną okupimy raz na zawsze nasze prawa do połączenia się z Ojczyzną. Nie pragnęliśmy tej walki, gdyż z ludem litewskim chcieliśmy i chcemy żyć w zgodzie…*

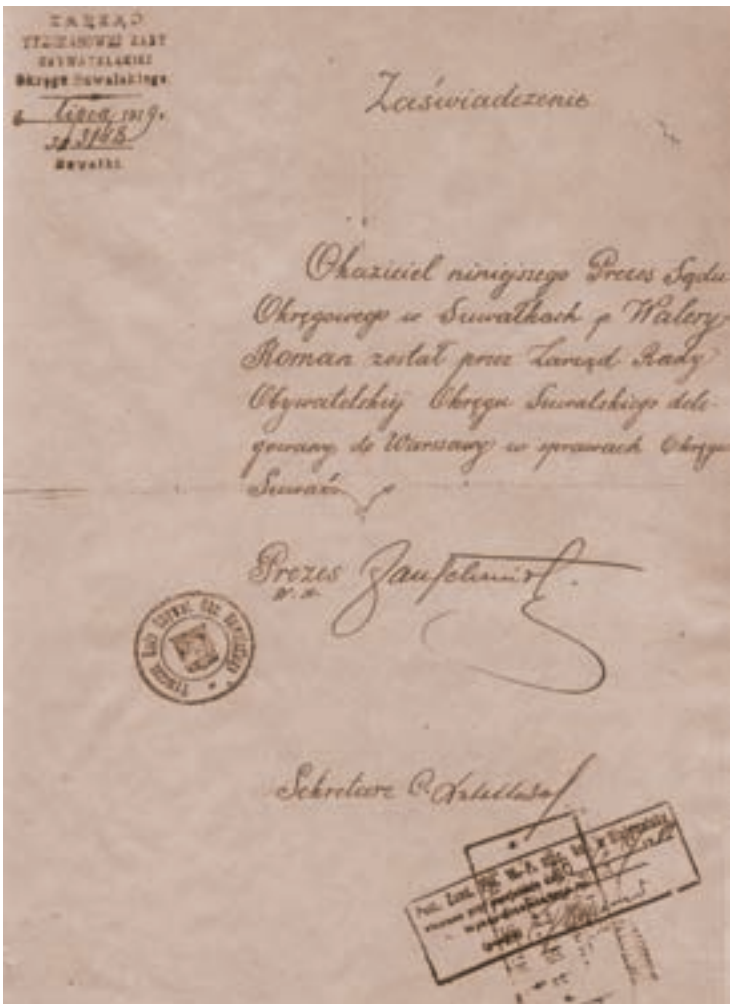
Zaświadczenie

Okaziciel niniejszego Prezes Sądu Okręgowego w Suwałkach p. Walery Roman został przez Zarząd Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego delegowany do Warszawy w sprawach Okręgu Suwalskiego.

Prezes

Sekretarz

Zaświadczenie dla Walerego Romana, prezesa Sądu Okręgowego w Suwałkach, wysłanego do Warszawy przez Tymczasową Radę Obywatelską Okręgu Suwalskiego, lipiec 1919 roku

Pieczęć Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej, które koordynowało przygotowania do zbrojnego wyzwolenia regionu

BRONISŁAW
WASEWICZ
POWSTAŃCZY
1919 r.

Rozdział V

Zwycięskie Powstanie Sejneńskie

I faza walk – 23–24 sierpnia 1919 r.

Plan zrywu przyjęty przez komendę POW zakładał zajęcie Sejn, wyparcie sił litewskich z całego powiatu sejneńskiego i przejęcie kontroli nad terenami do Linii Focha. Następnie chciano rozszerzyć akcję militarną o 30–40 km poza obszar przyznany Polsce przez ententę. Miała to być swoista karta przetargowa w przewidywanych negocjacjach pokojowych.

Siły peowiackie były formacjami ochotniczymi i liczebnością, wyszkoleniem i uzbrojeniem nie mogły równać się z regularnym wojskiem litewskim, choćby było ono w stanie improwizacji. Dlatego liczono na wsparcie Wojska Polskiego. Powstanie miało wyprzedzić o dzień wkroczenie oddziałów 41. Suwalskiego Pułku Piechoty do Suwałk. Wojsko i powstańcy mieli przyłączyć całą Suwalszczyznę, wraz z ziemią sejneńską, do Polski.

Koncentrację sił powstańczych wyznaczono na noc z 22 na 23 sierpnia w sąsiedztwie przysiółka Orzechowo pod wsią Sumowo, opodal jeziora, wokół dworku Wichertów. Około godz. 3.00 nad ranem zaatakowała Sejny Grupa Operacyjna „Sumowo" (w sile batalionu) pchor. Wacława Zawadzkiego „Rózgi", faktycznego dowódcy powstania. Grupa miała w swoim składzie trzy kompanie: 1. kompanią dowodził pchor. Franciszek Juszczyk, 2. – ppor. Janusz Ostrowski, 3. – ppor. Adam Alexandrowicz. Ogółem siły powstańcze liczyły pięć kompanii piechoty i pluton kawalerii; razem około 900 osób.

Na Sejneńszczyźnie Litwini mieli 1200 żołnierzy piechoty i 120-osobowy oddział kawalerii, dysponowali też 18 ciężkimi karabinami maszynowymi, co dawało im wyraźną przewagę nad oddziałami powstańczymi. 600 żołnierzy obsadzało linię Czarnej Hańczy, 400 stało w Sejnach, reszta objęła posterunki w miejscowościach: Krasnopol, Giby, Sereje, Kopciowo.

Główne uderzenie na Sejny poprowadził sierż. Franciszek Ciborowski, odznaczony później Krzyżem Walecznych. Powstańcy liczyli na zaskoczenie, ale Litwini spodziewali się polskiej akcji i byli czujni. Na rogatkach sejneńskich insurgenci zostali zatrzymani silnym ogniem karabinów maszynowych, co wymusiło przegrupowanie atakujących i manewr oskrzydlający. O godz. 5.30 rozpoczął się koncentryczny atak na miasto od strony zachodu, południa i wschodu. Walki trwały około pół godziny i po obu stronach byli pierwsi ranni. Litwini nie wytrzymali naporu i wycofali się na Kalwarię i Łoździeje. Powstańcy z zaskoczenia zajęli komendę miasta mieszczącą się w dawnej rezydencji biskupiej oraz ratusz, gdzie miała siedzibę litewska żandarmeria. Wzięli do niewoli około stu jeńców, przejęli

Na stronie obok: grób powstańca Bronisława Wąsewicza, zamordowanego przez Litwinów 25 sierpnia 1919 r. w Pońkunach, na cmentarzu parafialnym w Sejnach

Dowództwo Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej, Suwałki, 1919 rok. W środku siedzi komendant okręgu POW por. Adam Rudnicki „Szczerba". Stoją od lewej: pchor. Leonard Zarzycki „Krnąbrny", NN, pchor. Piotr Łankiewicz „Piotrowski", pchor. Adam Alexandrowicz „Szczur", pchor. Ignacy Dobrzyński „Świerszcz", NN, Aleksandra Niedzielska, Wanda Szafirówna „Karska", pchor. Franciszek Juszczyk „Lech", por. Antoni Lipski, NN, pchor. Józef Rosiński

sporo potrzebnej im broni, w tym dwa karabiny maszynowe. W akcji uwolnienia z rąk litewskich Sejn 23 sierpnia wyróżniło się kilku peowiaków – Feliks Kalwejt, Stanisław Kozakiewicz, Rapczyński, Tomasz Słonczewski, Piotr Szyryński, Sertel i Waluś.

Tomasz Zan, prawnuk filomaty i filarety, przyjaciela Adama Mickiewicza, członek POW, w Powstaniu Sejneńskim dowodził kompanią

Podchorąży Zawadzki zorganizował kwatery dla podkomendnych, obsadził posterunki wokół miasta, rozsyłał patrole i rozmawiał z delegacjami sąsiednich miejscowości, przybywających z deklaracjami przyłączenia się do powstania. Był dobrze poinformowany o sukcesach grup peowiackich operujących wokół Sejn, gdyż te miały telefony polowe i meldowały o przejmowaniu powiatu przez siły powstańcze. Oczekiwano nadejścia pododdziałów 41. Suwalskiego Pułku Piechoty.

Akcja powstańcza zakończyła sie powodzeniem także w innych miejscowościach. Samodzielna kompania „Krasnopol" pchor. Piotra Łankiewicza ruszyła do akcji jako pierwsza około godz. 1.00 z zaskoczenia zajęła Krasnopol, rozbroiła tamtejszą załogę litewską, biorąc do niewoli oficera i 40 żołnierzy litewskich. Zostawiając dla osłony pluton, reszta kompanii podążyła w kierunku Suwałk i w majątku Ryżówka zmusiła do poddania się 20-osobowy oddział litewski. Podobnie w pobliskim Tartaku bez strat

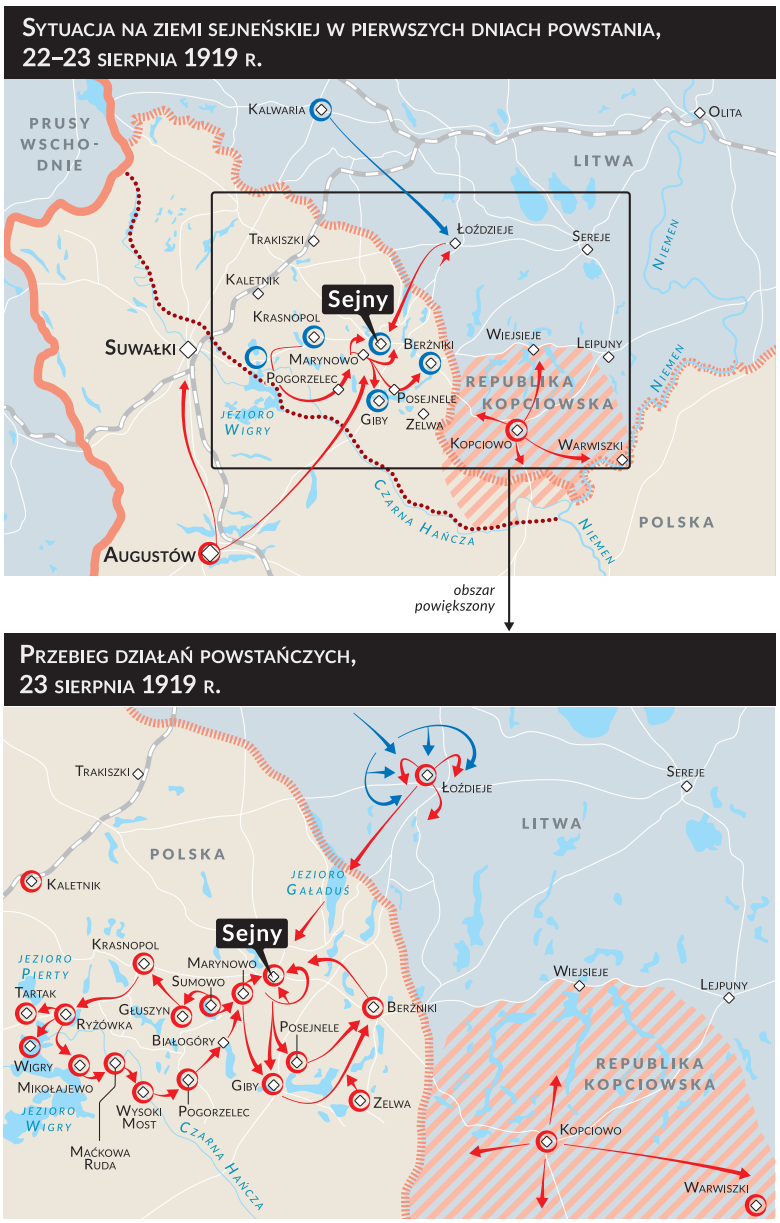

Mapy wykonane na podstawie Kalendarium czynu niepodległościowego o przynależność południowej Suwalszczyzny do Macierzy, lata 1918–1919, cz. I – Powstanie Sejneńskie, *Wrocław–Sejny 2014, oprac. Jarosław Domosławski i Henryk Sylwista*

rozbrojono 60 Litwinów strzegących posterunku między jeziorami. Podchorąży Łankiewcz dokonał reorganizacji kompanii, która już przemieszczając się furmankami, kontynuowała oczyszczanie powiatu z załóg litewskich od miejscowości Wigry wzdłuż rzeki Czarna Hańcza do Sejn. Po drodze zajęto: klasztor w Wigrach, Wysoki Most, Mikołajewo, Maćkową Rudę, Pogorzelec i Białogórę.

Zadanie rozbrajania posterunków litewskich w północnej części powiatu suwalskiego (przed Linią Focha) realizowała kompania pchor. Zbigniewa Siemaszki. Rozległy teren wymagał działania plutonami i drużynami. Opanowano miasteczko Filipów na pograniczu z niemieckimi Prusami Wschodnimi, Rutkę Tartak i Becejły na północ od Suwałk oraz Kaletnik przy linii kolejowej Suwałki–Szestoki (Szestokai), skąd mogły nadciągnąć litewskie posiłki – pododdziały Siemaszki rozkręciły szyny i zajęły pozycje osłonowe. Z kolei kompania Tomasza Zana (imiennika i prawnuka wileńskiego przyjaciela Adama Mickiewicza)

Drużyna POW z Suwałk. Pierwszy z prawej stoi sierż. Franciszek Ciborowski „Pieczulis", który 23 sierpnia 1919 roku brał udział w ataku na Sejny

stanęła przed zadaniem opanowania północno-wschodnich terenów powiatu sejneńskiego, leżących już po drugiej stronie Linii Focha. Z zaskoczenia, z pomocą lokalnego plutonu POW Kazimierza Rugienisa, opanowano miejscowość Łoździeje, leżące 18 km na północny wschód od Sejn.

W Łoździejach pozostały plutony Rugienisa i Jerzego Wojczulanisa (zastępcy dowódcy kompanii), gdy reszta kompanii odeszła do oswobodzonych od Litwinów Sejn. Posłano ją następnie do Gib dla wsparcia kompanii „Wigrańce" pchor. Józefa Rosińskiego.

23 sierpnia w południe Litwini uderzyli na Łoździeje dwiema kompaniami piechoty, które nadeszły z Olity. Po półtoragodzinnej walce powstańcy pod wodzą Wojczulanisa zostali zmuszeni do wycofania się do Sejn, tracąc dwóch zabitych (Augustyn Albowicz i Kazimierz Walentukanis). Kilkunastu Polaków odniosło rany. Odwrót osłaniał oddział kawalerii POW por. Adama Lipskiego. Wsparcie przez pchor. Zawadzkiego kompanii „Wigrańce" częścią grupy Tomasza Zana ułatwiło opanowanie Gib, Posejnel i Berżnik, gdzie peowiacy wzięli do niewoli stu Litwinów i przejęli wiele sprzętu wojskowego.

Zajęcie Gib, Posejnel, Berżnik i Zelwy w planach powstańczych przypadło wzmocnionej kompanii „Wigrańce", skoncentrowanej na starym cmentarzysku przy rozwidleniu dróg na Zelwę i Wigrańce pod komendą pchor. Józefa Rosińskiego. W nocy z 22 na 23 sierpnia pluton Dominika Miszkiela rozbroił w Berżnikach litewskich żandarmów, drugi pluton – opanował Zelwę, Posejnele i Giby łącznie z linią wąskotorową z Zelwy do Płociczna. W Gibach dołączyła do pododdziału Rosińskiego część kompanii Zana; wspólna akcja dzięki zaskoczeniu zaowocowała, i to bez strat, oczyszczeniem z posterunków litewskich gmin na wschód od szosy Sejny–Giby.

Ważna akcja Powstania Sejneńskiego rozegrała sie w Puszczy Nadniemeń-

Klasztor pokamedulski w Wigrach, które zostały wyzwolone 23 sierpnia przez kompanię „Krasnopol" pchor. Łankiewicza

skiej, w miejscowości Kopciowo. Kompania por. Adolfa Bóbki opanowała miasteczko, rozbroiła placówki litewskie w Wiesiejach i Serejach; biorąc ponad 60 jeńców i sporo broni. Mając oparcie od południa w obszarze opanowanym przez Wojsko Polskie, partyzanci w Kopciowie, Wiesiejach i Serejach kontrolowali teren poza Linią Focha. Oddział Bóbki na kilka miesięcy ustanowił tzw. Republikę Kopciowską i póki starczyło sił, póty istniała tam Polska.

Powyższe działania miały charakter osłonowy dla głównej akcji grupy „Sumowo" na Sejny. Oddziały biorące w nich udział w większości wieczorem wzmocniły siły powstańcze w Sejnach. W grupie kawalerzystów przybył komendant POW na Suwalszczyźnie por. Adam Rudnicki, w którego ręce przeszło dowodzenie powstaniem.

Litwini po odbiciu Łoździejów nie podjęli 23 i 24 sierpnia aktywniejszych działań. Koncentrowali siły, m.n. elitarny 1. pp i ochotniczy oddział niemiecki, do akcji na Sejn.

Powiat sejneński miał być utrzymany tylko przez dobę i przekazany regularnym oddziałom wojskowym – 41. pp z Suwałk. Tak się jednak nie stało mimo próśb słanych do gen. Wojciecha Falewicza w Augustowie. Już 21 sierpnia 41. Suwalski Pułk Piechoty został przewieziony transportem kolejowym z Mińska Litewskiego przez Lidę i Grodno do Augustowa, gdzie dołączył III baon z peowiackimi kompaniami: rajgrodzką, sztabińską i augustowską. 24 sierpnia pułk dotarł koleją do Suwałk, uroczyście powitany przez miejscową ludność. Po krótkim godzinnym odpoczynku I baon skierowano do obsadzenia od północy granic powiatu suwalskiego, II baon pod komendą kpt. Stanisława Juszczackiego wysłano do Sejn dla wsparcia powstania, ale zdołał on dotrzeć ledwie do miejscowości Tartak na północnym skraju jeziora Wigry. Dalszy marsz pododdziału zatrzymał gen. Falewicz z niejasnych powodów. Był niezbyt przychylny

peowiakom i zdystansowany wobec zwolenników Józefa Piłsudskiego. Być może do wydania tego rozkazu przyczynił się dowódca 41. pp mjr/ppłk Mieczysław Mackiewicz, urażony niepowiadomieniem przez przywódców POW o terminie wybuchu powstania.

Tymczasową komendę w Sejnach objął dowódca 1. kompanii pchor. Franciszek Juszczyk „Lech". Następnie komendantem został ppor. Tadeusz Katelbach „Aleksandrowicz". Wspominał później entuzjazm w mieście: *Mieszkańcy Sejn ze swym seniorem, siwym starcem Wincentym Domosławskim na czele, witali nas ze łzami w oczach. Wchodząc na rynek ze swą kompanią, nie mogłem opędzić się od błagań, by zaraz, na gorąco rozprawić się z Litwinami, którzy terroryzowali ludność i strzelali do nas.*

Cieszono się uwolnieniem z magistratu polskich więźniów politycznych. Już następnego dnia w budynku odbyło się posiedzenie polskiej rady miasta, ustanowionej w porozumieniu z najważniejszymi przedstawicielami miejscowego społeczeństwa. Dozbrojony (m.in. dwoma karabinami maszynowymi i 250 karabinami) batalion powstańczy pchor. Zawadzkiego przygotowywał stanowiska obronne na podejściach do Sejn od północy i wschodu oraz patrolował brzegi opływającej miasto Marychy.

Katedry, nowego pałacu biskupa Karasia (Karosasa) i seminarium duchownego w klasztorze podominikańskim – z poszanowaniem ich eksterytorialności, choć schroniło się tam wielu aktywistów litewskich – pilnowały warty powstańcze. Mimo to 24 sierpnia z kurii biskupiej wydostał się w kobiecym przebraniu jeden z księży litewskich. Dotarł do wojsk litewskich w Łoździejach z wiadomością, że w Sejnach na razie nie ma regularnych oddziałów Wojska Polskiego, i ujawnił rozmieszczenie sił powstańczych.

Tego samego dnia siły powstańcze oczyściły z wojsk litewskich placówki we Frąckach, Okółku, Rygolu i Kaletach. Litwini wycofali się na Kalwarię i Łoździeje.

Dwa pierwsze dni powstania zamknęły się stratami: po stronie polskiej – dwóch poległych i 14 rannych; po stronie litewskiej – dziewięciu poległych i 28 rannych, a około 400 żołnierzy dostało się do niewoli. Obu zabitych peowiaków uroczyście pochowano na cmentarzu w Sejnach.

II faza walk – 25–27 sierpnia 1919 r.

Wyparte z Sejn wojska litewskie były zdolne do niespodziewanego kontrataku, z czego zdawał sobie sprawę pchor. Wacław Zawadzki. Nakazał umocnić pozycje powstańców na przedpolu miasta. Podchorąży Franciszek Juszczak, pełniący obowiązki komendanta odzyskanych Sejn, wysłał meldunek do sztabu gen. Falewicza w Augustowie, kontynuując zabiegi o wsparcie powstańców przez regularne wojsko: *Dziś o godzinie 6 rano po 1,5-godzinnej walce oddziały partyzanckie zajęły Sejny. Wzięto jeńców, karabin maszynowy i materiał wojenny. Po naszej stronie są zabici i ranni. Litwinom przybywają z Mariampola posiłki – 4 kompanie. Prosimy o natychmiastową pomoc wojskową.* Podobny meldunek otrzymało też dowództwo 41. Suwalskiego Pułku Piechoty w Suwałkach; powstańcy liczyli na wsparcie ich choćby jednym batalionem.

Wspomniane cztery kompanie litewskie, wykorzystując brak w Sejnach regularnych formacji polskich, ufne w swą przewagę liczebną i bliskość 1. pułku piechoty dysponującego artylerią, wsparte ochotniczymi grupami szaulisów oraz niemieckich ochotników, mając dokładne rozpoznanie sił powstańczych, 25 sierpnia o godz. 4.30 rozpoczęły atak na miasto. Po dwugodzinnej walce Sejny zo-

Mapa wykonana na podstawie Kalendarium czynu niepodległościowego o przynależność południowej Suwalszczyzny do Macierzy, lata 1918–1919, cz. I – Powstanie Sejneńskie, *Wrocław–Sejny 2014, oprac. Jarosław Domosławski i Henryk Sylwista*

stały opanowane. Nieszczęśliwie w tym czasie nie było w Sejnach dowódcy POW por. Rudnickiego, który wraz z kawalerią por. Lipskiego udał się w stronę Krasnopola, by wyjaśnić, dlaczego Wojsko Polskie jeszcze nie dotarło. Powstańcy po zaciekłym boju, nie dysponując zapasem amunicji, musieli się wycofać się na południowy zachód. Zginął wówczas pchor. Wacław Zawadzki „Rózga", zastępujący por. Rudnickiego, awansowany pośmiertnie do stopnia podporucznika. Dowodzenie przejął Adam Alexandrowicz „Szczur".

Porucznik Rudnicki przedstawił tę sytuację następująco: *Po godzinnej walce* [...] *pierwsza kompania nie wytrzymuje. Brak amunicji, której dostawa do tej kompanii nie została zorganizowana, potęguje zamieszanie. Kompania wycofuje się w nieładzie w głąb miasta* [...]. *Wywołuje to zamieszanie w kompaniach sąsiednich, które jedynie dzięki*

Oddział jazdy POW por. Antoniego Lipskiego podczas Święta Narodowego w Sejnach, 21 września 1919 r. 25 sierpnia por. Lipski z podkomendnymi wykonał zagon na tyły oddziałów litewskich atakujących Sejny, co skłoniło je do wycofania się

Polegli powstańcy sejneńscy

Nekrolog pchor. Wacława Zawadzkiego „Rózgi" i pozostałych powstańców poległych 25 sierpnia w walkach o Sejny opublikowany na łamach tygodnika „Ziemia Suwalska", nr 10 z 5 września 1919 roku

№ 10. Rok I.

ZIEMIA SUWALSKA

tygodnik społeczno-polityczny.

Dnia 25 sierpnia 1919 r. polegli śmiercią bohaterską w Sejnach

Ś. P.

WACŁAW ZAWADZKI

Kapral I Brygady Strzelców Pileckiego, oficer P. O. W. i dowódca Oddziału Powstańczego.

SEKCYJNI-POWSTAŃCY:

Stefan Chełmiński, Ireneusz Rukat;

SZEREGOWCY-POWSTAŃCY:

Konstanty Butkiewicz, Jan Grzymko, Bronisław Laskowski, Stanisław Mickel, Edward Rynkowski, Jan Wojtulanis, Zynda,

oraz jeden Bezimienny którego nazwisk nie zdołano ustalić.

Pogrzeb odbył się w dniu 29 sierpnia 1919 r. po nabożeństwie żałobnym w kościele św. Aleksandra.

Dowództwo Oddziałów Powstańczych.

postawie swych dowódców trwają jeszcze na stanowiskach. Jednak 3-cia kompania [...] *otoczona z dwóch stron zmuszona jest powoli się wycofywać. Na pomoc jej zostaje rzucona kompania Rosińskiego. Pchor. Łankiewicz obejmuje 1. komp. w momencie jej ucieczki, lecz mimo całej swej odwagi i energii nie jest w stanie opanować sytuacji. Kompania 3-cia i Rosińskiego nie są w stanie wytrzymać przewagi litewskiej – kompania 2-ga jest zagrożona odcięciem.*

W tej chwili ppor. Zawadzki zbiera grupkę najdzielniejszych żołnierzy 1. kompanii i konno prowadzi ich do przeciwnatarcia na Litwinów, wdzierając się w wytworzoną lukę. Ten czyn bohaterski zwalnia tempo posuwania się wroga – odwrót naszych oddziałów odbywa się we względnym porządku – lecz ppor. Zawadzki, dusza powstania sejneńskiego, ginie w walce z bliska ugodzony kilkoma granatami ręcznymi.

Powstańcy wyparci z Sejn skoncentrowali siły na okolicznych wzgórzach i przygotowywali się do przeciwuderzenia. Około godz. 8.00 z Krasnopola dotarła kompania Piotra Łankiewicza wzmocniona 15 żandarmami pod dowództwem chor. Gołoskiego. Godzinę później zreorganizowane oddziały po-

Pomnik powstańców sejneńskich pochowanych na cmentarzu parafialnym przy ul. Bakałarzewskiej w Suwałkach

wstańcze pod dowództwem por. Rudnickiego „Szczerby" rozpoczęły kontratak z trzech stron. Kawaleria por. Lipskiego w sile plutonu atakowała miasto, oskrzydlając je od południowego wschodu i uderzając na tyły sił litewskich zgrupowane w Poćkunach, gdzie stacjonowały odwody i tabory. Brawurowy atak polskich kawalerzystów spowodował panikę wśród Litwinów i Niemców, której ulegli też żołnierze walczący w Sejnach.

Dowódcy litewscy uznali, że był to rajd regularnej jazdy polskiej (por. Lipski nosił mundur macierzystego 1. Pułku Ułanów Krechowieckich), który zagroził odcięciem ich wojskom drogi odwrotu. W efekcie Litwini pospiesznie wycofali się przez Borki i Maciejowiznę na Łoździeje. Walki o miasto były jednak zacięte. Ostatecznie Sejny po dwugodzinnych bojach znalazły się znowu w polskich rękach. Sukces został okupiony 16 poległymi i 30 rannymi. Liczbę ofiar powiększyły okrucieństwa Litwinów, którzy wzięli odwet za wcześniejszą porażkę na mieszkańcach Sejn i rannych peowiakach. Gros zabitych to właśnie ranni powstańcy zamordowani przez żołnierzy litewskich na placu Świętej Agaty. Za ich śmierć obwiniano biskupa Karasia i księży z litewskiego seminarium duchownego, którzy zamknęli przed nimi drzwi kościoła. Wśród ofiar znalazł się aptekarz Wincenty Domosławski, przewodniczący polskiej Rady Obywatelskiej w Sejnach, który dwa dni wcześniej witał powstańców-wyzwolicieli, zastrzelony podczas pomocy udzielanej rannym w swojej aptece, gdzie zaimprowizowano punkt pomocy medycznej. Domy polskie były plądrowane i grabione, wielu mieszkańców aresztowano i wywieziono do Łoździejów, gdzie byli katowani, niektórzy zostali trwale okaleczeni, dopuszczano się licznych gwałtów i morderstw. Litwini grozili Polakom dokonaniem rzezi, co było

dla wielu z nich wielkim szokiem. Litewska policja aresztowała okolicznych ziemian i włościan.

Polacy długo nie mogli się otrząsnąć z traumy spowodowanej krótkim wprawdzie, ale wyjątkowo brutalnym działaniem wojsk litewskich. Kilkugodzinną okupację Sejn przez Litwinów wspominano jako wyjątkowo tragiczny epizod.

Nazajutrz po odbiciu Sejn odesłano na wozach zwłoki 13 poległych do Suwałk, skąd pochodzili – byli uczniami tamtejszego gimnazjum, harcerzami, członkami straży ogniowej. Do szpitala suwalskiego odesłano rannych powstańców i żołnierzy litewskich.

27 sierpnia na sejneńskim cmentarzu pochowano uroczyście poległych powstańców pochodzących z Sejn, w tym ppor. Wacława Zawadzkiego „Rózgę", sekcyjnych: Stefana Chełmińskiego i Ireneusza Rukata, oraz szeregowych: Konstantego Budkiewicza, Jana Grzymko, Edwarda Rynkowskiego, Jana Wojtulanisa, Bronisława Laskowskiego, Stanisława Miszkiela i jednego niezidentyfikowanego. Pogrzebano też poległych żołnierzy litewskich. Pogrzeb przerodził się w patriotyczną manifestację mieszkańców deklarujących swoją przynależność do Macierzy.

III faza walk – 28 sierpnia 1919 r.

Po ponownym wyzwoleniu do Sejn został ściągnięty do II batalion 41. Suwalskiego Pułku Piechoty z plutonem karabinów maszynowych, który dotarł do miasta 25 sierpnia wieczorem, a wkrótce także kolejne pododdziały Wojska Polskiego. Całością dowodził kpt. Stanisław Juszczacki. Obecność regularnego Wojska Polskiego wzmocniła morale zarówno sejnian, jak i powstańców.

Litwini nie zrezygnowali jednak z planów odzyskania miasta i gromadzili siły; 28 sierpnia uderzyli od strony Łoździejów siłami dwóch batalionów 1. pułku piechoty z 12 cekaemami i baterią armat oraz oddziałami szaulisów (ochotniczych jednostek strzeleckich) i ochotników niemieckich. Polacy byli jednak przygotowani na atak

ATAK WOJSK LITEWSKICH NA SEJNY, 28 SIERPNIA 1919 R.

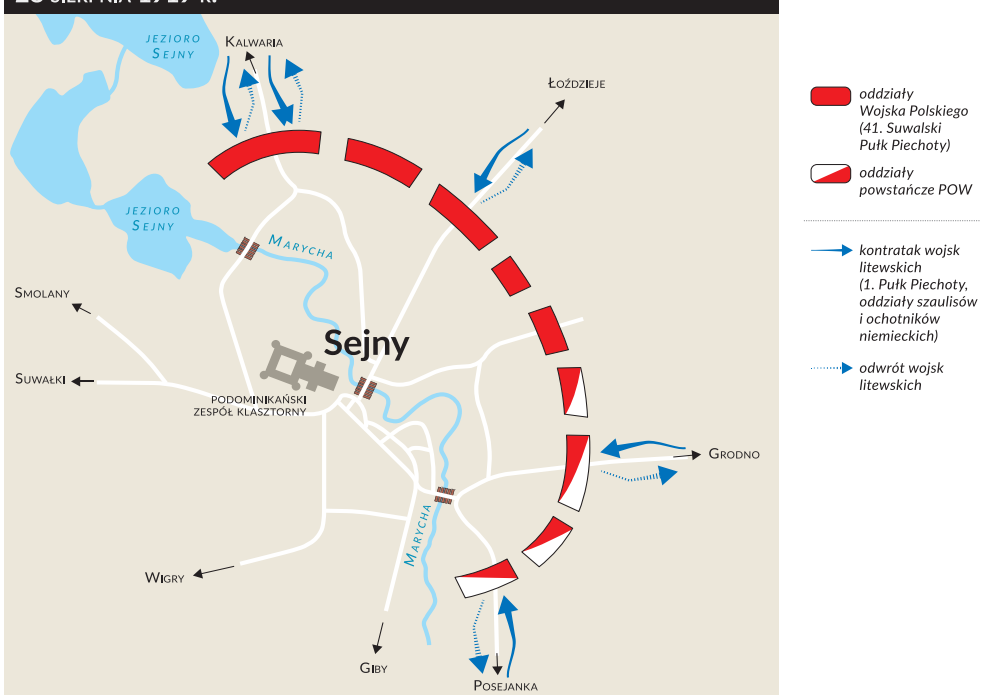

Mapa wykonana na podstawie: Kalendarium czynu niepodległościowego o przynależność południowej Suwalszczyzny do Macierzy, lata 1918–1919, cz. I – Powstanie Sejneńskie, *Wrocław-Sejny 2014, oprac. Jarosław Domosławski i Henryk Sylwista*

i nie brakowało im amunicji. Sejn broniło 500 peowiaków z dwoma cekaemami i dwie kompanie 41. pp, mające do dyspozycji sześć karabinów maszynowych. Polska linia obrony przebiegała 2–3 km na północny wschód od miasta. Na lewym skrzydle walczyli żołnierze kpt. Juszczackiego, na prawym – powstańcy dowodzeni przez por. Rudnickiego. Ostatecznie atak litewski został odparty, ale walki trwały cały dzień (straty obrońców wyniosły kilku poległych i rannych; ranny został m.in. por. Rudnicki). Oddziały przeciwnika pod naciskiem sił polskich odeszły na Linię Focha. Powiatowe władze litewskie wyewakuowały się z Sejn do niedalekich Łoździejów.

Nastąpił czas odbudowy administracji polskiej i szybkiej delituanizacji życia publicznego. Do Sejn powrócił starosta Horbaczewski i rozpoczął organizowanie urzędu powiatowego, sądownictwa i policji. Przeprowadzono rychło wybory do Rady Miejskiej – na jej czele stanął Leon Kułwajć, a burmistrzem Sejn został Jan Mittag. Pisano z satysfakcją: *Patriotyczny lud Suwalszczyzny przez swoją nieugiętą walkę dał wyraz przywiązania do Macierzy i z walki tej mimo cierpień wyszedł zwycięsko.*

Starcia polsko-litewskie trwały do 9 września 1919 r., gdy oddziały regularne Wojska Polskiego wyparły Litwinów poza Linię Focha i obsadziły ją. Wcześniej, 1 września, por. Rudnicki w porozumieniu z ppłk. Mieczysławem Mackiewiczem wydał rozkaz wcielający wszystkie formacje powstańcze do III batalionu 41. Suwalskiego Pułku Piechoty. Rozkaz zakończył ostatecznie działania Powstania Sejneńskiego. Od tej pory linię frontu „niewypowiedzianej wojny polsko-litewskiej" obsadzali nie powstańcy-ochotnicy, ale regularni żołnierze Wojska Polskiego. Dowództwo 41. pp

Podpułkownik Mieczysław Mackiewicz, dowódca 41. Suwalskiego Pułku Piechoty

Bracia Jan, Antoni i Franciszek Buzatowie, ochotnicy z 41. Suwalskiego Pułku Piechoty, 1919/1920 rok

Żołnierze 41. Suwalskiego Pułku Piechoty ze sztandarem pułkowym, 1919 rok

5 października wystawiło dowódcy Okręgu Suwalskiego POW por. Rudnickiemu zaświadczenie o udziale zwartego oddziału rajgrodzkiego peowiaków, w sile batalionu liczącego 421 ochotników, w Powstaniu Sejneńskim i w opanowaniu Suwalszczyzny w 1919 r. Peowiacy przekazali pułkowi dużo broni i materiałów wojennych, w tym dwa samochody. Faktyczna likwidacja Okręgu Suwalskiego POW nastąpiła 15 października 1919 r. Jednakże po drugiej stronie linii demarkacyjnej działały formacje POW na terenach powiatu sejneńskiego pozostających pod administracją litewską, m.in. oddział Adolfa Bóbki w Republice Kopciowskiej.

Epilog

Krwią swoich najlepszych synów polskość tej ziemi – Sejneńszczyzny – *potwierdzono*, jak później napisał uczestnik i kronikarz tych zmagań Adam Rudnicki. Walki nazwane Powstaniem Sejneńskim faktycznie przesądziły o przynależności Suwalszczyzny (i Sejneńszczyzny) do Polski oraz umocniły pozycje polskie na rubieżach północno-wschod-

Żołnierze 41. Suwalskiego Pułku Piechoty na placu Świętego Aleksandra w Suwałkach podczas uroczystego powitania oddziałów Wojska Polskiego wkraczajacych do miasta, 24 sierpnia 1919 roku

nich. Sukces był tym większy, że za Linią Focha Niemcy, współpracując z Litwinami, formowali pod dowództwem Pawła Bermondta-Awałowa oddziały rosyjskie złożone z byłych jeńców. Dysponowali też siłami niemieckimi *Freikorps Diebitsch* i *Brigade Grodno,* formacjami cechującymi się brakiem dyscypliny i jawnym bandytyzmem. To pokazuje, z jaką koalicją zmagała się odradzająca się Rzeczpospolita.

Powstanie Sejneńskie – obok Powstania Wielkopolskiego – było zwycięskie. Należy wszakże pamiętać, iż było to bodaj najbardziej samoograniczające się z polskich powstań. Insurgenci zrealizowali bardzo precyzyjny plan, uzgodniony w istocie z władzami centralnymi RP. Te zaś nie chciały niepotrzebnie zaogniać sytuacji z Litwinami i stąd wstrzemięźliwie wprowadzano do walki regularne siły polskie i tylko do Linii Focha. Decydowano się na ograniczony zasięg walk powstańczych i prowadzenie ich lokalnymi siłami ochotniczymi, bowiem wprowadzenie regularnych jednostek Wojska Polskiego mogło wywołać wojnę polsko-litewską na szerszym obszarze, o groźnych skutkach politycznych. Na to młode państwo polskie nie mogło sobie pozwolić. Wygodniejsza była sytuacja, w której *Powstanie Sejneńskie było spontanicznym zrywem miejscowej ludności, która straciła cierpliwość wobec nowego okupanta, czyli Litwinów.*

Sztandar powstańców sejneńskich eksponowany w Muzeum Ziemi Sejneńskiej

Nie umniejsza to faktu, że było to powstanie z w y c i ę s k i e. Spełniło

Groby powstańców sejneńskich na cmentarzu w Sejnach

Groby Litwinów poległych w walkach o Sejny

narodowe aspiracje miejscowej ludności, pokazało jej patriotyzm i przywiązanie do polskości tej ziemi, za którą gotowa była przelać krew. Równolegle powstanie stało się barierą w realizacji federacyjnych planów Józefa Piłsudskiego, których jednym z ogniw było porozumienie na polskich warunkach z Litwą. Jednakże swoją obecnością w Suwałkach i Sejnach 12–13 września 1919 r. Naczelnik Państwa zaświadczył dobitnie o nierozłączności Suwalszczyzny z Macierzą i jej odrodzoną państwowością, ale też wypomniał: *…kosztowaliście mnie osobiście bardzo drogo*.

Wincenty Domoslawski, aptekarz z Sejn, zamordowany przez Litwinów 25 sierpnia 1919 roku

Warto pamiętać, że wielu powstańców sejneńskich miało żywe tradycje rodzinne walk niepodległościowych z okresu powstania 1863 r. W Powstaniu Sejneńskim poległo łącznie prawie 50 powstańców i żołnierzy WP (oficjalna liczba zabitych to 37 osób, pozostali to zaginieni), a około 70 odniosło rany. Straty litewskie, wobec braku wiarygodnych źródeł, są trudne do oszacowania. Po zakończeniu walk powstańczych po obu stronach granicy miały miejsce działania odwetowe na ludności cywilnej, którą dotknęły

restrykcje z powodu opowiedzenia się po którejś ze stron podczas walk lub tylko z racji ich przynależności narodowościowej. Potęgowało to poczucie doznanych wzajemnych krzywd, nieprawości czy pogłębiało urazy.

Pozostaje jeszcze zagadnienie: czy Powstanie Sejneńskie nie zwiększyło czujności Litwinów i udaremniło przygotowywany przez POW w Kownie przewrót zbrojny na rzecz orientacji propolskiej? Polacy i Litwini utwierdzili się na wrogich wobec siebie pozycjach. Litwini zresztą już wcześniej dokonali wyboru, a przegrana na ziemi sejneńskiej i przelana krew utwierdziły ich w przekonaniu, że Polska i Polacy są ich największymi wrogami. Litwini gotowi byli sprzymierzyć się przeciw Polsce z Niemcami i Rosjanami, nawet z bolszewikami. Tak się stało w 1920 r., gdy Litwini zmówili sie z Rosją Sowiecką i od lipca do września ponownie okupowali powiaty: augustowski, suwalski i sejneński. Szczęśliwie, na krótko. Sejneńszczyzna zaś stała się podstawą wyjściową w pierwszym etapie zwycięskiej batalii niemeńskiej 1920 roku.

Osobno trzeba postrzegać relacje Polaków ze społecznością żydowską zamieszkującą Suwalszczyznę. Oficjalnie Żydzi byli ostrożni i uchylali się od opowiedzenia się po którejś ze stron konfliktu polsko-litewskiego, ale faktycznie sympatyzowali z Litwinami. To powodowało narastanie niechęci wobec Żydów w kręgach polskich. Poświadczają to incydenty z walk o Sejny. Przykładem może być rodzina bogatego kupca i właściciela dwóch kamienic oraz kilku domów drewnianych w mieście Nisela Szyryna – wrogo nastawiona do polskości i powstania – która z własnego zabudowania ostrzeliwała powstańców. Do tego syn Nisela Josel zbiegł z Wojska Polskiego na Litwę. Późniejsze śledztwo ustaliło, że dom Szyrynów był jednym z punktów litewskiego oporu, a jednego z licznych synów Nisela oskarżono o mordowanie rannych powstańców.

Tablica w bazylice w Sejnach upamiętniająca powstańców i żołnierzy WP, którzy oddali życie w walce o przynależność ziemi sejneńskiej do Polski w latach 1919–1920, ufundowana w 2009 roku

Pododdziały litewskie były wspierane przez zorganizowanych ochotników i prolitewsko nastawionych mieszkańców Sejn. Toteż po litewskich gwałtach i zbrodniach niektórzy Litwini w obawie przed odpowiedzialnością karną opuścili miasto i granice Polski. Nieliczni po latach powrócili, by stanąć przed sądami za czyny z czasu powstania lub za szpiegostwo na rzecz Litwy.

Rozdział VI

Józef Piłsudski a Powstanie Sejneńskie

Działacze polskiej Samoobrony na Litwie w większości byli zwolennikami politycznej integracji Wielkiego Księstwa z Koroną. Uznając konieczność bliskiego współdziałania polityczno-wojskowego z Warszawą, Komisja Litewska, powołana jeszcze w 1917 r. przez Komitet Polski w Wilnie, 19 listopada 1918 r. przedstawiła rządowi polskiemu obszerne memorandum, w którym domagała się przyłączenia ziem litewsko-białoruskich do Polski. Było to wsparcie dla dążeń Tymczasowego Naczelnika Państwa, Józefa Piłsudskiego.

W końcu listopada 1918 r. powstał w Warszawie Komitet Obrony Kresów Wschodnich jako organ mający współdziałać z Komisją Litewską w tworzeniu organizacji wojskowej na obszarach północno-wschodnich. Było to konieczne, gdyż położenie ludności polskiej na ziemiach Mitry uległo zdecydowanemu pogorszeniu. Przesądził o tym napór sił bolszewickich od wschodu. Generał Władysław Wejtko i Władysław Raczkiewicz złożyli Piłsudskiemu memoriał o potrzebie aktywnego włączenia się Wojska Polskiego do działań na Kresach oraz wcielenia oddziałów Samoobrony w strukturę wojskową, wysłania na Litwę przedstawiciela rządu polskiego oraz oficera sztabowego, a w Sztabie Generalnym utworzenia wydziału obrony kresów wschodnich. 5 grudnia gen. Wejtko spotkał się z Piłsudskim, który nie taił przed nim swoich sentymentów do tych ziem, ale też nie krył trudności choćby ze strony Niemców okupujących te obszary. 8 grudnia gen. Wejtko otrzymał nominację na dowódcę Samoobrony Litewsko-Białoruskiej (29 grudnia 1918 r. została ona wcielona do WP, utworzono też Dowództwo Okręgu Generalnego Litwy i Białorusi).

12 grudnia Rada Ministrów przydzieliła Komitetowi Obrony Kresów 20 mln marek polskich, a kilka dni później powołany został Departament Stanu do Spraw Litewsko-Białoruskich, którym kierował dr Ludwik Kolankowski. 24 grudnia Kolankowski wraz z ministrem spraw zagranicznych Leonem Wasilewskim powołali Tymczasową Komisję Rządzącą na okręg Litwy Północnej z siedzibą w Wilnie. Było to przygotowanie praktycznego przejęcia przez Warszawę administracji na tych obszarach. Litwini zaprotestowali w Warszawie przeciwko tym faktom politycznym. 18 grudnia 1918 r. delegacja litewska przedstawiła swoje stanowisko w Belwederze. Tymczasowy Naczelnik Państwa widział zasięg państwa litewskiego ograniczony do Litwy etnicznej oraz odniósł się do Litwy historycznej, w której przestrzeni pozostają

Na stronie obok: Naczelnik Państwa i Naczelny Wódz Józef Piłsudski odbiera defiladę oddziałów Wojska Polskiego na pl. Świętego Aleksandra w Suwałkach, 13 września 1919 roku

Wojsko Polskie na pl. Katedralnym w Wilnie po wyparciu bolszewików z miasta, kwiecień 1919 roku

obszary bezwzględnie polskie. Nie omieszkał przypomnieć Litwinom, że swoje państwo uzyskali dzięki poparciu Niemców i z tego powodu nie może ono liczyć na szybkie uznanie międzynarodowe, zwłaszcza ze strony ententy. Rozmowy te kontynuowano na gruncie wileńskim, ale nie zaowocowały jakimikolwiek rezultatami.

Piłsudski zadawał sobie sprawę z trudnej sytuacji na pograniczu polsko-litewskim. Problem litewski postrzegał jako element koncepcji federacyjnej. Realizacja polityki państwowej na tym obszarze wymagała własnej siły zbrojnej. Już w połowie grudnia 1918 r., gdy spór polsko-litewski nie był jeszcze tak ostry, Tymczasowy Naczelnik Państwa wraz z premierem Jędrzejem Moraczewskim i ministrem spraw zagranicznych Leonem Wasilewskim uznali, iż należy rozpocząć przygotowania do akcji wojskowej na Wilno. Siłą faktów dokonanych utworzono Tymczasową Komisję Rządzącą na okręg Litwy Północnej z Witoldem Abramowiczem na czele. Do Leona Wasilewskiego przebywającego w Paryżu Piłsudski skreślił kilka listów, z których możemy określić bliżej jego plany wobec Niemców i Litwinów. W jednym z nich pisał: *Wyrzucenie ich* [Niemców] *z Suwalszczyzny musi być dziełem Paryża, gdyż własnym naciskiem, jak mi się zdaje, nie potrafię uczynić*. Natomiast w liście z 8 kwietnia 1919 r. Naczelnik Państwa uchylił rąbka tajemnicy co do swoich planów w sprawach litewskich: *przypuszczam, że w najbliższych czasach będę mógł otworzyć trochę drzwi do polityki związanej z Litwą i Białorusią* [zapowiedź wyprawy kwietniowej na Wilno]. *Znasz moje pod tym względem poglądy polegające na tym, że nie chcę być ani imperialistą, ani federalistą, dopóki nie mam możliwości mówienia w tych sprawach z jaką taką*

powagą, no i rewolwerem w kieszeni. Piłsudski często debatował o tych wątkach polityki w bezpośrednich rozmowach i korespondencji z premierem Ignacym Janem Paderewskim. Prosił, by premier w rozmowach z aliantami czynił starania w sprawie przymuszenia Niemców do opuszczenia Grodna i Suwalszczyzny, *bo inaczej ludność tam gotowa stanąć do walki z Niemcami.* Przełom co do Wileńszczyzny i Mińszczyzny nastąpił na początku kwietnia 1919 r. 6 kwietnia w Belwederze zapadła decyzja w obecności członków Komitetu Obrony Kresów i Polaków z Mitry, wśród których byli: Michał Romer, Aleksander Prystor, Witold Abramowicz i Kazimierz Świtalski, o powołaniu rządu w Wilnie złożonego z przedstawicieli lokalnej społeczności.

Przygotowaniami do przeciwbolszewickiej akcji militarnej, nazwanej wyprawą wileńską, kierował sam Piłsudski. 19 kwietnia zaczęły się decydujące walki o „miłe miasto". 21 kwietnia

Odznaka pamiątkowa wybita z okazji wyzwolenia Wilna w 1919 roku

Wilno zostało opanowane przez siły polskie. 22 kwietnia Piłsudski wydał z Wilna *Odezwę do mieszkańców byłego Wielkiego Księstwa Litewskiego,* będącą w istocie wielką deklaracją jego zamiarów wobec ziem litewsko-białoruskich. Nie rozstrzygał o ich przynależności politycznej, a o swojej przyszłości mieli się wypowiedzieć sami mieszkańcy. Odezwa ta nie wywołała przełomu politycznego, Litwini odnieśli się do niej zdecydowanie negatywnie. Na terenie Wileńszczyzny wszystkie

Józef Piłsudski z członkami rodziny w Wilnie, kwiecień 1919 roku

Żołnierz polski zabity na polsko-litewskiej linii demarkacyjnej, 1919 rok

niemal środowiska litewskie odmówiły uznania nowych władz i przyjęły postawę biernego oporu. Władze republiki w Kownie wejście wojsk polskich na Wileńszczyznę uznały za agresję i stan okupacji. Nie mogły podjąć działań odwetowych ze względu na słabość sił własnych.

Po zajęciu Wilna Piłsudski skonkretyzował swoją koncepcję rozgraniczenia z państwem litewskim: *Linię demarkacyjną chcę mieć taką, by dawała w moje ręce Olitę, od Olity na północ szła przez Stokliszki, Żyżmory, Rzeczany (pomiędzy stacjami Koszadany i Zośle), Juchniańce, Bogusławiszki, Wileję (w pół drogi pomiędzy Szyrwintami a Wiłkomierzem). Wszystkie wymienione miejscowości miały wchodzić do naszej linii.*

W rozmowie z korespondentem paryskiego dziennika „Journal de Debats" (2 maja) Naczelnik Państwa tłumaczył sprawę Wileńszczyzny, gdzie zasadą winno być samostanowienie. Piłsudski chciał uczynić Wilno miastem łączącym narody, a nie przedmiotem sporu, i przy zgodzie na unię gotów był zostawić Litwinom obszary polskie włącznie z Wilnem. Podobnie 18 maja, udzielając wywiadu korespondentowi szwajcarskiego dziennika „Journal de Geneve", mówił o Suwalszczyźnie, gdzie jeszcze znajduje się 50 tys. żołnierzy niemieckich, a polityka Berlina polega na rozbudzeniu nienawiści pomiędzy Litwinami a Polakami. Tak też postrzegał politykę litewską, aspirującą do włączenia do swego państwa Grodzieńszczyzny, Wileńszczyzny, części Mińszczyzny, a także Suwalszczyzny. Piłsudski chciał doprowadzić do unii Litwy z Polską i by zrealizować tę wizję, gotów był nawet zaakceptować przewrót w Republice Litewskiej i ustanowienie rządu gotowego współpracować z Warszawą.

W 1919 r., mimo ponawianych – i to z obu stron – inicjatyw, nie doszło do współpracy między Kownem a Warszawą. Tej ostatniej bardziej zależało na ułożeniu wzajemnych, pokojowych relacji, zwłaszcza przed wyprawą wileńską, by przywrócić dawną federację. Stąd sugerowanie plebiscytów na spornych terytoriach, nawet pod nadzorem międzynarodowym. Piłsudski w imię federacji z Litwinami gotów był na ustępstwa terytorialne, traktując sprawę granic jako drugorzędną wobec wizji zbliżenia oraz najważniejszego celu – wspólnej walki z zagro-

12–13 września 1919 roku Józef Piłsudski odzwiedził Suwałki, gorąco witany przez mieszkańców. Na fotografii Naczelnik Państwa stoi z oficerami przed wejściem do Resursy Obywatelskiej

żeniem bolszewickim. Naczelnik Państwa wysłał z misją do Kowna Stanisława Staniszewskiego z grupą wojskowych, którzy przebywali tam od 28 maja do 12 czerwca, miał bowiem nadzieję, że łatwiej można będzie się porozumieć ze społecznością Litwy Kowieńskiej niż z elitami nastawionymi nacjonalistycznie i germanofilsko. W jednym z raportów Staniszewski pisał do Naczelnika Państwa: *Jasne jest, że niełatwo będzie znaleźć teren do rozmów z obecnym rządem litewskim* [...] *Ludność polska jest prześladowana, wielu działaczy politycznych polskich wywieziono z Kowna. Rząd obecny jest raczej germanofilski i mało popularny, nawet wśród Litwinów. Z rozmowy, którą miałem z ministrem spraw zagranicznych, odniosłem wrażenie, jakby był on przedstawicielem krańcowego szowinizmu.* W efekcie MSZ z Warszawy 24 czerwca przekazało notę, iż dalsze negocjacje z Litwą są niemożliwe, gdyż nie jest to państwo suwerenne i pozostające pod dominacją niemiecką. Kontakty polsko-litewskie zeszły na poziom misji wojskowych.

W połowie czerwca 1919 r. Tadeusz Katelbach został przyjęty w Belwederze przez Naczelnika Państwa. Katelbach przybył z Suwalszczyzny, gdzie był zaangażowany w prace POW. Przedstawiając tamtejszą sytuację, podkreślił, że przedłużająca się okupacja niemiecka może wywołać samorzutną akcję powstańczą. Reakcja Piłsudskiego była negatywna: *Powstanie? Zmęczeni? Niecierpliwi? Jeszcze jeden przelew krwi! Jeszcze jeden konflikt, o który się do nas czepiać będą i z którego trzeba będzie się tłumaczyć lub wycofywać. Pomyślcie czasem, ile to ja muszę mieć stale cierpliwości. Niech wam się nie wydaje, że jestem czarodziejem, który wszystko może, i że Polska jest potęgą, przed którą drżą sąsiedzi. Wiedzcie natomiast, że Niemcy, które zaledwie kilka miesięcy temu zostały pobite, mają wszędzie już, we Francji i w Anglii, swych protektorów i adwokatów, którzy często pilnują lepiej*

Msza święta z udziałem Naczelnika Państwa na schodach kościoła św. Aleksandra w Suwałkach, 13 września 1919 roku

ich spraw niż naszych. A wy przychodzicie mi tu z pomysłami powstania na Suwalszczyźnie, które znowu oznacza przelew krwi polskiej. I z kim? Czy tylko z Niemcami? Czy nie zetrzecie się z Litwinami? W efekcie Piłsudski zalecał cierpliwość i czekanie na rozkaz dla POW, by w dogodnej sytuacji zbrojnie usunęła Niemców z Suwalszczyzny.

W pierwszej połowie lipca 1919 r. okręgowy komendant POW Adam Rudnicki otrzymał informację, że Litwini zamierzają wysłać na kongres pokojowy do Paryża delegację z ks. Łankajtisem i Narjewskim na czele. Błyskawicznie zorganizowano zjazd przedstawicieli gmin miejskich i wiejskich, i wybrano polską delegację Suwalszczyzny na rokowania wersalskie: dr. Bolesława Sienkiewicza jako przewodniczącego, pchor. Wacława Zawadzkiego „Rózgę", por. Adama Rudnickiego, Józefa Ziniewicza, wójta gminy Giby, Franciszka Przezwickiego, wójta gminy Krasnopol. Delegację zaopatrzono w mapy, wykresy statystyczne i inne materiały. 15 lipca delegaci odbyli rozmowę z Naczelnikiem Państwa i premierem Paderewskim. Dwa dni później warszawskie MSZ zadecydowało o wydelegowaniu reprezentantów powiatów sejneńskiego, suwalskiego i augustowskiego do Paryża; skład delegacji uzupełniono o Walerego Romana. 22 lipca delegaci byli już nad Sekwaną, gdzie rozmawiali z posłem Maurycym Klemensem Zamoyskim, wiceprezesem Komitetu Narodowego Polskiego, francuskim generałem Luisem Le Rondem, francuskim dyplomatą Jules'em Cambonem, przewodniczącym Komisji Polskiej, Amerykaninem prof. Robertem Howardem Lordem i innymi osobistościami. 23 lipca złożyli noty protestacyjne – w redagowaniu pomocny był Roman Dmowski – przeciwko przedłużającej się okupacji niemiecko-litewskiej swoich ziem na ręce marszałka Ferdinanda Focha i reprezentujących zwycięskie mocarstwa członków Rady Pięciu. Zapewne pod ich wpływem zapadła decyzja o Linii Focha.

8 lipca miała miejsce kolejna konferencja Naczelnika Państwa z Jerzym Osmołowskim, zwolennikiem federacji polsko-litewsko-białoruskiej, w spra-

wie granicy wschodniej. Piłsudski, wobec wykreślenia przez koalicję linii granicznej biegnącej zaledwie cztery wiorsty od Wilna, czuje się zmuszony do szukania innych rozwiązań, łącznie z użyciem Dywizji Litewsko-Białoruskiej i ustanowieniem przychylnego Polsce rządu w Kownie.

W sytuacji napięcia Piłsudski podjął jeszcze jedną próbę porozumienia z Litwinami. 31 lipca przybył wraz z Leonem Wasilewskim, byłym ministrem spraw zagranicznych, swym zaufanym współpracownikiem, do Wilna, skąd Wasilewski pojechał do Kowna jako specjalny wysłannik Naczelnika Państwa. Jego rozmowy z premierem Sleževiciusem i jego ministrami nie przyniosły efektu, choć propozycja dotyczyła przeprowadzenia równoległych wyborów na terenach administrowanych przez Polaków i Litwinów. Dwie reprezentacje wyłonione na identycznych podstawach miały zjechać do Wilna i utworzyć wspólny sejm, który przesądziłby o statusie prawnopaństwowym Litwy i jej stosunku do Polski. Wizja rozwiązania konfliktu polsko-litewskiego przez plebiscyt powinna być kusząca, podobnie jak jeszcze żywa idea unii polsko-litewskiej, popieranej przez Paryż i gen. Henri-Alberta Niessela, szefa francuskiej misji wojskowej w Warszawie.

22 lub 23 sierpnia Piłsudski przyjął delegatów z Litwy Auksztuolajtisa i Stanisława Narutowicza, współdziałających w przygotowaniach do przejęcia władzy w Kownie przez siły propolskie. Przedstawiony przez nich plan przewrotu Piłsudski zaakceptował.

22 sierpnia złożono na ręce Naczelnika Państwa protest Tymczasowej Rady Obywatelskiej Powiatu Sejneńskiego oraz petycję mieszkańców wsi: Żarnowice, Turówka, Biernaki, Rutki i Pruskiej Woli, które sygnalizowały bardzo wybuchową atmosferę wśród społeczności polskiej i były wyraźną zapowiedzią powstania.

Wybuch Powstania Sejneńskiego był przejawem narodowych aspiracji ludności ziemi suwalskiej, deklaracją jej patriotyzmu i determinacji w walce

Delegacje organizacji społecznych z Suwałk i powiatu suwalskiego uczestniczące w powitaniu Józefa Piłsudskiego i we mszy świętej, 13 września 1919 roku

Uroczysty obiad w suwalskiej Resursie Obywatelskiej, 13 września 1919 roku

o polskość. Jednocześnie ten zryw godził w federacyjne plany Piłsudskiego i możliwość ułożenia stosunków z Litwą na polskich warunkach. Naczelnik Państwa wciąż liczył, iż możliwe jest ułożenie tych relacji na drodze rozmów pokojowych z pominięciem radykalnie antypolskiego i nacjonalistycznego rządu w Kownie, tym bardziej że w części społeczeństwa litewskiego nie cieszył się on uznaniem. Powstanie jednakże uniemożliwiło porozumienie z siłami mniej niechętnymi Polsce. Także plany dokonania przewrotu w Kownie – w ocenie wielu w wyniku wydarzeń sejneńskich – poniosły fiasko. Pisał o tym krytycznie oficer łącznikowy Wiktor Dunin-Wąsowicz: *Medal za mądrość bałwanowi, który nam urządził Sejny. Dziwny brak jednolitości akcji i doprawdy trzeba wierzyć w cuda, że dotychczas nie skręciliśmy karku.*

Wiele racji politycznych przemawiało przeciwko Powstaniu Sejneńskiemu, ale wzburzenie wśród ludności polskiej wywołane antypolską postawą Litwinów, wzajemne oskarżenia i gotowość do poświęcenia się młodzieży zdecydowały o zbrojnej konfrontacji. Przelana krew skomplikowała wzajemne relacje, a obie strony okopały się na wrogich pozycjach. Powstanie było uwerturą do dalszych działań zbrojnych.

Sieć konspiracyjną POW na Kowieńszczyźnie zaczęto tworzyć w 1918 r. W końcu marca 1919 r. organizacja liczyła około 1200 ochotników, z czego połowa służyła w podokręgu Kowno, który początkowo był podporządkowany suwalskiej POW. Dopiero 6 maja 1919 r. znalazł się w jurysdykcji wileńskiego POW. Po nieudanej wizycie Wasilewskiego w Kownie podjęto przygotowania do realizacji wariantu siłowego, przewidywanego jako stan wyższej konieczności. Chodziło o obalenie dotychczasowego rządu Litwy i utworzenie gabinetu propolskiego. Realizatorami mieli być w istocie Polacy zamieszkujący Litwę Kowieńską, zwłaszcza związani z wojskiem i administracją litewską. Przygotowania do tajnej operacji nadzorowali zaufani ludzie Piłsudskiego Walery Sławek, szef

Wyjazd Naczelnika Państwa z Suwałk do Sejn, 13 września 1919 roku

Oddziału II Frontu Litewsko-Białoruskiego, i Marian Zyndram-Kościałkowski, szef Ekspozytury Oddziału II w Wilnie.

Przewrót w Kownie miał nastąpić w nocy z 28 na 29 sierpnia. Został przesunięty na 31 sierpnia/1 września, co spowodowało częściową dekonspirację organizatorów i fiasko przedsięwzięcia. Jako powody wymienia się: brak determinacji władz polskich, słabsze od oczekiwanego poparcie społeczeństwa litewskiego, niedostateczne przygotowanie strony polskiej, wreszcie zdradę oraz walki sejneńskie.

Kilkanaście dni po walkach powstańczych społeczeństwo polskie Suwalszczyzny cieszyło się z przybycia do Suwałk i Sejn Naczelnika Państwa. 12 września Piłsudski późnym wieczorem przyjechał do Suwałk, gdzie witały go cztery bramy triumfalne, a miasto przybrało odświętny wygląd. „Ziemia Suwalska" donosiła: *Zapłonęły pochodnie – wojsko prezentowało broń! Komendant wysiadł z samochodu i pieszo udał się do miasta. Zebrana publiczność entuzjastycznymi okrzykami witała Naczelnika Państwa.* Następnego dnia Piłsudski rozmawiał dłużej z komendantem miejscowej POW Adamem Rudnickim o relacjach z Litwinami. Uczestniczył we mszy świętej połączonej z poświęceniem i wręczeniem sztandaru 41. Suwalskiemu Pułkowi Piechoty. Podczas uroczystości w Resursie Obywatelskiej Naczelnik Państwa powiedział, że *zawsze stawał mu przed oczyma ten właśnie zakątek polskiej ziemi, gdzie Polak tylko ćwiercią płuc oddychać może, gdzie polskie dziecko tylko ukradkiem pieśni polskie śpiewa… Wyście to byli dla mnie tym krwawym wyrzutem* [...] *Wyście jarzmo to dźwigali najdłużej.* ***Dziś ziemia wasza jest wolna.*** *Broni jej armia polska przed obcą przemocą.* [...] *Mam uczucie dumy kresowca, gdy organizacja i kultura mego narodu tryumfują…* Piłsudski z Suwałk wyjechał do Grodna, a po drodze zatrzymał się na godzinę w Sejnach.

Mieszkańcy Sejn zgromadzeni przy bramie powitalnej na ul. Suwalskiej (obecnie Konarskiego) oczekują na przyjazd Józefa Piłsudskiego, 13 września 1919 roku

Tadeusz Katelbach wizytę tę opisuje następująco: *W końcu sierpnia* [błąd: wizyta miała miejsce 12–13 września] *przybył do Suwałk i Sejn witany triumfalnie przez ludność Naczelnik Państwa. Gdyśmy się u niego zameldowali, był w świetnym humorze. Klepał nas po ramieniu i, choć tego nie mówił, czuliśmy, że nam dziękuje za całą naszą kilkumiesięczną robotę.* „Ziemia Suwalska" tak przedstawiła pobyt Piłsudskiego w Sejnach: *W dniu 13 września Sejny obchodziły święto* [...]. *O godz. 5.30 ukazał się pierwszy samochód wiozący Naczelnika. Powitany przez niemilknące okrzyki zebranych, po przyjęciu raportu od dowódcy załogi, Naczelnik obszedł kompanię honorową wojska, oddział powstańców i kosynierów pod dowództwem p. Mickiewicza, budząc powszechny podziw swym dzielnym wyglądem. Przy bramie zarząd miejski z burmistrzem Mittagiem wręczył dostojnemu Gościowi chleb i sól. Witany okrzykami zebranego tłumu, zarzucany kwiatami, podszedł Naczelnik do katedry, gdzie spotkał go zastępca biskupa, który z powodu choroby nie był w stanie powitać Naczelnika osobiście. Po zwiedzeniu katedry Naczelnik odbył dłuższą rozmowę z przedstawicielami duchowieństwa litewskiego.* [...] *Żegnany okrzykami, w otoczeniu swego sztabu, udał się Najdostojniejszy Gość w dalszą drogę. Ludność trapiona zmorą dni ostatnich, odetchnęła spokojniej, wierząc, iż ten widomy znak zjednoczenia z Macierzą, czego dowodem był pobyt Naczelnika, jest rzeczą realną i nikt tego odmienić nie będzie w stanie.* Opuszczając Sejny, Naczelnik Państwa mieszkańcom wyraził *wdzięczność za przyjęcie i wiarę jedności, iż ziemia sejneńska już nigdy nie będzie odłączona od Macierzy.*

Po mszy świętej w sejneńskiem kościele obywatele wyprzęgli konie i sami ciągnęli powóz z Naczelnikiem Państwa

Kolejne miesiące i wydarzenia wojny polsko-bolszewickiej i w jej tle układy litewsko-niemieckie oraz litewsko-bolszewickie ostatecznie przekonały Naczelnika Państwa o fiasku dialogu federacyjnego. Rada Obrony Państwa 27 sierpnia 1920 r. dała Piłsudskiemu pełną swobodę działania, by usunąć Litwinów z polskiej części Suwalszczyzny. Wyposażony w takie pełnomocnictwa zdecydował się na działania wojenne. Wojska polskie w dwóch zgrupowaniach podjęły działania na kierunku suwalskim i sejneńskim, osiągając Linię Focha.

5 września 1920 r. Naczelnik Państwa podyktował w Belwederze instrukcję dla gen. Stanisława Szeptyckiego, dowódcy Frontu Litewsko-Białoruskiego, która dotyczyła przede wszystkim stosunków z Litwą i państwami bałtyckimi oraz w tym kontekście relacji z Wielką Brytanią. Piłsudskiemu chodziło o koordynację poczynań politeczno-wojskowych i występowanie *unisono* zarówno w Wilnie, Kownie, Paryżu, Londynie, jak i w Warszawie. Piłsudski pisał: *Zasadniczą myślą przy prowadzeniu pertraktacji w sprawie litewskiej powinno być twierdzenie, że gotowi jesteśmy do bardzo daleko idących ustępstw w stosunku do Litwinów, o ile będziemy mieli do czynienia z ludźmi lub rządem nierobiącym z polityki antypolskiej zasadniczego kursu i podstawy swego istnienia.*

Piłsudski we wrześniu 1920 r. zdecydował o zajęciu Wileńszczyzny *manu militari*. Skrępowany zobowiązaniami premiera Władysława Grabskiego wobec mocarstw zachodnich na konferencji w Spa miał ograniczone możliwości oficjalne, zdecydował się więc na „bunt" żołnierzy pochodzących z Wileńszczyzny. Na jego przywódcę wybrał gen. Lucjana Żeligowskiego. Umotywował to tak: *Wybrałem do tego gen. Żeligowskiego, gdyż sam, jako*

21 września 1919 roku w Sejnach zorganizowano święto narodowe z okazji powrotu ziemi suwalsko-sejneńskiej do Macierzy, w którym tłumnie uczestniczyła okoliczna ludność

naczelnik państwa oraz naczelny wódz Polski, łamać zobowiązań nie byłem w stanie. Wybrałem generała, co do którego byłem najbardziej pewny, że mocą swego charakteru potrafi utrzymać się na należytym poziomie.

Gdy trwały przygotowania do operacji wileńskiej gen. Żeligowskiego,

Uczestnicy święta narodowego w Sejnach zgromadzeni przed kościołem, 21 września 1919 roku

Wymarsz oddziałów Wojska Polskiego i POW z Sejn w celu obsadzenia posterunków wzdłuż linii demarkacyjnej, 21 września 1919 roku

prowadzone były w Suwałkach rokowania polsko-litewskie. Strona polska je przeciągała i zgodnie z instrukcjami Piłsudskiego przystawała jedynie na lokalne zawieszenie broni. Obie strony szykowały się do działań wyprzedzających przeciwnika. Polacy okazali się szybsi i silniejsi.

W polskiej polityce wschodniej wykrystalizowała się linia podziału pomiędzy programem federacyjnym promowanym przez obóz belwederski i ideą inkorporacyjną, którą forsowała Narodowa Demokracja. W przekonaniu Piłsudskiego nie trzeba było obu koncepcji sobie przeciwstawiać, gdyż jedna nie wykluczała drugiej. Naczelnik Państwa był przekonany jedynie do prymatu federacji nad inkorporacją. Kluczem do realizacji tej wizji był stosunek Litwy w kwestii zbliżenia z Polską. Ten zaś pozostawał niezmiennie negatywny.

Józef Piłsudski wyraził jednakże kanon polskiej racji stanu wobec litewskich sąsiadów: ...*przez cześć dla przeszłości, przez szacunek dla krwi wspólnie przelanej, dzisiaj, w dzień wielkiego tryumfu, tryumfu polskiego niezbędne jest wyciągnięcie ręki przez kordon nas dzielący do tych tam w Kownie, którzy może dzień dzisiejszy, dzień naszego tryumfu, uważają za dzień klęski i żałoby*. I dopowiadał: *Nie mogę nie wyciągnąć ręki, nawołując do zgody i miłości. Nie mogę nie uważać ich za braci.*

WACŁAW RÓZGA-ZAWADZKI
dzielny harcerz, drużynowy warszawski, kapr. I Bryg., oficer POW, poległ na froncie wschodnim w 1919 r.

Rozdział VII

Bojownicy powstania

Por./ppłk dypl. Adam Rudnicki „Andrzej Beniowski”, „Szczerba” (1897–1964)

Urodził się 16 marca 1897 r. Ukończył szkołę handlową Zgromadzenia Kupców m. Warszawy i Szkołę Główną Gospodarstwa Wiejskiego oraz prawo na Uniwersytecie Warszawskim. Jeszcze przed wybuchem pierwszej wojny światowej zbliżył się do skautingu i Organizacji Młodzieży Narodowej, a następnie Związku Młodzieży Polskiej „Zet”. Na początku Wielkiej Wojny znalazł się w szeregach POW i uczestniczył w pracach Wolnej Szkoły Wojskowej w Warszawie. W początkach 1918 r. objął funkcję zastępcy szefa Wydziału Bojowego Komendy Naczelnej POW. W styczniu 1919 r. mianowany komendantem Okręgu Kowieńskiego i Suwalskiego POW (stanął na czele Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej). Zagrożony aresztowaniem swoją kwaterę czasowo przeniósł z Suwałk do Rajgrodu, pozostającego poza linią demarkacyjną. Nie uczestniczył w początkowej fazie Powstania Sejneńskiego. W powstaniu 28 sierpnia odniósł lekką ranę.

Latem 1920 r. powierzono mu obowiązki zastępcy szefa sztabu Dywizji Ochotniczej. W 1921 r. służył w II Oddziale Sztabu Generalnego z przydziałem do macierzystego 1. pp leg. W 1924 r. jako kapitan służył w 66. Kaszubskim Pułku Piechoty stacjonującym w Chełmnie. W latach 1926–1928 studiował w Wyższej Szkole Wojennej i otrzymał awans na majora dypl. Szef sztabu 28. DP. Następnie redaktor naczelny „Polski Zbrojnej”. W 1935 r. awansował na podpułkownika dyplomowanego. Wiosną 1939 r. był zastępcą dowódcy 23. pp im. płk. Leopolda Lisa-Kuli we Włodzimierzu Wołyńskim.

W czasie kampanii wrześniowej pełnił obowiązki szefa Sztabu Grupy Operacyjnej „Jasło”. Po kampanii znalazł się na Węgrzech. Na przełomie 1939 i 1940 r. był pierwszym dowódcą tajnego Biura Ewakuacyjnego i organizatorem przerzutów żołnierzy WP do Francji i Wielkiej Brytanii.

Odznaczony m.in.: Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Virtuti Militari kl. V i czterokrotnie Krzyżem Walecznych, Orderem Legii Honorowej i innymi odznaczeniami zagranicznymi.

Na stronie obok: tableau upamiętniające pchor. Wacława Zawadzkiego „Rózgę”, który zginął w walkach o Sejny (enigmatyczny napis „poległ na froncie wschodnim” sugeruje, że stało się to na przykład w walkach z bolszewikami)

Pchor./ppor. Wacław Zawadzki „Rózga" (ok. 1897–1919)

Dowódca Powstania Sejneńskiego. Poległ 25 sierpnia 1919 r. w Sejnach, prowadząc kontratak powstańców na nacierające oddziały litewskie.

Uczył się w szkole handlowej Zgromadzenia Kupców m. Warszawy. Uczestniczył w inicjatywie związanej ze skautingiem i należał do Organizacji Młodzieży Narodowej, a następnie do Związku Młodzieży Polskiej „Zet". W latach 1914–1915 uczestniczył w szkoleniu w ramach Wolnej Szkoły Wojskowej w Warszawie. 22 sierpnia 1915 r. jako dowódca plutonu wraz z Batalionem Warszawskim dołączył do I Brygady Legionów Polskich i jako kapral uczestniczył w walkach nad Stochodem i Styrem. W marcu 1916 r. *na żądanie Naczelnej Komendy Skautowej* został skierowany do prac organizacyjno-wojskowych w Warszawie. Jesienią tego roku objął kierownictwo obwodu kaliskiego POW, a następnie powierzono mu (w zastępstwie) prowadzenie Okręgu Kujawskiego POW. W kwietniu 1918 r. powrócił do Warszawy, by w kilka dni później jako instruktor Towarzystwa Straży Kresowej zostać kierowany na Chełmszczyznę, by przeciwdziałać włączeniu tego obszaru w obręb Ukrainy. Tam, w listopadzie 1918 r. uczestniczył w rozbrajaniu formacji austriackich, a później w walkach z siłami niemieckimi na Podlasiu.

Po wstąpieniu do Wojska Polskiego skierowano go do Białegostoku, a następnie na Suwalszczyznę. Pełnił obowiązki komendanta obwodu sejneńskiego POW, a od końca kwietnia 1919 r. – z powodu wymuszonej nieobecności ppor. Adama Rudnickiego – objął faktyczną komendę Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. Kierował przygotowaniami do Powstania Sejneńskiego. Po jego wybuchu dowodził Grupą „Sumowo", największym zgrupowaniem sił powstańczych.

Po ceremoniach żałobnych w Sejnach 27 sierpnia 1919 r. jego zwłoki wraz z innymi poległymi suwalszczanami przewieziono do Suwałk i tam następnego dnia uroczyście złożono we wspólnej mogile na cmentarzu parafialnym.

Adam Alexandrowicz „Szczur" (1893–1943)

Urodził sie 24 grudnia 1893 r. w Ochociczach na dzisiejszej Białorusi, zmarł 24 grudnia 1943 r. w Egipcie.

Na początku pierwszej wojny światowej w 1915 r. został powołany do wojska rosyjskiego. Od grudnia 1917 r. służył I Korpusie Polskim w Rosji gen. Józefa Dowbor-Muśnickiego. Po rozwiązaniu korpusu i demobilizacji powrócił do odziedziczonego majątku Pojezierze koło Krasnopola. W końcu lipca 1918 r. włączył się w prace POW i objął funkcję zastępcy komendanta obwodu sejneńskiego.

W Powstaniu Sejneńskim dowodził 3. kompanią, a po śmierci pchor. Wacława Zawadzkiego przejął dowodzenie nad oddziałami powstańczymi. Od 15 września 1919 r. został wcielony do WP, służył w wojskach kolejowych. Uczestniczył w III Powstaniu Śląskim. Za wykazane męstwo został odznaczony został Krzyżem Virtuti Militari kl. V.

Był czterokrotnie ranny. 17 sierpnia 1922 r. ze względu na stan zdrowia został przeniesiony do rezerwy i powrócił do Pojezierza. 8 czerwca 1928 r. w Krasnopolu dopuścił się incydentu kryminalnego; napadł na urzędników gminnych i ciężko ranił posterunkowego Policji Państwowej i pisarza gminnego, za co sąd skazał go na karę dwóch lat więzienia, pozbawienie stopnia oficerskiego i odznaczeń.

Uczestniczył w walkach we wrześniu 1939 r. Dostał się do sowieckiej niewoli i został osadzony w obozie w Równem. Zdołał zbiec i do września 1940 r. ukrywał się w Wilnie. Uwięziony przez NKWD do grudnia 1941 r. przebywał w obozie pracy w Workucie. Po tzw. amnestii w następstwie umowy Sikorski–Majski znalazł się w armii gen. Władysława Andersa, z którą opuścił nieludzką ziemię. Dotarł z armią na Bliski Wschód, gdzie zmarł.

por. Antoni Lipski (1895–1944?)

Urodził się 13 lipca 1895 r. w Carycynie nad Wołgą. W trakcie nauki odbywanej w Warszawie uczestniczył w strajku szkolnym, maturę uzyskał w Saratowie, odbył studia politechniczne. Po wybuchu pierwszej wojny światowej został zmobilizowany do armii carskiej, służył w dywizjonie ułanów Legionu Puławskiego. Kilkakrotnie był odznaczany za męstwo na polu walki. W 1917 r. znalazł się w 1. Pułku Ułanów I Korpusu Polskiego w Rosji, a po jego rozwiązaniu skierowano go do Wołogdy i Archanielska. Dwukrotnie został aresztowany przez bolszewików, ale zdołał zbiec i dotrzeć do Warszawy. W listopadzie 1918 r. brał udział w rozbrajaniu Niemców, następnie w walkach na froncie ukraińskim. W lutym 1919 r. skierowano go na Suwalszczyznę, gdzie dokonał kilku akcji dywersyjnych i uczestniczył w starciach z Niemcami.

Wziął udział w Powstaniu Sejneńskim. 25 sierpnia 1919 r. na czele oddziału jazdy poprowadził wypad na tyły kontratakujących sił litewskich, przyczyniając się do fiaska wrogiej operacji.

W 1922 r. został zwolniony do rezerwy, lecz dwa lata później przywrócono go do służby czynnej. Służył m.in. w 2. Pułku Szwoleżerów Rokitniańskich, a od 1930 r. w 6. Pułku Ułanów Kaniowskich. Zmarł prawdopodobnie w Zakrzówku.

Był odznaczony: Krzyżem Niepodległości z Mieczami, Krzyżem Virtuti Militari kl. V i czterokrotnie Krzyżem Walecznych.

kpr. pchor. Józef Rosiński (1894–1978)

Urodził się 27 sierpnia 1894 r., zmarł 22 grudnia 1978 r.

W 1913 r. ukończył Szkołę Handlową Zgromadzenia Kupców m. Warszawy. W latach 1914–1917 pracował jako nauczyciel domowy, a w latach 1917–1918 jako nauczyciel gimnastyki w gimnazjum w Radomiu i Seminarium Nauczycielskim Ziemi Radomskiej. Rozwijał ruch skautowy i prowadził szkolenie wojskowe. W grudniu 1918 r. zgłosił się do Wojska Polskiego. Na początku 1919 r. jako kapral podchorąży został wysłany na Suwalszczyznę, gdzie prowadził działalność dywersyjno-wywiadowczą. W sierpniu 1919 r. był komendantem Obwodu II – Garnizon Suwałki POW.

W Powstaniu Sejneńskim dowodził samodzielnie kompanią „Giby", na czele której rozbroił posterunki litewskie w Gibach, Posejnelach i Berżnikach. Następnie uczestniczył w walkach o Sejny.

Po demobilizacji, w latach w 1921––1922, pracował w banku, następnie jako księgowy w firmach prywatnych. Po drugiej wojnie światowej związał się z kinematografią i występował w filmach jako aktor.

Był odznaczony Krzyżem Niepodległości.

pchor. Franciszek Juszczyk „Lech"

Kapral I Brygady Legionów Polskich. Na początku 1919 r. skierowany na Suwalszczyznę jako specjalista od działań dywersyjno-wywiadowczych. Włączono go do Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej.

W Powstaniu Sejneńskim dowodził 1. kompanią (szturmową), która atakowała Sejny. Po zajęciu miasta objął funkcję jego komendanta (po Tadeuszu Katelbachu).

Trzykrotnie odznaczony Krzyżem Walecznych, w tym za pracę w POW.

Tadeusz Maciej Katelbach (1897–1977)

Urodził się 2 lutego 1897 r. w Warszawie, zmarł 9 listopada 1977 r. w Nowym Jorku.

Od młodości był związany z ruchem niepodległościowym, należał do tajnego harcerstwa i Związku Młodzieży Postępowo-Niepodległościowej. Ukończył gimnazjum Wojciecha Górskiego w Warszawie. W 1915 r. rozpoczął studia uniwersyteckie i został członkiem POW. Był jednym z przywódców strajku akademickiego w Warszawie w 1917 r., członkiem Związku Młodzieży Polskiej „Zet". W listopa-

dzie 1918 r. walczył z Ukraińcami o Lwów. Wysłany na Suwalszczyznę przez Komendę Naczelną POW i Biuro Wywiadowcze Sztabu Generalnego WP (pod nazwiskiem Karol Müller) stworzył i redagował tygodnik „Ziemia Suwalska". Należał do grona organizatorów Powstania Sejneńskiego. Dowodził 3. kompanią Grupy „Sumowo" atakującą Sejny. Po ich zajęciu mianowany komendantem miasta.

Później walczył w wojnie polsko-bolszewickiej. W Polsce niepodległej był związany z „Zetem" i piłsudczykowskim Związkiem Naprawy Rzeczypospolitej. Był redaktorem „Dziennika Berlińskiego" (1923), opiekunem Centrali Związku Polaków w Niemczech „Rodło" (1927–1933), zaufanym wysłannikiem Józefa Piłsudskiego i ministra spraw zagranicznych Józefa Becka na Litwie Kowieńskiej (1933––1937). W 1938 r. został senatorem wybranym z listy lubelskiej Obozu Zjednoczenia Narodowego. W latach drugiej wojny światowej powierzono mu obowiązki szefa referatu niemieckiego w Ministerstwie Informacji i Dokumentacji rządu RP na wychodźstwie. Po 1945 r. pozostał na emigracji. Kierował Społecznym Komitetem Pomocy Obywatelom Polskim w Niemczech (1945–1950). Potem pracował w Radiu Wolna Europa (1956–1965). Po wyjeździe do USA związał się z Instytutem Józefa Piłsudskiego w Nowym Jorku (1966–1977).

Prochy Zenajdy (żony) i Tadeusza Katelbachów złożono w 1978 r. w katakumbach na starym Cmentarzu Powązkowskim w Warszawie.

Odznaczony był m.in.: Krzyżem Niepodległości, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Kawalerskim i Oficerskim OOP.

pchor. Piotr Łankiewicz „Piotrowski"

Urodził się 18 stycznia 1892 r.

Uczęszczał do suwalskiego gimnazjum męskiego i należał do Koła Niepodległościowego uczniów Polaków rządowego gimnazjum w Suwałkach. Organizował POW na Suwalszczyźnie, wchodził w skład Dowództwa Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej. W nocy z 4 na 5 czerwca 1919 r. dowodził akcją wysadzenia torów kolejowych w Dąbrówce.

W Powstaniu Sejneńskim dowodził samodzielną kompanią „Krasnopol". Uczestniczył w rozbrajaniu posterunków litewskich w: Krasnopolu, Ryżówce, Tartaku, Wigrach i na linii Czarnej Hańczy. Brał udział w walkach o Sejny.

Po wcieleniu oddziałów powstańczych do 41. Suwalskiego Pułku Piechoty walczył z bolszewikami i został kilkakrotnie ranny. 1 października 1922 r.

przeniesiono go w stan nieczynny. Zamieszkał w Suwałkach i prowadził z żoną sklep z wyrobami tytoniowymi (przy ul. Kościuszki 72). Odznaczony Krzyżem Walecznych.

por. rez. Janusz Ostrowski (1895–1982)

Urodził się 15 września 1895 r.

Na początku 1919 r. został skierowany na Suwalszczyznę. Do wydzielenia okręgu kowieńskiego POW, co nastąpiło w maju 1915 r., działał na Kowieńszczyźnie. Później skoncentrował się na działalności POW w Suwałkach. Brał udział w akcji wysadzania torów kolejowych w Bakaniuku 5 czerwca 1919 r. Latem 1919 r. zorganizował obwód kalwaryjski POW.

W Powstaniu Sejneńskim dowodził 2. kompanią Grupy „Sumowo" w natarciu na Sejny. 25 sierpnia, podczas kontrataku litewskiego, został ranny.

W latach międzywojennych był oficerem rezerwy 77. pp w Lidzie.

ks. Stanisław Szczęsnowicz (1867–1944)

Urodził się 13 kwietnia 1867 r. w Augustowie, zmarł 28 marca 1941 r. w Łomży. Jedna z najbardziej szanowanych postaci w Suwałkach i w regionie.

Po ukończeniu gimnazjum w Suwałkach (1885) studiował w Seminarium Duchownym w Sejnach. Święcenia kapłańskie otrzymał w 1890 r. Wykonywał obowiązki duszpasterskie jako wikariusz w Małym Płocku, a w latach 1897–1903 w Suwałkach. Po kilkumiesięcznym pobycie na probostwie w Wiżejnach objął parafię w Bakałarzewie (do 1914 r.), a potem w Suwałkach (do 1929 r.) i Łomży (proboszcz katedry od 1929 r.). Był wicedziekanem, dziekanem i kanonikiem honorowym kapituły sejneńskiej, a od 1926 r. prałatem kapituły łomżyńskiej. Politycznie był związany z ruchem narodowym. Po wybuchu pierwszej wojny światowej zaangażował się w działalność charytatywną na rzecz poszkodowanych w wyniku działań wojennych. Wszedł w skład powstałego Suwalskiego Komitetu Powiatowego, a następnie Suwalskiego Komitetu Obywatelskiego. W grudniu 1918 r. jako delegat Tymczasowej Rady Obywatelskiej Okręgu Suwalskiego zabiegał w Warszawie o włączenie Suwalszczyzny w granice Rzeczypospolitej. Znalazł się na liście Związku Ludowo-Narodowego z okręgu nr 2 do Sejmu Ustawodawczego i w lutym 1919 r. został posłem. Zabiegał o włączenie ziemi suwalskiej w granice państwa polskiego.

Maria Heybowicz (1870–1951)

Ziemianka z Przełomu. Współtwórczyni Polskiej Macierzy Szkolnej i Harcerstwa Żeńskiego Ziemi Sejneńskiej. Komendantka Kobiecej Służby Pomocniczej w Powstaniu Sejneńskim.

Jan Gustaw Mittag (1877–1949)

Urodził się 10 października 1877 r. w Wiłkowyszkach. Rodzina Mittagów wyznania ewangelickiego spolonizowała się i od pokoleń zamieszkiwała dawne województwo trockie. Po ukończeniu szkół kontynuował naukę w Seminarium Nauczycielskim w Wejwerach w powiecie mariampolskim. W 1897 r. uzyskał tytuł nauczyciela ludowego. Następnie pracował w szkole w Serejach w powiecie sejneńskim.

W styczniu 1901 r. zawarł związek małżeński z Anną Amalią Danielczyk. Z tego związku urodziło się dwóch synów i pięć córek.

W 1904 r. rodzina przeprowadziła się do Sejn, gdzie Mittag uczył w szkole zawodowej. Dzięki dużej aktywności w pracy i działalności społecznej stał się osobą powszechnie szanowaną w mieście i okolicach. Rozwijał ruch spółdzielczy, będąc członkiem zarządu i prezesem rady nadzorczej Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społeczno-Spożywczego „Gospodarz" w Sejnach.

Współtworzył Koło Macierzy Polskiej, które prowadziło szkołę powszechną w Sejnach.

W 1915 r. został wywieziony w głąb Rosji, a następnie wcielony do 25. Pułku Syberyjskiego. Jako kwatermistrz w Zarządzie Spółdzielni Wojskowych Frontu Południowo-Zachodniego, gdzie doczekał przewrotu bolszewickiego. Do Sejn powrócił w sierpniu 1918 r. i podjął pracę nauczycielską w polskim szkolnictwie. Dom Mittagów stał się centralnym ośrodkiem konspiracji niepodległościowej w mieście, Jan Gustaw wraz z synami Rajmundem i Romanem wstąpił do POW.

Był kurierem samorządu terytorialnego Okręgu Suwalskiego do władz RP Warszawie, brał udział w przyprowadzeniu wyborów uzupełniających do Sejmu Ustawodawczego i zbieraniu podpisów wśród ludności deklarującej przynależność południowej Suwalszczyzny do Macierzy. Pełnił funkcję przewodniczącego Tymczasowej Rady Narodowej na powiat sejneński (1918–1919).

W 1919 r. został aresztowany przez Litwinów. Był więziony w Sejnach, a następnie przez ponad dwa miesiące w Kownie. Po zwolnieniu powrócił do zawodu nauczycielskiego, a po Powstaniu Sejneńskim przeszedł do pracy w tworzącej się polskiej administracji samorządowej.

1 września 1919 r. został wybrany na pierwszego burmistrza Sejn w odrodzonej Rzeczypospolitej. 23 września 1919 r. witał przybyłego do miasta Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego. Funkcję pełnił do końca grudnia 1919 r. Potem pracował w Powiatowej Kasie Skarbowej w Sejnach.

W 1925 r. rodzina Mittagów przeniosła się do Suwałk. Za zaangażowanie w dzieło odzyskania niepodległości oraz długoletnią pracę zawodową w skarbowości Jan Gustaw Mittag w 1933 r. został odznaczony Medalem Niepodległości i Odznaką Pamiątkową Więźniów Ideowych.

Zmarł w Elblągu 17 stycznia 1949 r. w wieku 72 lat.

por. Adolf Bóbka

Powstaniec sejneński, dowódca kompanii POW „Kopciowo". Przez dwa miesiące po Powstaniu Sejneńskim działał ze swoim oddziałem w rejonie Kopciowa, za Linią Focha.

Franciszek Przezwicki

Pierwszy wójt gminy Krasnopol w odrodzonej Polsce. Delegat samorządu terytorialnego powiatu sejneńskiego na konferencję w Paryżu w celu ustalenia granic na południowej Suwalszczyźnie. Żołnierz POW i powstaniec sejneński.

Józef Ziniewicz

Pierwszy wójt gminy Giby w odrodzonej Polsce. Delegat samorządu terytorialnego powiatu sejneńskiego na konferencję pokojową w Paryżu. Żołnierz POW i powstaniec sejneński.

Walery Salezy Roman (1877–1952)

Urodził się 12 września 1877 r. w Kalwarii.

W 1895 r. ukończył gimnazjum w Suwałkach, następnie studiował prawo w Warszawie (1899). Powrócił do Suwałk i prowadził własną kancelarię adwokacką. Często występował w procesach politycznych. Kierował Resursą Obywatelską. Czterokrotnie kandydował do rosyjskiej Dumy. Zastępca prezesa i prezes Gubernialnego Komitetu Obywatelskiego w 1914 r., który objął powiaty: augustowski, sejneński i suwalski. Represjonowany przez Niemców i zmuszony do opuszczenia Suwałk. Pierwszy delegat rządu

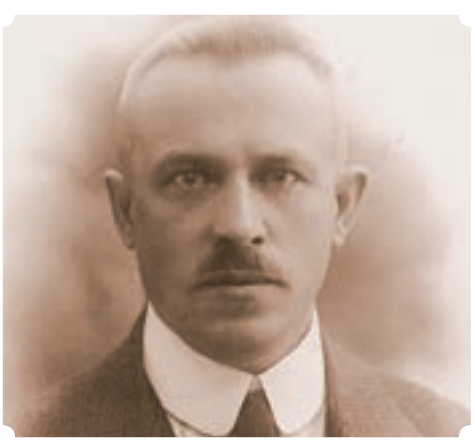

polskiego z 1918 r. do przejęcia władzy w południowych powiatach b. guberni suwalskiej. Od 1921 r. honorowy obywatel Suwałk. Prezes Sądu Okręgowego w Suwałkach. Przewodniczący delegacji samorządu terytorialnego Okręgu Suwalskiego na konferencję w Paryżu w celu ustalenia granicy państwowej w roku 1919 na południowej Suwalszczyźnie. Wojewoda poleski w latach 1922–1924. Senator dwukrotnie wybrany z listy BBWR.

Zmarł 25 października 1952 r. w Warszawie.

Janina Kasperowicz

Komendantka Żeńskiej Służby Kurierskiej POW na powiat sejneński. Odznaczona za udział w Powstaniu Sejneńskim Krzyżem Walecznych.

Stanisław Malinowski

Żołnierz POW i powstaniec sejneński. Podoficer 41. Suwalskiego Pułku Piechoty, z którym przeszedł szlak bojowy w wojnie 1920 r.

Kawaler Orderu Virtuti Militari kl. 5.

Feliks Kalwejt „Gołąb” (1895–1946)

Urodzony 19 października 1895 r. w Sejnach. Ukończył szkołę buchalteryjną w Warszawie. Od 1917 r. żołnierz POW. Uczestnik Powstania Sejneńskiego – ciężko ranny w pierwszym dniu walk. W niepodległej Polsce mieszkał w Sejnach; był inwalidą, działaczem

społecznym o przekonaniach socjalistycznych. Po drugiej wojnie światowej pracował w magistracie i był przewodniczącym obwodowej komisji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego. Został zastrzelony 2 grudnia 1946 r. przez żołnierzy antykomunistycznego podziemia. Był odznaczony Krzyżem Virtuti Militari 5 kl., Krzyżem Niepodległości i dwukrotnie Krzyżem Walecznych.

Kazimierz Rugienis „Jastrząb”

Kurier na okręg kowieński i suwalski, komendant lokalny placówki nr 7 POW na rejon gminy Łoździeje. Dowódca plutonu w Powstaniu Sejneńskim, z którym zajął Łoździeje, lecz pod naciskiem sił litewskich musiał z nich ustąpić. Działacz samorządowy i społeczny w Sejnach. Podczas drugiej wojny światowej więzień niemieckiego obozu koncentracyjnego.

Rozdział VIII

Republiki Kopciowska i Warwiszkowska – pokłosie powstania

W latach 1918–1920 na terenach kontrolowanych przez Litwę Kowieńską powstawały tzw. polskie republiki, które deklarowały przynależność do odradzającej się Polski. Miało to miejsce tam, gdzie dominowali Polacy, pod Poniewieżem, Kownem, na Wileńszczyźnie i Suwalszczyźnie. Żywot tych republik na ogół był krótki. Do wyjątków należą Republika Kopciowska i Republika Warwiszkowska (Warwiska), powstałe jako inicjatywy oddolne w czasie Powstania Sejneńskiego.

Twórcami owych republik zazwyczaj byli przedstawiciele polskiej drobnej szlachty mieszkający w zaściankach szlacheckich, ale w Kopciowie czy Warwiszkach były one głównie dziełem chłopów. Miejscowi pod wpływem inicjatyw zewnętrznych, gdy jakiś emisariusz zorganizował sieć konspiracyjną, albo też organizując się samorzutnie pod wpływem tego, co działo się po sąsiedzku, podejmowali działania wiążące ich przyszłość z Polską.

Rząd litewski miał problem z polskimi republikami. Już po przeniesieniu w styczniu 1919 r. władz litewskich do Kowna premier Mykolas Sleževičius na posiedzeniu rządu rozważał sposoby ich likwidacji. Postanowiono, że trzeba je zwalczać za wszelką cenę, ponieważ szkodzą interesom litewskim, generują napięcia i oddziałują destrukcyjnie na państwowość litewską. Likwidowano je więc brutalnie, dopuszczając się gwałtów i zbrodni.

W 1919 r. przez kilka miesięcy miejscowości Kopciowo i Warwiszki wraz z okolicami pozostawały w polskich rękach.

Kopciowo (Kopciów) to miasteczko znane jako miejsce wiecznego spoczynku płk. Emilii Plater, która zmarła w trakcie Powstania Listopadowego, w 1831 r., w dworze justianowskim. Jej zwłoki przewieziono na najbliższy miejski cmentarz – grób istnieje do dziś. W centrum miejscowości postawiono także pomnik bohaterki z wyrytym na cokole cytatem z wiersza Adama Mickiewicza *Śmierć pułkownika* (w języku litewskim).

Siatka POW w 1917 r. objęła także północną Suwalszczyznę. Tworzyli ją: w Łoździejach Bolesław Albowicz, w Olicie Żukowski, a w Kopciowie Adolf Bóbka. POW wymierzona w niemieckiego okupanta zwróciła się przeciwko Litwinom. Poza budowaniem struktur konspiracyjnych podejmowano też propolską akcję uświadamiającą oraz działania typowo wojskowe, m.in.

Na stronie obok: pomnik Emilii Plater, bohaterki Powstania Listopadowego, w Kopciowie wystawiony przez władze litewskie w 1999 roku

Grób Emilii Plater na cmentarzu w Kopciowie. Po upadku Powstania Listopadowego na Litwie przedzierała się ona wraz z ojcem i siostrą do Królestwa Polskiego. Z powodu wyczerpania i choroby skorzystała z gościny w dworze Ignacego Abłamowicza w Justianowie. Tam zmarła 23 grudnia 1831 roku. Pochowano ja na najbliższej nekropolii kopciowskiej

wywiadowcze, gromadzono broń. Jako przedstawiciel społeczności polskiej spoza Linii Focha przybył do Suwałk na zjazd przedstawicieli ludności polskiej północnych powiatów byłej guberni suwalskiej, zorganizowanego przez Straż Kresową i Dowództwo Obrony Kresów Ziemi Suwalskiej (POW), kierownik szkoły w Wiejsiejach Józef Klimko, późniejszy uczestnik Powstania Sejneńskiego.

23 sierpnia 1919 r. w godzinach południowych oddział dowodzony przez por. Adolfa Bóbkę po zaciętych walkach zdobył Kopciowo i Wiejsieje, biorąc do niewoli 40 żołnierzy litewskich. Rozbrojony został posterunek litewski w Serejach. Zgodnie z rozkazami grupa por. Bóbki pozostała na miejscu. 23 sierpnia wieczorem obszar od rzeki Czarnej Hańczy po Kopciowo został uwolniony od wojsk litewskich. Siły powstańcze w Kopciowie liczyły 80 osób, w Wiejsiejach powstańcy mieli 30-osobowy oddział. W kolejnych dniach, gdy trwały walki o Sejny, wojska litewskie wycofujące spod miasta brały odwet na ludności polskiej, także w okolicach Kopciowa. Niemal wszystkie majątki zostały splądrowane, a ich właściciele, jeśli nie ukryli się, uprowadzeni. 9 września siły polskie dotarły do Linii Focha, ale nie przekroczyły jej.

Oddziały powstańcze, odcięte kordonem granicznym w północno-wschodniej części powiatu sejneńskiego, kontynuowały walkę powstańczą na własną rękę, nie akceptując tej sytuacji. Kiedy władze litewskie wyznaczyły Łoździeje jako tymczasową siedzibę władz gmin powiatu sejneńskiego, samorządowcy z gminy Kopciowo odmówiły współpracy z nimi.

Republika Kopciowska była przez jakiś czas w pasie ziemi niczyjej, gdyż walczące strony nie miały sił, by przejąć kontrolę nad tym obszarem. Oddział por. Bóbki podjął się obrony ludności polskiej we wsiach leżących na południe od Kopciowa. Utrzymywał kontakt z II batalionem 41. pp rozlokowanym na linii Gulbieniszki–Dusznica–Hołny–Berżniki–Zelwa.

Dopiero na początku listopada wojska litewskie, zasilone ochotnikami z armii niemieckiej, podjęły próby spacyfikowania Republiki Kopciowskej. Doszło do starć oddziałów powstańczych z Litwinami, po obu stronach padli zabici i ranni. Najbardziej zacięte walki toczyły się pod Kadyszem,

Oddział kawalerii peowiackiej z Kopciowa pod dowództwem Adolfa Bóbki podczas święta narodowego w Sejnach, 21 września 1919 roku

gdzie polegli m.in.: Józef Sotmik, Zygmunt Sitko, Wincenty Wojciechowski i Wiktor Krysiuk.

Władze polskie zabiegały o mediację międzynarodową, by powstrzymać rozlew krwi w obszarze nadgranicznym, jednakże przedstawiciele ententy pozostali obojętni na te apele. Większość sił powstańczych z Kopciowa po trzydniowych walkach przeszła linię graniczną w rejonie majątku Świeck, chroniąc się po stronie polskiej.

Pozostali powstańcy schronili się w zakolu Niemna, w zaścianku Warwiszki, stanowiącym umocniony rejon ludności polskiej, który przetrwał do 1923 r. i przeszedł do historii jako insurekcja niemeńska.

Po wypchnięciu oddziałów POW z obszaru Republiki Kopciowskiej siły litewskie dokonały licznych aresztowań, gwałtów i rabunków na ludności polskiej zaangażowanej w akcję niepodległościową. Palono zabudowania, by zmusić Polaków do wyjazdu. Efektem był *exodus* części społeczności polskiej z terytorium Litwy Kowieńskiej.

W cieniu Republiki Kopciowskiej zaistniała też druga, nieco późniejsza inicjatywa tego rodzaju – Republika Warwiszkowska. Powstała w 1920 r. w pasie neutralnym, w zakolu Niemna, Czarnej Hańczy i jej dopływu granicznej rzeczki Igorki. Od północy dostęp do niej zamykał kilkunastukilometrowy pas Puszczy Augustowskiej.

Po pierwszej wojnie światowej ludność miejscowości zabiegała o przyłączenie do Polski. 28 września 1919 r. wojsko litewskie wkroczyło do: Bugiedy, Świętojańska i Warwiszek, urządzając pogrom ludności polskiej. W odpowiedzi mieszkańcy powołali samorząd i uzbrojoną samoobronę, liczącą od 70 do nawet 300 ludzi. Samoobrona składała się głównie z byłych ochotników wchodzących w skład Organizacji Strzelców Nadniemeńskich (OSN), polskiej młodzieży, wywodzącej się ze szlachty zaściankowej oraz ze wsi. Wspierała ją delegatura Oddziału II Sztabu Generalnego w Grodnie.

7 października 1920 r. zawarto porozumienie polsko-litewskie w Suwałkach, w którym potwierdzono istniejącą linię demarkacyjną wzdłuż Linii Focha oraz zgodzono się na utworzenie 12-kilometrowego pasa neutralnego (po 6 km z każdej strony linii demarkacyjnej), z którego zostały usunięte regularne oddziały wojskowe.

Kopciowscy kawalerzyści w Sejnach, 21 września 1919 roku

Obszar Samorządu Warwiszki znalazł się w litewskiej części pasa neutralnego.

W 1920 r. szaulisi dopuścili się tam morderstw, m.in. na obywatelach ziemskich: Łyce (miejscowość Kostrzyszk), Dokiniewiczu (Rynkowszczyzna), Karczewskim (Jacuny), Niedzińskim (Kompy), Przeździeckim (Zastarcie), Bohdanie (Olita). Strona litewska czynami przestępczymi realizowała wydaną przez rząd litewski ustawę z 30 października 1920 r. o przejęciu przez Litwę Kowieńską majątków ziemskich opuszczonych przez właścicieli.

Samoobrona warwiska stworzyła republikę, która utrzymała się aż do 1923 roku. Jej komendantem był 26-letni Stanisław Proński. W skład zbuntowanego przeciwko Litwinom terytorium wchodziły również pobliskie wsie leżące na północ od Warwiszek: Bugieda, Świętojańsk i Macewicze, a w końcowym okresie nawet 25 wiosek w litewskiej części pasa neutralnego. W tym czasie obszar pod kontrolą polskiego samorządu był ograniczony rzekami Niemnem na wschodzie, Czarną Hańczą na południu, Białą Hańczą na północy i Marychą na zachodzie. Korzystając z dogodnego położenia, rozbudowano zasieki i umocnienia od strony Litwy.

W Warwiszkach Polacy drukowali znaczki pocztowe. Trzy znaczki z nadrukiem SAMORZĄD WARWISZKI, o nominałach 50, 100 i 200 marek polskich, w nakładzie odpowiednio 1000 szt., 500 szt. i 200 szt., wyemitowano z prywatnej inicjatywy i wprowadzono do obiegu 23 marca 1923 r. w Grodnie.

Litwini wielokrotnie próbowali zbrojnie zlikwidować polski samorząd,

Śladem istnienia Republiki Warwiszkowskiej są polskie znaczki pocztowe z nadrukiem „Samorząd Warwiszki" o nominałach 50, 100 i 200 marek polskich. Wyemitowano je prawdopodobnie w marcu 1923 roku, gdy w zbuntowanych przeciwko władzy litewskiej Warwiszkach utworzono urząd pocztowy przesyłający korespondencję do Polski. Dziś są filatelistycznym białym krukiem

Nakaz komendanta Siły Zbrojnej Samorządu Warwiszki dla sołtysa wsi Meńciszki dostarczenia na potrzeby polskich partyzantów 10 pudów żyta, 23 stycznia 1923 roku

napotykając opór mieszkańców, którzy byli też nękani napadami litewskich bojówek. W raporcie z 16 grudnia 1922 r. II Oddziału Sztabu III Korpusu w Grodnie czytamy: *Warwiszki od roku przeszło toczą już nieubłaganą walkę z litewskimi partyzantami i wojskiem bez żadnej pomocy ze strony władz polskich. W walce tej ludność polska poniosła wiele strat i ofiar, szereg wsi polskich obrabowano, wielu młodych ludzi zabito, torturowano i kaleczono kobiety, starców i dzieci, uprowadzono dobytek, spalono w połowie w. Warwiszki – mimo to powstańcy nie chcą złożyć broni, odwrotnie – rozszerzają teren swej akcji i władzy*.

W styczniu 1923 r. polskie MSZ proponowało Lidze Narodów dokonanie korekty linii demarkacyjnej i przyłączenie do Polski ziem położonych na południe od rzeki Biała Hańcza (w tamtym czasie rzeka ta była granicą osadnictwa polskiego i litewskiego) w zamian za inne ustępstwa. 3 lutego Rada Ligi Narodów podjęła decyzję o podziale pasa neutralnego i ustaleniu granicy polsko-litewskiej. Ku rozpaczy mieszkańców Warwiszek ich miejscowość wraz z okolicą znalazła się po stronie litewskiej. Zdecydowano jednak stawiać nadal opór zbrojny i utworzyć niezależne państwo.

Od 15 lutego 1923 r. wojska i formacje graniczne obu stron przystąpiły do zajmowania przyznanych im części pasa neutralnego. Litwini zaatakowali od strony Białej Hańczy, czym związali główne siły samoobrony. Uderzenie batalionu wojska i uzbrojonych formacji ochotniczych, które podstępem od zachodu, przez terytorium polskie (koło wsi Horaczki położonej 2 km na zachód od Warwiszek), natarły z niebronionego skrzydła na Republikę Warwiszkowską nad ranem 22 marca 1923 r., doprowadziło do rozbicia sił warwiszczan i przyłączenia tego obszaru do Republiki Litewskiej. Litwini spalili niemal wszystkie zabudowania Warwiszek, spacyfikowali Bugiedę i Świętojańsk, a obrońcy w sile około stu ludzi i mieszkańcy 24 marca schronili się na terytorium Polski. Po zwolnieniu z obozu internowania jeszcze w czerwcu 1923 r. byli członkowie Samoobrony planowali wznowić opór zbrojny przeciwko administracji litewskiej, ale uniemożliwiły to władze polskie.

WASZA OFIARA OTWORZYŁA WROTA
DO WIKTORII NIEMEŃSKIEJ

Rozdział IX

Epilog – rok 1920

Ustabilizowana po walkach powstańczych i obsadzeniu przez oddziały WP linia graniczna została potwierdzona 8 grudnia 1919 r. przez Radę Najwyższą ententy jako północny odcinek obszaru przyznanego Polsce. Nie oznaczało to jednak spokoju, gdyż na linii demarkacyjnej dochodziło do licznych incydentów i spięć, a w negocjacjach dyplomatycznych Litwini pozostawali nieprzejednani, co podsycało niepokój i groziło wznowieniem walk.

11 stycznia 1920 r. oddziały litewskie podjęły atak na pozycje polskie w Owantach, trzy dni później w Stokliszkach. W połowie marca miał miejsce zatarg na północnym odcinku linii demarkacyjnej. Obie strony oskarżały się nawzajem o koncentrowanie sił do działań militarnych.

Rok po Powstaniu Sejneńskim Litwini zakwestionowali skutki tej polskiej insurekcji. W Kownie uznano, że skoro Litwa nie podpisała traktatu wersalskiego, to nie musi się podporządkować decyzjom Rady Najwyższej. Za jedyny obowiązujący akt prawny dotyczący ziemi suwalsko-sejneńskiej uznano traktat podpisany z Rosją bolszewicką.

W czerwcu 1920 r. władze litewskie zwróciły się do rządu bolszewickiego w Rosji o zgodę na zajęcie Wileńszczyzny, z której ofensywa Armii Czerwonej wyparła Wojsko Polskie. Początkowo bolszewicy byli oporni, ale ostatecznie 12 lipca 1920 r. podpisano umowę uznającą Wilno za stolicę państwa litewskiego, którego niepodległość akceptowała czerwona Rosja. Moskwa w wojnie z Polską chciała sobie zapewnić co najmniej życzliwą neutralność, a nawet sojuszniczą pomoc Litwy (co faktycznie nastąpiło w najbardziej krytycznych dla Polski momentach). „Romans" litewsko-bolszewicki trwał od jakiegoś czasu. Moskwa, która aktem z 29 sierpnia 1918 r. wyzbyła się formalnie wszelkich praw do terytoriów Rzeczypospolitej Obojga Narodów z 1772 r., teraz przyznała Litwie – niczym Sienkiewiczowski Onufry Zagłoba darujący Szwedom Niderlandy – obszary z Wilnem, Suwałkami i Augustowem. Umowa, a raczej zmowa litewsko-bolszewicka wymierzona była wyraźnie przeciwko Polsce. Litwini błyskawicznie przenieśli siedziby władz najwyższych z Kowna do Wilna; wraz z nimi pojawiły się przedstawicielstwa alianckie, co oznaczało uznanie nowego stanu rzeczy przez państwa ententy.

Podczas lipcowej konferencji w Spa delegaci polscy podpisali zobowiązanie do oddania Wilna Litwie oraz zgodę na akceptację decyzji Rady Najwyższej o linii granicznej Litwy i Polski. Litwini, wykorzystując sytuację, weszli na Suwalszczyznę. 19 lipca zajęli Sejny siłami batalionu mariampolskiego mjr. Walewicza, 29 lipca Augustów, a dzień później Suwałki. Wojsko litewskie wspierali partyzanci i ochotnicy.

Na okupowanych terenach Litwini ogłosili stan wojenny. Przystąpili do demontażu polskiej administracji i samorządu oraz powołali własną administrację i policję. Mniej pewnie czuli się na Suwalszczyźnie i początkowo tolerowali funkcjonowanie Rady Ludowej Okręgu i Komisariatu Ludowego na Powiat Suwalski, ale systematycznie dążyli do ograniczenia ich działalności. Wprowadzono godzinę

Na stronie obok: pomnik na cmentarzu w Berżnikach upamiętniający poległych żołnierzy polskich w walkach z Litwinami pod Sejnami 22–23 września 1920 roku

Bij bolszewika! – *polski plakat propagandowy z 1920 roku*

policyjną oraz zakaz zgromadzeń i zebrań. 18 sierpnia wszystkie polskie instytucje zostały zlikwidowane. Reprezentantów Rady Ludowej poinformowano w Kownie, że Okręg Suwalski zostaje włączony do państwa litewskiego.

Litwini z ogromnym niepokojem śledzili przebieg działań polsko-bolszewickich, gdyż byli pewni, że w przypadku przejęcia inicjatywy przez stronę polską ta ostatnia nie pogodzi się z faktami dokonanymi przez Litwę. Dlatego nie zerwali kontaktów z Warszawą. Obawiali się, że w pościgu za bolszewikami wojska polskie wkroczą na Suwalszczyznę.

Po zwycięskiej dla Polaków batalii nad Wisłą i rozbiciu bolszewików przez Grupę Uderzeniową pod dowództwem Józefa Piłsudskiego, atakującą znad Wieprza, Litwini obstawali, by obsadzona przez ich wojska linia Grabowo–Augustów–Sztabin

Naczelny Wódz Józef Piłsudski i gen. Edward Śmigły-Rydz (trzeci od prawej) z oficerami podczas bitwy nad Niemnem, wrzesień 1920 roku

została uznana przez stronę polską za nową linię demarkacyjną. Oznaczałoby to przyzwolenie na oddanie całej Suwalszczyzny państwu litewskiemu. Rząd polski zdecydowanie odrzucił propozycję litewską. 27 sierpnia 1920 r. Rada Obrony Państwa dała Piłsudskiemu *pełną swobodę działania co do sposobu usunięcia Litwinów z polskiej części Suwalszczyzny*. Wobec zapiekłej nieustępliwości Litwinów i wzmacniania sił stacjonujących na Suwalszczyźnie (Litwini zajęli opuszczony przez bolszewików Augustów i dążyli do obsadzenia rubieży Grabowo–Augustów–Krasnybór–Lipsk–Grodno––Skidel) dowódca 2. Armii WP gen. Edward Śmigły-Rydz, wydał rozkaz wyparcia jednostek litewskich z Suwalszczyzny, która miała być podstawą wyjściową do opanowania przepraw przez Niemen w dalszej batalii z bolszewikami. W planach strategicznych Naczelnego Dowództwa Wojska Polskiego opanowanie ziemi suwalsko-sejneńskiej miało istotne znaczenie dla wykonania manewru oskrzydlającego siły Frontu Zachodniego Armii Czerwonej. Naczelny Wódz nakazał wymuszenie wycofania się oddziałów litewskich poza Linię Focha, ale tak, aby *wojny w miarę możliwości nie robić*. Tak sie stało. Gdy oficerowie litewscy odmawiali opuszczenia pozycji, ich jednostki były rozbrajane. 30 sierpnia Litwini oddali Suwałki, a dzień później opuścili Sejny, gdzie zagościły oddziały Wojska Polskiego. W działaniach antylitewskich uczestniczył 41. Suwalski Pułk Piechoty.

Grób Stanisława Kozakiewicza, zamordowanego przez Litwinów 21 lipca 1920 roku, na cmentarzu w Sejnach

Litwini w walce z Polakami w 1920 roku, rycina litewska z epoki

Jednakże dowództwo litewskie zdecydowało się na desperackie przeciwuderzenie i skoncentrowało na północ od Linii Focha 7-tysięczną 2. DP, dysponującą setką karabinów maszynowych i trzema bateriami artylerii (12 dział),. Jej zadaniem było odzyskać teren wzdłuż linii Lipsk–Augustów––Grabowo. Litwini atakowali w trzech kolumnach; jedna z nich nacierała na

Generał Lucjan Żeligowski, który na polecenie Piłsudskiego na czele rzekomo zbuntowanych oddziałów Wojska Polskiego zajął Wilno i Wileńszczyznę

Sejny. 2 września północna część atakowanych obszarów wraz z Sejnami znalazła się ponownie pod okupacją litewską.

W połowie września 1920 r., tuż przed batalią niemeńską, wysłannicy Warszawy i Kowna przy mediacji dyplomatów państw zachodnich mieli podjąć rozmowy o zawieszeniu broni. Nic jednak z tego nie wyszło, gdyż pod płaszczykiem negocjacji Litwini koncentrowali swoje wojska i podjęli działania zbrojne. Przez kolejne dni trwały zmagania oddziałów polskich i litewskich. 41. Suwalski Pułk Piechoty wraz z 16. Pułkiem Ułanów Wielkopolskich uczestniczyły w odebraniu Sejn bez walki. Mieszkańcy witali wyzwolicieli radośnie i po staropolsku. Litwini nie dali za wygraną, rzucili do walki co najmniej dwa bataliony piechoty, podchodząc do przedmieść miasteczka. Polski kontratak odrzucił to natarcie, ale Wojsko Polskie musiało się wycofać, oddając Sejny przeciwnikowi. W okolicy toczyła się „mała wojna", której finał był zwycięski dla strony polskiej. Litwini ostatecznie opuścili miasto nad Marychą (jak obliczyli historycy, w latach 1919–1920 Sejny przechodziły z rąk do rąk 13 razy). 16. Pułk Ułanów i 3. Pułk Ułanów oraz pułk suwalski ścigały uchodzące pododdziały litewskie i starły sie z nimi pod Poćkunami.

41. pułk, operujący w składzie 1. DPLeg., brał udział w manewrze grupy skrzydłowej, która miała przejść przez terytorium litewskie i wyjść pod Grodnem na głębokie tyły bolszewickiej 3. Armii. 22 września 1920 r. grupa uderzeniowa zaatakowała oddziały litewskie i po sześciogodzinnej walce zepchnęła je na północ, otwierając sobie drogę na Druskienniki i most na Niemnie. Do niewoli trafiło około 1700 żołnierzy litewskich. Działania polskie w trakcie batalii niemeńskiej sprawiły, iż Litwini zostali usunięci

z Suwalszczyzny i Wileńszczyzny. Kolejny raz przywrócono Linię Focha.

Poparcie państw ententy dla państwa litewskiego oznaczało, że otwarta ofensywa Wojska Polskiego na Wileńszczyznę i inne tereny zajęte przez Litwinów groziłaby Polsce restrykcjami i izolacją na arenie międzynarodowej. W trakcie negocjacji w Kalwarii przedstawiciele mocarstw zachodnich przedstawili rezolucje wzywające Polskę i Litwę do zakończenia działań zbrojnych. Dodatkowo sytuację Polski skomplikowała podpisana 7 października umowa suwalska, uzgodniona w wyniku negocjacji w sprawie spornej Suwalszczyzny. Litwa uznała w niej linię demarkacyjną ciągnącą się od granicy z Prusami Wschodnimi do ujścia Czarnej Hańczy i dalej do Niemna. Obie strony miały wycofać swoje oddziały na głębokość 6 km, tak by powstał pas neutralny o szerokości ok. 12 km. Miała to być strefa zdemilitaryzowana, by nie dochodziło do incydentów granicznych. Z perspektywy polskiej było to porozumienie techniczne bez konsekwencji politycznych, raczej rodzaj zawieszenia broni, lecz na pewno nie traktat pokojowy. Litwini interpretowali ją wszakże jako uznanie litewskich praw do Wilna. Dlatego po dziś dzień wysuwane są ze strony litewskiej oskarżenia, że umowa suwalska była taktycznym posunięciem polskim, by wprowadzić Litwinów w błąd i pod pozorem pertraktacji przygotować akcję na Wilno. Bowiem w obliczu polskiego zwycięstwa w batalii niemeńskiej rząd kowieński wstępnie przystał na uznanie linii z 8 grudnia 1919 r. i zgodził się na rokowania. Litwini liczyli się z utratą niepodległości. Dyplomacja litewska słała dramatyczne depesze do Ligi Narodów i rządów państw ententy o wsparcie.

Umowa suwalska miała wejść w życie 10 października, ale jej finalizacji przeszkodziła akcja gen. Lucjana Żeligowskiego, który na rozkaz marszałka Piłsudskiego „zbuntował się" i zajął Wilno. 3. Armia gen Sikorskiego miała blokować wojska litewskie. 2. Armia gen. Śmigłego-Rydza ubezpieczać akcję Żeligowskiego od strony Rosji bolszewickiej. 14-tysięczna Grupa „Bieniakonie" gen. Żeligowskiego była

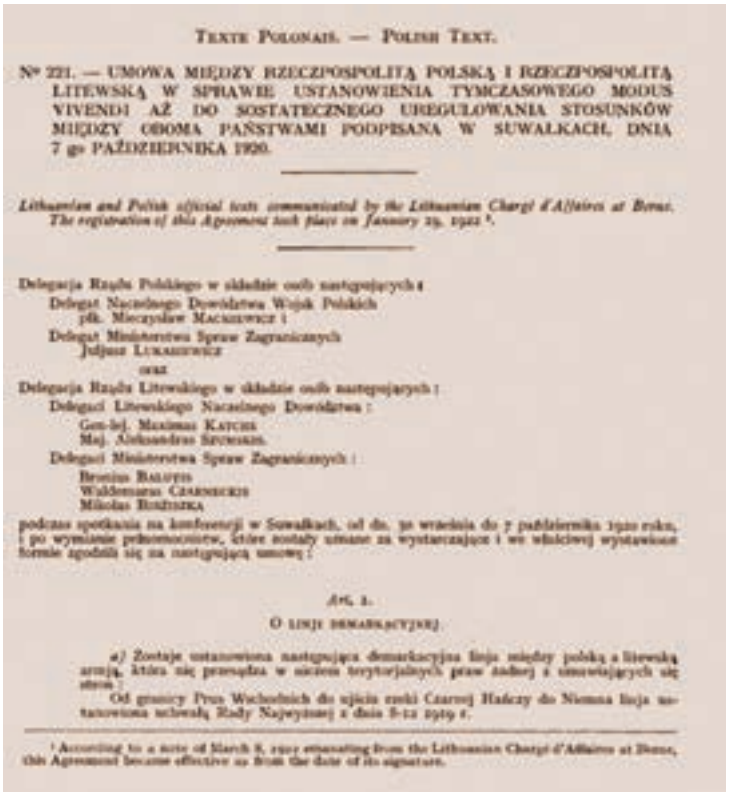

TEXTE POLONAIS. — POLISH TEXT.

Nº 221. — UMOWA MIĘDZY RZECZPOSPOLITĄ POLSKĄ I RZECZPOSPOLITĄ LITEWSKĄ W SPRAWIE USTANOWIENIA TYMCZASOWEGO MODUS VIVENDI AŻ DO SOSTATECZNEGO UREGULOWANIA STOSUNKÓW MIĘDZY OBOMA PAŃSTWAMI PODPISANA W SUWAŁKACH, DNIA 7 go PAŹDZIERNIKA 1920.

Lithuanian and Polish official texts communicated by the Lithuanian Chargé d'Affaires at Berne. The registration of this Agreement took place on January 29, 1922 [1].

Delegacja Rządu Polskiego w składzie osób następujących:
Delegat Naczelnego Dowództwa Wojsk Polskich
płk. Mieczysław MACKIEWICZ i
Delegat Ministerstwa Spraw Zagranicznych
Juljusz LUKASIEWICZ
oraz
Delegacja Rządu Litewskiego w składzie osób następujących:
Delegaci Litewskiego Naczelnego Dowództwa:
Gen-lej. Maximas KATCHE
Maj. Aleksandras SZUMSKIS.
Delegaci Ministerstwa Spraw Zagranicznych:
Bronius BALUTIS
Waldemaras CZARNECKIS
Mikołas BOŻISZKA

podczas spotkania na konferencji w Suwałkach, od dn. 30 września do 7 października 1920 roku, i po wymianie pełnomocnictw, które zostały uznane za wystarczające i we właściwej wystawione formie zgodzili się na następującą umowę:

ART. 1.

O LINJI DEMARKACYJNEJ.

a) Zostaje ustanowiona następująca demarkacyjna linja między polską a litewską armją, która nie przesądza w niczem terytorjalnych praw żadnej z umawiających się stron:

Od granicy Prus Wschodnich do ujścia rzeki Czarnej Hańczy do Niemna linja ustanowiona uchwałą Rady Najwyższej z dnia 8-12 1919 r.

[1] According to a note of March 8, 1922 emanating from the Lithuanian Chargé d'Affaires at Berne, this Agreement became effective as from the date of its signature.

Pierwsza strona tekstu umowy suwalskiej z 7 października 1920 roku notyfikowanej w Lidze Narodów. Porozumienie dotyczyło zawieszenia broni pomiędzy oddziałami polskimi i litewskimi oraz przebiegu linii demarkacyjnej na Suwalszczyźnie i wytyczenia tzw. pasa neutralnego

Żołnierze 1. Dywizji Litewsko-Białoruskiej wkraczają do Wilna 9 października 1920 roku

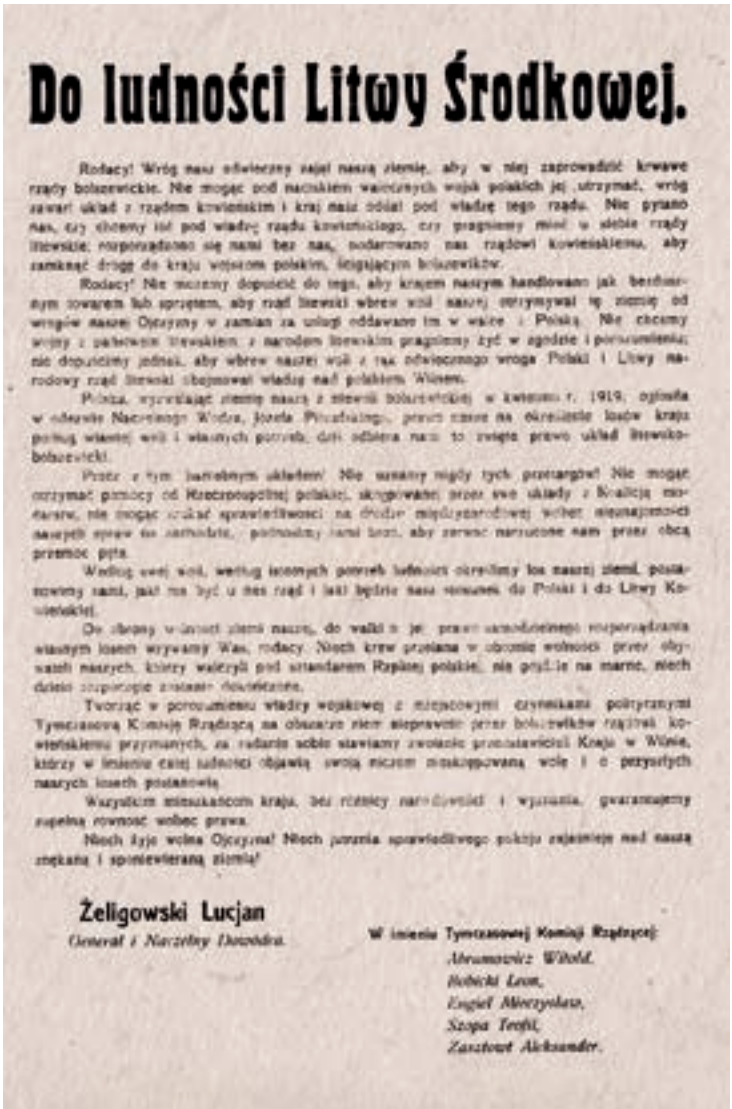

Do ludności Litwy Środkowej.

Rodacy! Wróg nasz odwieczny zajął naszą ziemię, aby w niej zaprowadzić krwawe rządy bolszewickie. Nie mogąc pod naciskiem waszych wojsk polskich jej utrzymać, wróg zawarł układ z rządem kowieńskim i kraj nasz oddał pod władzę tego rządu. Nie pytano nas, czy chcemy iść pod władzę rządu kowieńskiego, czy pragniemy mieć u siebie rządy litewskie; rozporządzono się nami bez nas, podarowano nas rządowi kowieńskiemu, aby zamknąć drogę do kraju wojskom polskim, ścigającym bolszewików.

Rodacy! Nie możemy dopuścić do tego, aby krajem naszym handlowano jak bezdomnym towarem lub sprzętem, aby rząd litewski wbrew woli naszej otrzymywał tę ziemię od wrogów naszej Ojczyzny w zamian za usługi oddawane im w walce z Polską. Nie chcemy wojny z państwem litewskim z narodem litewskim pragniemy żyć w zgodzie i porozumieniu; nie dopuścimy jednak, aby wbrew naszej woli z rąk odwiecznego wroga Polski i Litwy narodowy rząd litewski obejmował władzę nad polskim Wilnem.

Polska, wyzwalając ziemię naszą z niewoli bolszewickiej w zwrocie r. 1919, ogłosiła w odezwie Naczelnego Wodza, Józefa Piłsudskiego, przed całym światem określone losy kraju polskiej woli i własnych potrzeb, dla oddania nam to związku prawo układ litewsko-bolszewicki.

Przez z tym bezprawnym układem! Nie uznamy nigdy tych przetargów! Nie mogąc otrzymać pomocy od Rzeczypospolitej polskiej, skojarzyłaś przez swe układy z Koalicją mocarstw, nie mogąc wpłynąć sprawiedliwości na drodze międzynarodowej wobec nieuznawania naszych praw do narodzin, postanowiliśmy sami broń, aby zerwać narzucone nam przez obcą przemoc pęta.

Według swej woli, według istotnych potrzeb ludności określimy los naszej ziemi, postanowimy sami, jak ma być u nas rząd i jaki będzie nasz stosunek do Polski i do Litwy Kowieńskiej.

Do obrony wolności ziemi naszej, do walki o jej prawo samodzielnego rozporządzania własnym losem wzywamy Was, rodacy. Niech krew przelana w obronie wolności przez obywateli naszych, którzy walczyli pod sztandarem Rzplitej polskiej, nie przyjdzie na marne, niech dzieci zrozumieją znaczenie niepodległości.

Tworząc w porozumieniu władzy wojskowej z miejscowymi czynnikami politycznymi Tymczasową Komisję Rządzącą na obszarze ziem sprawnie przez bolszewików rządzonej kowieńskiemu przyznanych, za radami sobie stawiamy zwołanie przedstawicieli Kraju w Wilnie, którzy w imieniu całej ludności objawią swoją niczem nieskrępowaną wolę i o przyszłych naszych losach postanowią.

Wszystkim mieszkańcom kraju, bez różnicy narodowości i wyznania, gwarantujemy zupełną równość wobec prawa.

Niech żyje wolna Ojczyzna! Niech panuje sprawiedliwego pokoju zajaśnieje nad naszą zniszczoną i sponiewieraną ziemią!

Żeligowski Lucjan
Generał z Naczelny Dowódca.

W imieniu Tymczasowej Komisji Rządzącej:
Abramowicz Witold.
Bobicki Leon.
Engiel Mieczysław.
Szopa Teofil.
Zawistowski Aleksander.

Odezwa Do ludności Litwy Środkowej *wydana przez gen. Żeligowskiego w październiku 1920 roku*

ubezpieczana przez ponad 80-tysięczne siły polskie. Do walk polsko-litewskich doszło nad Mereczanką koło miejscowości Jaszuny i przy zajmowaniu Wilna. Siły litewskie nie miały szans z wojskiem gen. Żeligowskiego. Ten zaś 8 października 1920 r. wydał komunikat: *Zważywszy, że zawarte z rządem kowieńskim linje rozejmowe z góry i nie na korzyść nas, mieszkańców ziemi wileńskiej, grodzieńskiej i lidzkiej, nasz kraj wraz z polskim Wilnem przysądzają Litwinom, postanowiłem z orężem w ręku prawa samostanowienia mieszkańców mojej ojczyzny bronić.* Powstanie nowego państwa – Litwy Środkowej – formalnie niezależnego od Polski, notyfikowano Warszawie, Kownu i mocarstwom zachodnim.

Tymczasem mocarstwa zachodnie próbowały nakłonić Polskę do wycofania poparcia dla Litwy Środkowej i wymusić oddanie Wilna pod kontrolę międzynarodową. Jednakże po zwycięstwie niemeńskim nad bolszewikami pozycja Rzeczypospolitej była na tyle silna, że potrafiła się oprzeć naciskom międzynarodowym i litewskiej dywersji. 18 października Litwini rozpoczęli akcję wojskową, ale po całodziennych walkach ponieśli klęskę. 13. Pułk Ułanów Wileńskich wykonał rajd na tyły przeciwnika i wziął do niewoli cały sztab 1. DP z gen. Stasysem Nastopką. Wojska gen. Żeligowskiego dotarły do Jewia, Szyrwint i Giedrojć. On sam sądził, że po porażkach Litwini będą bardziej podatni na kompromis i zaproponował rozmowy, ale spotkała go odmowa. Walki wznowiono. Sztab Żeligowskiego przygotował plan ofensywy na Kowno, jednak jego realizacja nie była możliwa bez pomocy Polski. Ta ze względu na relacje międzynarodowe nie zdecydowała się udzielić jawnej pomocy wojsku Litwy Środkowej. Ostatecznie mediację podjęła Komisja Kontrolna Ligi Narodów. Pod protektoratem Ligi Narodów 27 listopada 1920 r. rozpoczęły się w Kownie rokowania, które doprowadziły do podpisania trzy dni później układu o zawieszeniu broni i utworzeniu granicznego pasa neutralnego.

Kolejne rozmowy utknęły w martwym punkcie, toteż Liga Narodów w 1922 r., przyznając się do bezsilności, wycofała się z mediacji między Kownem a Wilnem. Rozwiązano komisje polityczną i wojskową, które miały nadzorować przestrzeganie postanowień Ligi. Po wyborach do Sejmu wileńskiego 8 stycznia 1922 r. (mimo że Litwini, Białorusini i Żydzi zbojkotowali wybory, to jednak głosowało

Naczelnik Państwa Józef Piłsudski z przedstawicielami rządu RP i Tymczasowej Komisji Rządzącej Litwy Środkowej podczas uroczystości przyłączenia Wileńszczyzny do Polski, Wilno, 18 kwietnia 1922 roku

64% uprawnionych, opowiadających się za Polską). Piłsudski stracił nadzieję na satysfakcjonujące porozumienie z państwem litewskim i zgodził się na inkorporację. 20 lutego Sejm Orzekający podjął uchwałę o przyłączeniu Wileńszczyzny do Macierzy (za głosowało 96 posłów, przeciwnych było 6) *bez warunków i zastrzeżeń*. Kowno w odpowiedzi ogłosiło stan wojenny z Polską. Ignorując reakcje litewskie, polski Sejm Ustawodawczy 6 kwietnia przyjął ustawę „O objęciu władzy państwowej nad Ziemią Wileńską". Akt zjednoczenia dokonał się uroczyście w Wilnie 18 kwietnia 1922 r. Ostatni głos należał do Rady (Konferencji) Ambasadorów, organu powołanego przez ententę do nadzorowania wykonania postanowień traktatu wersalskiego i innych porozumień pokojowych. Jej decyzją 15 lutego 1923 r. zniesiono pas neutralny wzdłuż granicy polsko-litewskiej, choć Litwa Kowieńska nie uznała tej granicy za państwową, a jedynie za tymczasową linię demarkacyjną. Taki stan trwał aż do marca 1938 r., gdy po incydencie granicznym i ultimatum Warszawy Rzeczpospolita Polska i Republika Litewska nawiązały oficjalne stosunki dyplomatyczne.

Te wydarzenia ostatecznie ukształtowały granicę polsko-litewską, choć nie zmieniły jej przebiegu na odcinku zachodnim, na Suwalszczyźnie. Powiaty augustowski i sejneński znalazły się w granicach Rzeczypospolitej, a północna część dawnego powiatu sejneńskiego z Wisztyńcem, Kopciowem, Serejami, Wiejsiejami i Łoździejami, w których były liczne skupiska polskie, stała się litewska.

Litwini, nie zapomnijcie o Wilnie! – *litewski rysunek propagandowy z okresu międzywojennego*

P O W
1915

Rozdział X

Pamięć – nekropolie, pomniki, tablice, ulice, rekonstrukcje historyczne

Tradycje Powstania Sejneńskiego były żywe w okresie międzywojennym. W 1924 r. – w pięciolecie oswobodzenia Sejn – jednogłośną uchwałą przemianowano ulicę Wigierską na Wacława Zawadzkiego. Planowano wznieść Pomnik Wolności, lecz do tego nie doszło. Monument upamiętniający walkę o polskość ziemi sejneńskiej powstał dopiero po wielu latach. W 1928 r. Rada Miejska zwróciła się do marszałka Józefa Piłsudskiego z prośbą o przyjęcie honorowego obywatelstwa Sejn, co spotkało się z jego akceptacją. W roku następnym – w 10. rocznicę powstania – honorowe obywatelstwo nadano mjr. Adamowi Rudnickiemu i wszystkim żyjącym uczestnikom powstania.

Po 1939 r. nad Powstaniem Sejneńskim zaciągnięto kurtynę milczenia. Długo nie pozwalano o nim pisać i mówić. Pozostało niewiele wzmianek, dokumentów czy pamiątek. Pamięć kultywowano przede wszystkim w kręgu rodzinnym, utrwalano go w napisach na nagrobkach.

Po zmianach ustrojowych znaleźli sie jednak historycy, którzy zadbali, by legenda o niepodległościowym zrywie nie została zatarta; głównego dziejopisa ziemi suwalsko-sejneńskiej dr. Krzysztofa Skłodowskiego wspierali: Adam Rudnicki, Tadeusz Katelbach, Stanisław Buchowski, Grzegorz Nowik, Ryszard Mackiewicz, Piotr Łossowski, Grzegorz Łukomski, Sławomir Cenckiewicz, Artur Ochał, Jarosław Domosławski, Jarosław Jurkiewicz i wielu innych. Obraz sejneńskiego zwycięstwa utrwalili filmowcy, by wymienić Wandę Różycką-Zborowską, Stefana Skrzypczaka i Józefa Wierzbę.

Z każdym rokiem przybywa upamiętnień powstania. W pobliżu wsi Kurianki na rozwidleniu dróg przy gościńcu Kuriańskim ustawiono w 1928 r. w dziesięciolecie odzyskania niepodległości, krzyż, mający 9,5 m. wysokości i 4 m rozpiętości, upamiętniający peowiaków. Ten, który możemy oglądać dzisiaj, jest już czwartym z kolei wzniesionym przez okoliczną społeczność. Wisi na nim tabliczka: *Krzyż upamiętnia miejsce spotkań i szkolenia ochotników Polskiej Organizacji Wojskowej Obwodu Suwalskiego (POW) w latach 1917–1918. Członkowie organizacji zwani powszechnie „Peowiacy" wywodzili się z okolicznych miejscowości powiatu suwalskiego i augustowskiego i stanowili późniejsze zaplecze administracyjne i wojskowe II Rzeczypospolitej Polskiej. Rodakom – mieszkańcy wsi Kurianki i Stoki.* Obecny krzyż został wzniesiony 11 listopada 2015 r. dzięki leśniczemu z Kurianki Romanowi Borkowskiemu, Władysławowi Giczewskiemu, Kazimierzowi Kłoczce z Cisówki oraz mieszkańcom Kurienki 1, Stoków, Szczebetki i Małych Raczków.

W 80. rocznicę zrywu, 21 sierpnia 1999 r., staraniem Obywatelskiego Komitetu Budowy Pomnika Powstania Sejneńskiego odsłonięto w Sejnach monument upamiętniający wydarzenia

Na stronie obok: Pomnik Powstania Sejneńskiego i Czynu Niepodległościowego Ziemi Sejneńskiej odsłonięty w 1999 roku, w 80. rocznicę zrywu

Uczestnicy Powstania Sejneńskiego przed ratuszem w Sejnach po uroczystości wręczenia honorowego obywatelstwa miasta mjr. dypl. Adamowi Rudnickiemu (stoi w środku), 24 września 1934 roku

Krzyż Powstania Sejneńskiego ustanowiony w 2019 roku przez Kapitułę działającą przy Instytucie Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Wykonała go pracownia grawerska Mariana Cegielskiego w Warszawie

z 1919 r. i lokalną Polską Organizację Wojskową. Duszą Obywatelskiego Komitetu był śp. Janusz Ciborowski, ale obok niego w to dzieło było zaangażowanych wielu innych działaczy, by wspomnieć m.in. śp. Piotra Szyryńskiego, śp. płk. Jana Sadowskiego, Jarosława Domosławskiego, Bernarda Kozakiewicza, burmistrza Jana Stanisława Kapa, śp. Stanisława Buchowskiego, śp. Jana Górala, śp. ks. Kazimierza Gackiego, o. Eustachego Rakoczego, Alicję Lutostańską, Henryka Sylwistę, Eugenię Milewską, Eugeniusza Klimańca, Józefa Szlegiera oraz starostę Mariana Luto.

Harcerze ze Związku Harcerstwa Rzeczypospolitej, ze szczepu „Watra" pod przewodem harcmistrza prof. dr. hab. Grzegorza Nowika oraz podharcmistrza Łukasza Kamińskiego przy wsparciu działaczy Sejneńskiego Towarzystwa Opieki nad Zabytkami w sierpniu 2003 r. wytyczyli rowerowy szlak turystyczny po miejscach walk sił powstańczych POW nazwany Szlakiem Czynu Niepodległościowego Powstania Sejneńskiego i oznakowanym barwami wstążki Krzyża Niepodległości, pośrodku której umieszczono

stylizowany złocisty wizerunek Krzyża Niepodległości. Szlak składa się z dwóch pętli: większej (zachodniej) i mniejszej (wschodniej), łączących się w Sejnach przy Pomniku Powstania Sejneńskiego.

Na jubileuszowe 90-letnie uroczystości upamiętniające Powstanie Sejneńskie przybył wybitny aktor – Bard Niepodległości – śp. Janusz Zakrzeński (który zginął 10 kwietnia 2010 r. w Smoleńsku). Odtworzył sugestywnie postać marszałka Piłsudskiego z niezapomnianej wizyty w Sejnach w 1919 r. Swoimi słowami oraz przejazdem bryczką przez miasto wzbudził żywą owację tłumnie zgromadzonych mieszkańców i gości, przywracając atmosferę uniesienia patriotycznego z tamtego czasu. Odsłonięto wtedy tablicę z nazwiskami poległych powstańców w bazylice sejneńskiej. Z kolei na budynku sejneńskiego ratusza umieszczono tablicę upamiętniającą pobyt w mieście Józefa Piłsudskiego.

W ramach ogólnopolskiej akcji porządkowania nazw ulic po okresie zniewolenia komunistycznego jednej z głównych ulic Sejn Rada Miasta nadała nazwę Powstańców Sejneńskich i przywróciła historycznego patrona Wacława Zawadzkiego „Rózgę" ulicy, przy której poległ.

W Gibach i Krasnopolu upamiętniono pierwszych wójtów w niepodległej ojczyźnie Józefa Zienowicza i Franciszka Przezwickiego, którzy jako zaprzysiężeni żołnierze POW byli polskimi delegatami do Paryża na konferencję pokojową, reprezentując polską ludność i rację stanu podczas rozmów o podziale dawnej guberni suwalskiej.

W 2012 r. zapoczątkowano Marsz Szlakiem Powstania Sejneńskiego, kontynuowany w kolejnych latach. Uczestnicy przemierzają trasę przez: Berżniki, Giby, Maćkową Rudę, Płocichno i Tartak do Suwałk, oraz składają kwiaty na mogiłach insurgentów. Kwatery powiackie są na nekropoliach sejneńskich i suwalskich oraz w okolicy.

Krzyż POW w Kuriankach obecnie

Tegoroczny (2019 r.) jubileusz setnej rocznicy Powstania Sejneńskiego owocuje wieloma inicjatywami instytucjonalnymi i społecznymi. Organizatorzy uroczystości sejneńskich zwrócili się do Prezydenta Rzeczypospolitej dr. Andrzeja Dudy o objęcie patronatem tych przedsięwzięć.

28 lipca 2019 r. ma być odsłonięta z inicjatywy Zarządu i Rady Powiatu Augustowskiego w augustowskiej świątyni tablica upamiętniającą posła Sejmu Ustawodawczego ks. kanonika Stanisława Szczęsnowicza oraz żołnierzy:

Tablica ku czci powstańców sejneńskich na pomniku w Sejnach

Obwodu Augustowskiego POW, 41. Pułku Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, 1. Pułku Ułanów Krechowieckich im. płk. Bolesława Mościckiego, 3. Pułku Ułanów Śląskich i 16. Pułku Ułanów Wielkopolskich.

W Krasnopolu z inicjatywy mieszkańców powstał komitet obywatelski pod przewodnictwem Stanisława Grabowskiego, który w setną rocznicę insurekcji wznosi pomnik upamiętniający czyn powstańczy kompanii POW, „Krasnopol" i jej dowódcę pchor. Piotra Łankiewicza.

Tablica ufundowana przez Związek Piłsudczyków Rzeczypospolitej Polskiej, Towarzystwo Pamięci Józefa Piłsudskiego – Okręg Sejneński i Koło Nr 14 im. Powstańców Sejneńskich ZŻWP przy Placówce SG w Sejnach, zostanie umieszczona w Alei Pamięci 24. Baonu KOP „SEJNY". Znajdą się na niej słowa: *Tym, co życie swe złożyli na Ołtarzu Ojczyzny – cześć i chwała. A potomnym, by pamiętali i ich trud podjęli, by była niezależna, suwerenna*

Inscenizacja pobytu Józefa Piłsudskiego w Sejnach, 2009 rok: aktor Janusz Zakrzeński w roli Naczelnika Państwa przemawia z balkonu pałacu biskupiego, towarzyszą mu wicemarszałek Sejmu Krzysztof Putra (po prawej) i poseł Jarosław Zieliński. Zakrzeński i Putra zginęli 10 kwietnia 2010 roku w katastrofie samolotu prezydenckiego Tu-154 w Smoleńsku

Ziemia Nasza. W 100. rocznicę Powstania Sejneńskiego. Sejny, 25 sierpnia 2019 r. Będzie im towarzyszył grawerunek słupa granicznego i sokoła wolności, będącego symbolem powstania.

Z inicjatywy członków Oddziału Sejneńskiego Związku Piłsudczyków RP na błoniach klasztornych w Sejnach zostanie posadzonych sto drzew na stulecie powstania z 1919 r.

Ustanowiono również Krzyż Powstania Sejneńskiego nadawany przez Kapitułę (Wiesław Jan Wysocki – kanclerz, o. Eustachy Rakoczy – wicekanclerz, Irena Kasperowicz-Ruka – sekretarz, Alicja Lutostańska, Jarosław Domosławski, Jan Stanisław Kap, Krzysztof Skłodowski – członkowie) byłym powstańcom i osobom zasłużonym w upamiętnianiu czynu niepodległościowego Ziemi Augustowsko–Sejneńsko–Suwalskiej. Krzyż z numerem 1 zostanie złożony Jasnogórskiej Hetmance, kolejny Najświętszej Marii Pannie Sejneńskiej. Pierwsze nadania będą miały miejsce w ramach obchodów jubileuszowych. Przygotowano też okolicznościowy ryngraf upamiętniający stulecie insurekcji.

W jubileuszowym roku 2019, 12 kwietnia, 17 senatorów przedłożyło marszałkowi Senatu RP, Stanisławowi Karczewskiemu wniosek o przyjęcie uchwały afirmującej czyn zbrojny Powstania Sejneńskiego i jego uczestników. W projekcie czytamy: *Senat Rzeczypospolitej Polskiej w 100. rocznicę Powstania Sejneńskiego wyraża uznanie dla odwagi i poświęcenia jego uczestników. Niech ich patriotyczna i bohaterska postawa stanie się wzorem dla współczesnych Polaków. Dziękujemy również ich duchowym spadkobiercom za to, że strzegli dziedzictwa i przyczyniali się do rozwoju organizacji i kultury polskiej na północno-wschodnich kresach Rzeczypospolitej, oraz zachęcamy do kontynuowania realizacji tego zadania.*

Tablica upamiętniająca ks. Szczęsnowicza oraz żołnierzy POW i WP, która zostanie odsłonięta 28 lipca 2019 roku w Augustowie

Grób Józefa Ziniewicza na cmentarzu w Sejnach

ZIEMIA SUWALSKA

tygodnik społeczno-polityczny.

WYDANIE NADZWYCZAJNE

ku uczczeniu pobytu

NACZELNIKA PAŃSTWA

w dn. 12—13 września 1919 r. w Suwałkach.

Do Naczelnika.

„A trzeciego dnia dusza wróci do ciała i naród zmartwychwstając uwolni wszystkie ludy Europy z niewoli".

A. Mickiewicz „Księgi Pielgrzymstwa".

„Urodzone w niewoli, okute w powiciu", pokolenie nasze tylko w snach umęczonej swej duszy oglądać mogło wojsko polskie, ten najpiękniejszy symbol i najtrwalszą ostoję własnej polskiej państwowości...

Żył duch rycerski w porywach jednostek, w sercach mas, lecz wojsko, ta moc zbiorowa, ta duma i krasa narodu ukazywało się tylko w płomiennych wizjach naszych wieszczów i tylko w surmach polonezów Chopina nam grało.

„I ziemia cała stała się niewolnicą, a nie było takiej niewoli nigdy na świecie przedtem, ani potem".

A żywy naród, mimo ciszę mogilną rzeczywistości,—wierzył w życie swoich rycerzy: żyją oni i przyjdą, gdy śpiących w Tatrach—głos rogu złotego obudzi...

I oto skinął Król-Duch swym berłem i zjawiłeś się Ty, Wskrzesicielu i Twórco żołnierza i wojska polskiego!

Wolą mocarną krzesałeś w sercach uśpionych święty ogień czynu—ofiary, czynu—zwycięstwa, i oto na jawie przeżywamy sen złoty, oto najeźdźca wygnany i na ziemi polskiej sztandar polskiego żołnierza powiewa!

Na pierwszy poszum burzy dziejowej z garścią orląt od Tatr ku nam zleciałeś... dzisiaj powstają ze snu wiekowego całe bufce, znów szumią proporce, płyną prastare pieśni, pełna przebudzonych rycerzy Polska cała!—Skruszone pęta nasze i wierny szlakom pradziadów, niesie nasz żołnierz wolność, braterstwo i prawo hen, ku dawnym rubieżom Batorych!

A wraz z żołnierzem cały Naród wokoło Ciebie, Wodzu: robotnik i rolnik, uczony i prostak, starzec i dziecię,—boś Ty, Wodzu Wskrzesicielu, odczuł ducha narodowego najświętsze pragnienia, boś Ty je swym trudem i krwią serdeczną w rzeczywistość spiżową zamienił.

Za dzieło Twe wiekopomne—
Za wojsko nasze kochane,
Za wskrzeszoną potęgę i chwałę Ojczyzny—
Cześć Ci, Wielki Obywatelu, Wodzu i Naczelniku!

Suwalczanie.

Rozdział XI

Przesłanie z okazji setnej rocznicy Powstania Sejneńskiego

Zbyt długo Powstanie Sejneńskie było przemilczane. Wprawdzie dziś o tej insurekcji wiemy już wiele, ale wciąż kryje ona niedopowiedzenia, wątpliwości, kontrowersje i hipotezy. Bywa, że geneza i sens walki są różnie oceniane; pojawiają się pytania, dlaczego w przeddzień wkroczenia jednostek Wojska Polskiego na ziemię suwalsko-sejneńską lokalna POW podjęła działania powstańcze przeciwko Litwinom? Czy był to akt niesubordynacji, demonstracja siły, czy też wyraz konfliktów w polskim Sztabie Generalnym? Czy Naczelnik Państwa Józef Piłsudski wiedział o akcji powstańczej i dał na nią przyzwolenie? Czy sejneńska insurekcja „spaliła" polską akcję w Kownie? Pytania można mnożyć...

Po stronie polskiej powstanie pozostaje patriotycznym, niepodległościowym zrywem miejscowej społeczności wspartym przez Wojsko Polskie. Dla ludności litewskiej jawi się jako polski bunt i wyraz agresywnej polityki

Na stronie obok: pierwsza strona wydania nadzwyczajnego tygodnika „Ziemia Suwalska" z okazji przyjazdu Józefa Piłsudskiego do Suwałk 12–13 września 1919 roku

Granica polsko-litewska w pobliżu Sejn. W przeciwieństwie do okresu międzywojennego dziś łatwo ją przekroczyć

Uroczystość przy tablicach upamiętniających bitwy wojny polsko-bolszewickiej, m.in. na Kresach Wschodnich, na cmentarzu w Berżnikach

państwa polskiego. Publikacje polskich historyków budzą opory i krytykę u Litwinów, choć nie zawsze u historyków. Przekaz pokoleniowy, nierzadko zdeformowany i wyolbrzymiony, wrył się na stałe w pamięć obu wspólnot narodowych. Trudna historia niejednokrotnie utrudnia wzajemne relacje, ale nie powinna być nieusuwalną przeszkodą. Wspólnej interpretacji wydarzeń z 1919 r. zapewne nie uda się Polakom i Litwinom uzgodnić, ale warto zacząć od otwartego i sumiennego dialogu. Poza wzajemnymi waśniami aż nazbyt wiele jest w naszej wspólnej historii bliskości interesów i sukcesów.

Józef Piłsudski pozostawił nam ważne zobowiązanie dotyczące stosunków polsko-litewskich: *Być może historia w swych wielkich niezbadanych decyzjach kopie na stałe między nami rów i przedział. Być może dzieci nasze będą dla siebie nie braćmi, lecz obcymi. Lecz nam wolno i trzeba poczynić usiłowania, aby te wyroki, jeśli mają się urzeczywistnić, nie obeszły się bez naszej próby przynajmniej ich złagodzenia.*

Bibliografia

I. Archiwalia

Centralne Archiwum Wojskowe w Rembertowie
- Akta dotyczące POW (Okręg Kowno)
- Akta personalne dotyczące Tadeusza Katelbacha
- Akta personalne dotyczące Adama Rudnickiego
- Akta personalne dotyczące Wacława Zawadzkiego

Archiwum Państwowe w Suwałkach
- Tymczasowa Rada Obywatelska Okręgu Suwalskiego, 1918–1919
- Akta śledztwa sądowego w sprawie zamordowania Powstańców Sejneńskich z 1919 r.

Muzeum Okręgowe w Suwałkach
- Sprawozdanie stenograficzne z 66. posiedzenia Sejmu Ustawodawczego z 9 lipca 1919 r.

Zbiory własne autora
- Danuta Połomska, biogram Jana Gustawa Mittaga (1877–1949), mps
- Zbiory Jarosława Domosławskiego udostępnione autorowi

II. Wspomnienia, relacje, opracowania

Adamska Anna, *Suwalszczyzna – pejzaż i pamięć,* Poznań 2018.

Bazylika Nawiedzenia Najświętszej Maryi Panny w Sejnach. Basilica of the Visitation of the Belssed Virgin Mary in Sejny, Svenciiausios Mergeles Marijos Apsilankymo Bazilika Seinuose, Sejny 2018.

Buchowski Stanisław, *Konflikt polsko-litewski o Ziemię Sejneńsko-Suwalską w latach 1918–1920,* Sejny 2009.

Buchowski Stanisław, *Litwomani i polinizatorzy. Mity, wzajemne postrzeganie i stereotypy w stosunkach polsko-litewskich w pierwszej połowie XX wieku*, Białystok 2006.

Buchowski Stanisław, *Polskie Sejny,* „Przegląd Sejneński", 1999, nr 5.

Buchowski Stanisław, *Powstanie Sejneńskie (23–28 sierpnia 1919 roku),* „Przegląd Sejneński", 1999, nr 7–8, s. 3.

Buchowski Stanisław, *Szkice polsko-litewskie, czyli o niełatwym sąsiedztwie w pierwszej połowie XX wieku,* Toruń 2005.

Buchowski Stanisław, *Ziemia Sejneńsko-Suwalska 1918–1920,* Sejny 2004.

Budecki Zdzisław, *Stosunki polsko-litewskie po wojnie światowej 1918–1928,* Warszawa 1928.

Cenckiewicz Sławomir, *Tadeusz Katelbach (1897–1977). Biografia polityczna,* Warszawa 2005.

Cenckiewicz Sławomir, *Tadeusz Katelbach a Powstanie Sejneńskie,* „Rocznik Augustowsko-Suwalski" 2002, t. 2, s. 81–106.

Dobrowolski Marcin Emilian, *Historyczno-uroczyste dnie Ziemi Suwalskiej i Sejneńskiej. Odrodzenie Polski,* Suwałki 2019.

Dobrzyński I., *Z walk powstańczych ziemi sejneńskiej,* „Ziemia Suwalska" 1919, nr 12, s. 3.

Dzieje oręża polskiego na tablicach Grobu Nieznanego Żołnierza zapisane, red. Wiesław Jan Wysocki, Warszawa 2000, [hasło Wiesław Bolesław Łach, *Sejny (2–10 i 22 IX 1920),* s. 254–255].

Filipowicz Zygmunt, *Tygodnik „Ziemia Suwalska" z 1919 r.,* „Rocznik Białostocki", t. 10, Warszawa 1971.

Forencewicz Józef Sygit, *Walki polsko-litewskie na Sejneńszczyźnie w latach 1918–1920,* „Lituanica" 1919, nr 1, s. 57–62.

Jędrzejewicz Wacław, Cisek Janusz, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867– 1935,* t. I– III, Warszawa 1998.

Kalendarium czynu niepodległościowego o przynależność do Macierzy powiatów augustowskiego, sejneńskiego i suwalskiego w latach 1918–1919 (materiały rocznicowe), oprac. Stanisław Buchowski, Janusz Ciborowski, Jarosław Domosławski, Sejny–Suwałki–Warszawa 1999.

Kalendarium czynu niepodległościowego o przynależność południowej Suwalszczyzny do Macierzy, lata 1918–1919, cz. I: *Powstanie Sejneńskie,* oprac. Jarosław Domosławski przy współpracy Jarosława Jurkiewicza, Wrocław–Sejny 2014.

Kamiński Stanisław, *Likwidacja stanu I wojny światowej na Suwalszczyźnie. Walka o wyzwolenie spod okupacji niemieckiej (listopad 1918 – –sierpień 1919),* „Rocznik Białostocki" 1981, t. 15, s. 91–112.

Katelbach Tadeusz, *Moja misja kowieńska,* „Zeszyty Historyczne" 1976, z. 36.

Katelbach Tadeusz, *Powstanie Sejneńskie (wspomnienia uczestnika),* „Nowy Świat" z 6 września 1969 r.

Katelbach Tadeusz, *Przyjazd Komendanta,* „Ziemia Suwalska", nr 11, 12 września 1919.
Katelbach Tadeusz, *Spowiedź pokolenia,* Gdańsk 2001.
Katelbach Tadeusz, *Spór o Suwalszczyznę*, „Wschód Polski", nr 6–7, 1920.
Katelbach Tadeusz, *Trzy rozmowy z Piłsudskim,* „Wiadomości Polskie", Londyn, nr 45 (139), 8 listopada 1942.
Katelbach Tadeusz, *Z niedawnej rocznicy powstania sejneńskiego (23–25 VIII 1919),* „Przełom", 20 października 1929.
Krajewski Zenon, *Geneza i dzieje wewnętrzne Litwy Środkowej (1920–1922),* Lublin 1996.
Krajewski Zenon, *Polacy w Republice Litewskiej 1918–1940,* Lublin 1998.
Księga Chwały Piechoty, Warszawa 1937–1939.
Lescius Vytautas, *Lietuvos ir leenkijos karinis konfliktas del Sejnu krasto 1919 metais,* „Karo Archywas" 2003, t. 18, s. 169–192.
Łossowski Piotr, *Po tej i tamtej stronie Niemna. Stosunki polsko-litewskie 1883–1939,* Warszawa 1985.
Łossowski Piotr, *Kwestia przynależności państwowej Sejneńszczyzny w latach 1918– 1920,* [w:] *Materiały do dziejów Ziemi Sejneńskiej,* Białystok 1963, s. 353–380.
Łossowski Piotr, *Konflikt polsko-litewski o Suwalszczyznę w latach 1918–1920,* „Przegląd Sejneński", 1997, nr 10.
Łossowski Piotr, *Próba przewrotu polskiego w Kownie w sierpniu 1919 r.,* „Najnowsze Dzieje Polski", t. VIII, 1964.
Łossowski Piotr, *Stosunki polsko-litewskie w latach 1918–1920*, Warszawa 1966.
Łukomski Grzegorz, *Antemurale. Schyłek Wielkiego Księstwa Litewskiego 1918–1922,* Łomianki 2018.
Łukomski Grzegorz, *Walka Rzeczypospolitej o Kresy Północno-Wschodnie 1918–1920. Polityka i działania militarne,* Poznań 1994.
Łukomski Grzegorz, *Wojna domowa. Z dziejów konfliktu polsko-litewskiego 1918–1920,* Warszawa 1997.
Mackiewicz Ryszard, *Powstanie Sejneńskie,* „Myśl Polska o Kresach" (dodatek do „Myśli Polskiej"), 1999, nr 8, s. 6.
Mackiewicz Ryszard, *Powstanie Sejneńskie,* „Wiano", lipiec–sierpień 1999.
Mańczuk Tadeusz, *Powstanie Sejneńskie 1919 r.,* „Białostocczyzna", nr 1, 1994.
Mańczuk T., *Z Orłem przeciw Pogoni. Powstanie Sejneńskie 1919 ,* „Mówią wieki", nr 12, 2003.
Międzyrzecki Włodzimierz, *Kresowy kalejdoskop. Wędrówki przez ziemie wschodnie Drugiej Rzeczypospospolitej 1918–1939,* Warszawa 2018.
Neiberg M.S., Jordan D., *Front Wschodni 1914––1920. Od Tannenbergu do wojny polsko-bolszewickiej,* Poznań 2010.
Nowik Grzegorz, *Powstanie Sejneńskie 23–28 VIII 1919 r.,* [w:] *85. rocznica Powstania Sejneńskiego. 80. rocznica Korpusu Ochrony Pogranicza* (dodatek specjalny do „Sejneńszczyzny" nr 4/2004), s. V.
Nowina-Konopka K., *Zapomniane powstanie,* „Nasz Dziennik", 23 sierpnia 1999.
Ochał Artur, *Tarcza II Rzeczypospolitej. Korpus Ochrony Pogranicza 1924–1939,* Warszawa 2018.
Ochał Artur, *Nieznany epizod powstania sejneńskiego w 1919 roku w świetle dokumentów żandarmerii Korpusu Ochrony Pogranicza* (mps w zbiorach autora).
Palewicz Krzysztof, *Miasteczko nad Marychą. Sejny 450 lat*, Sejny 2013.
Pokochać Sejny, red. Marta Smolińska, Krzysztof Palewicz, Sejny 2010.
Po obu stronach granicy, Sejny 2010.
Pro Patria. Miejsca pamięci narodowej w Puszczy Augustowskiej, oprac. Andrzej Strumiłło, Augustów 2014.
Radziwonowicz Tadeusz, *W budowie niepodległej. Ziemia augustowska, suwalska i sejneńska w latach 1918–1919,* Augustów 1995.
Rudnicki Adam, *Gdy miałem szczęście rozmawiać z Komendantem,* „Naród i Wojsko", 1 września 1935.
Rudnicki Adam, *Okręg Suwalski Polskiej Organizacji Wojskowej, Praca i Walka, (styczeń–październik 1919),* „Strzelec", 11 listopada 1934, s. 62.
Rudnicki Adam, *Okręg Suwalski Polskiej Organizacji Wojskowej, Praca i walka, (styczeń–październik 1919),* cz. 1–13, „Polska Zbrojna", 1, 3–8, 10–14 i 16 września 1929.
Rudnicki Adam, *Z walk o Sejny (Z pamiętnika ppor. Adama Rudnickiego),* „Ziemia Suwalska" (wydanie nadzwyczajne ku uczczeniu pobytu Naczelnika Państwa w dn. 12–13 września 1919 r.), s. 9–10.
Skłodowski Krzysztof, *80. rocznica wyzwolenia Suwalszczyzny,* „Krajobrazy", nr 8, 1999.
Skłodowski Krzysztof, *Dzisiaj ziemia wasza jest wolna. O niepodległość Suwalszczyzny,* Suwałki 2009.
Skłodowski Krzysztof, *Okupacja litewska Suwałk i walki polsko-litewskie o Suwalszczyznę w roku 1920,* [w:] *Tradycje patriotyczne Suwalszczyzny,* red. K. Skłodowski, Suwałki 2001.

Skłodowski Krzysztof, *Okupacja litewska i walki polsko-litewskie o Suwalszczyznę w roku 1920,* [w:] *Tradycje patriotyczne Suwalszczyzny,* Suwałki 2001.
Skłodowski Krzysztof, *Strzelcy suwalscy: grudzień 1918 – kwiecień 1920,* „Jaćwież", 1995, nr 5, s. 10–14.
Smoleński J., *Walki polsko-litewskie na Suwalszczyźnie we wrześniu 1920 r.*, Warszawa 1938.
Smoleń Ludwik mjr, *Zarys historii wojennej 41. Suwalskiego Pułku Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego,* Warszawa 1929, s. 11–12.
Suwałki, miasto nad Czarną Hańczą, red. J. Kopciał, Suwałki 2005.
Szczerba Adam [Rudnicki Adam], *Szarża kawalerii POW pod Sejnami,* „Peowiak" 1931, nr 2.
Szczęsnowicz Stanisław ks., *Historia uwolnienia Suwalszczyzny spod okupacji niemieckiej i litewskiej,* Łomża 1934.
Szlakiem oręża polskiego. Vademecum miejsc walk i budowli obronnych, t. 1 – *W granicach współczesnej Polski,* pod red. Wiesława J. Wysockiego, Warszawa 2003 (hasło *Sejny,* s. 263– 265).
Szyryński Piotr, *Dom Julii,* Warszawa 2015.
Środowiska inteligenckie Suwalszczyzny oraz ziem ościennych w okresie zaborowym i II Rzeczypospolitej. Studia i materiały, red. Małgorzata Dajnowicz, Andrzej Matusiewicz, Krzysztof Skłodowski, Suwałki–Białystok 2007.
T.M.K. [Tadeusz Katelbach], *Z niedawnej rocznicy powstania sejneńskiego (23–25 VIII 1919),* „Przełom" 1929, nr 26–27.
Wasilewski Leon, *Józef Piłsudski, jakim go znałem,* Warszawa 1935.
Wielka Wojna. Suwalszczyzna i Zaniemenie 1914–1918, Suwałki 2014.
Wisner Henryk, *Wojna nie wojna. Szkice z przeszłości polsko-litewskiej,* Warszawa 1978.
W 15-rocznicę powstania sejneńskiego, „Wiarus" 1934, nr 41.
W budowie Niepodległej. Ziemia Augustowska, Suwalska i Sejneńska w latach 1918–1919. Wybór materiałów archiwalnych, oprac. Tadeusz Radziwonowicz, Augustów-Białystok-Suwałki 1995.
Wysocki Wiesław Jan, *Powstanie sejneńskie 1919,* „Biuletyn IPN", nr 11 (144), listopad 2017, s. 82–95.
Wysocki Wiesław Jan, *1918. Księga Chwały Odrodzonej Rzeczypospolitej. Album niepodległościowy… Bóg–Honor–Ojczyzna,* Warszawa 2018.
Wyszczelski Lech, *Wojna o Kresy Wschodnie (1918–1921),* Warszawa 1994.
Zarys historii wojennej pułków polskich 1918–1920. 41. Suwalski Pułk Piechoty im. Marszałka Józefa Piłsudskiego, oprac. mjr L. Smoleń, Warszawa 1929.

III. Źródła audiowizualne

80. rocznica Powstania Sejneńskiego, film dokumentalny STS Studio, 1999, scenariusz i realizacja Wanda Różycka-Zborowska.
Powstanie Sejneńskie 1919, film dokumentalno-fabularyzowany 2018, realizacja Stefan Skrzypczak, STS Media TV Spółka z o.o., TVP Historia.

ŹRÓDŁA ILUSTRACJI

Archiwum Bellony s. 20, 23d, 24, 34g, 49g, 56, 57g, 57d, 58, 68, 82d, 83, 86, 87g, 88g i d, 89d, 90, 91d
Archiwum Państwowe w Suwałkach s. 29
Bibliotek Kongresu USA s. 22d
Biblioteka Narodowa/CBN Polona s. 16, 35g, 46d, 98
Bogusław Kubisz s. 6
Krzysztof Palewicz s. 8, 10d, 11, 13, 14, 15g, 38, 43, 47, 51g, 51d, 52g, 53, 78, 80, 84, 87d, 92, 96g i d, 97d, 99, 100
Muzeum Okręgowe w Suwałkach s. 18g i d, 23g, 26 (zb. S. Romana), 28, 31, 32, 33, 35d, 36g, 37g (zb..S.Romana), 37d, 40g, 42, 49d, 50g i d, 54, 59, 60, 61, 62, 63, 65, 66g i d, 67, 69, 70, 71g i d, 72g i d, 73 g i d, 74g i d, 75d, 76g i d, 77śr
Organizacja Narodów Zjednoczonych/ Archiwum Ligi Narodów 89g
Narodowe Archiwum Cyfrowe s. 7, 65g, 91g
Sejneńskie Towarzystwo Opieki nad Zabytkami – Muzeum Ziemi Sejneńskiej s. 15g, 19g, 30, 36d, 45d, 46g, 52d, 75g, 76śr, 77g i d, 81, 82g, 94g
Urząd Miasta Sejny s. 10g, 12 (fot. AeroFoto B.Z. Chojęta Ełk)
Wikimedia Commons s. 22g, 25, 34d (G. Kalejta, CC-BY 2.5), 40d
Zbiory autora s. 19d, 94d, 95, 97g

Spis treści

Wstęp 5

Rozdział I
Książęce i dominikańskie miasto... Sejny w cieniu historii 9

Rozdział II
Obszar konfrontacji 17

Rozdział III
Konflikt polsko-niemiecko-litewski i jego bolszewicki kontekst 21

Rozdział IV
Spór o ziemię suwalsko-sejneńską 27

Rozdział V
Zwycięskie Powstanie Sejneńskie 39
I faza walk – 23–24 sierpnia 1919 r. 39
II faza walk – 25–27 sierpnia 1919 r. 44
III faza walk – 28 sierpnia 1919 r. 48

Rozdział VI
Józef Piłsudski a Powstanie Sejneńskie 55

Rozdział VII
Bojownicy powstania 69

Rozdział VIII
Republiki Kopciowska i Warwiszkowska – pokłosie powstania 79

Rozdział IX
Epilog – 1920 rok 85

Rozdział X
Pamięć – nekropolie, pomniki, tablice, ulice, rekonstrukcje historyczne 93

Rozdział XI
Przesłanie z okazji setnej rocznicy Powstania Sejneńskiego 99

Bibliografia 101
Źródła ilustracji 103